

Merkuriusz Mosiński

MOSINA



www.mosina.pl

NR 6/16

PISMO GMINY MOSINA

czerwiec 2004



Technika Grzewcza LUMO



Koło Gospodyń Wiejskich z Daszewie



Firma Wieczorek - Meble Tapicerowane



PPU KREACJA



TO BYŁ MOSIŃSKI MAJ

foto B.J. Matuszakowie

Dzień dobry Europo

Wystąpienie Burmistrza Gminy Mosina podczas uroczystości, jaka odbyła się 1 maja 2004 roku na placu 20 Października w Mosinie, z okazji wejścia Polski do Unii Europejskiej



Mieszkańcy Gminy Mosina

Od kilkunastu godzin Polska stała się pełnoprawnym członkiem wielkiej wspólnoty państw Unii Europejskiej. Zapewne wielu z nas, obecnych dzisiaj na tym najważniejszym placu naszego miasta i gminy, w dniu wczorajszym do późnego wieczoru na telewizyjnych ekranach, łączyło się w radości i powszechnej zabawie milionów ludzi, którzy na placach wszystkich europejskich miast i miasteczek, oczekiwali tego z historycznego momentu, kiedy to błękitnej europejskiej fladze zacznie towarzyszyć dziesięć nowych, a wśród nich nasza biała czerwona.

Tym samym urzeczywistniło się marzenie wielu wielkich i wybitnych ludzi, wśród których warto przypomnieć jednego z „ojców założycieli” zjednoczonej Europy, francuskiego polityka i dyplomata Jeana Menuet-a, który już w roku 1952 powiedział:

„My nie łączymy państw, mu jednoczymy ludzi”.

Chyba też nikt nie miał takiego przekonania, że to historyczne wydarzenie ograniczy się wyłącznie do zabaw i fajerwerków, i będzie oparte wyłącznie na fundamentach natury politycznej, ekonomicznej czy bezkrytycznego konsumpcyjnego modelu życia, bowiem:

**„Nowa Jedność Europy, jeżeli będziemy chcieli by była ona trwała,
budowana będzie na tych wartościach duchowych, które ją kiedyś
uksztaltowały,
z uwzględnieniem bogactwa różnorodności kultur
i tradycji poszczególnych narodów.
Bo winna to być wielka Europejska Wspólnota Ducha”**

- tak jak to określił nasz wielki rodak Jan Paweł II podczas swojego wystąpienia w 1999 roku w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej.

Merkuriusz
mosiński



BEZPŁATNE PISMO GMINY MOSINA
ISSN 1730 - 668X

WYDAWCA

Burmistrz Gminy Mosina

Adres redakcji:
Urząd Miejski,
Plac 20 Października 1
62-050 MOSINA
REDAKCJA

telefon: 89 39 389

Bronisław Nowak
redaktor naczelny
0507 183 935

bronki@interian.pl

Krystyna Szczygieł-Nowak
sekretarz redakcji
0695 662 107

krynica@interian.pl

Alicja Adamska

opracowanie graficzne

Barbara i Jacek Matuszakowie
fotografia

stale współpracują:

Aniela Bartkowiak

Jolanta Chmielarz

Elżbieta Konieczna

Katarzyna Przynoga „Kropka”

Anna Szczepkowska

Lidia Tokarska

Małgorzata Witt

Magdalena Wyzuj

Sławomir Ambrożewicz

Bogusław Baraniak

Adam Białobłocki

Marek Dudek

Waldemar Demuth

Andrzej Kasprzyk

Jacek Michalak

ks. Lech Otta

Piotr Papierz

Tadeusz Szulc

Andrzej Woźniak

Redakcja zastrzega sobie prawo
do skracania
i redagowania otrzymanych tekstów.
Tytuły, śródtytuły i wytłuszczenia
pochodzą od redakcji.

Nie zwraca dostarczonych materiałów.

Nie ponosi odpowiedzialności
za treść reklam i ogłoszeń.

Skład tekstów, naświetlanie i druk:
ZOOM s.c. Suchy Las, ul. Różana 6
telefon: 061 812 55 86

Numer zamknięto: 26.6.2004

Nakład: 4000 egz.

STAŁY DYŻUR REDAKCYJNY:

w każdy roboczy poniedziałek
od godz. 15⁰⁰ do 17⁰⁰

w pokoju nr 22

Urzędu Miejskiego w Mosinie

Plac 20 Października 1

telefon: 061 8 132 355

Na pierwszej stronie wczorajszego wydania naszego wielkopolskiego dziennika ukazano młodego człowieka, który otwiera historyczne „Drzwi Gnieźnieńskie” za którymi ukazuje się widok obrazujący nowoczesność i bogactwo Europy. Można by powiedzieć, że to właśnie jest cel młodzieńczych marzeń. Kiedy dokonamy głębszej analizy tego obrazu zauważymy, że wzrok tego młodego człowieka skierowany nie jest na nowoczesne obiekty, ale znajdującą się nad nimi kompozycję dwunastu gwiazd symbolizujących pełnię doskonałości, do której to każdy z nas, na różnych etapach życia, chciałby zmierzać. Bowiem, nie tworzymy iluzji, bądźmy realistami, niezależnie od wszystkich szans, jakie stwarza nam nowy europejski kurs, klucz do naszej pomyślności jest zawsze w Polsce, to znaczy, że także tu, w naszym mieście i naszej gminie. Unia Europejska nie może być postrzegana jako lekarstwo na wszystkie nasze bolączki, jako uwolnienie od ciężaru codziennych trosk i tak mocno nękającego nas bezrobocia. To my najlepiej potrafimy naprawić, ale i psuć; zarabiać, ale także tracić. Dlatego my sami, musimy zawsze czuć ciężar odpowiedzialności za nasz dom, za naszą małą Mosińską Ojczyznę. Pozostaliśmy więc w wielkim uporze doskonalenia swojej wiedzy i umiejętności, robienia dobra, wyzwalania inicjatyw, tworzenia nowych miejsc pracy. Sami wiemy, że to potrafimy. Najlepiej zaświadcza o tym wiele mosińskich firm, których wyroby od dawna znane są na nie tylko europejskich rynkach. Wyrażam nadzieję, że już niedługo liczba takich firm znacząco się powiększy, co pozwoli na stworzenie nowych miejsc pracy, których brak mocno odczuwamy w naszej teraźniejszej codzienności. Jestem też przekonana, że potrafimy, tak jak to przeczytałam na kartce mojego domowego kalendarza, „...*wykonywać swoją pracę lepiej, niż mógłby to zrobić ktokolwiek inny, bowiem to najlepsze znane zabezpieczenie przed bezrobociem*”.

Szanowni Zgromadzeni !

Teraz, kiedy granice europejskich państw mają wyłącznie wymiar symboliczny możemy spodziewać się przyjazdu wielu nowych, ciekawych gości. Otwórzmy dla nich szeroko drzwi. Ukażmy im piękno naszego Wielkopolskiego Parku Narodowego, dostojność Rogalina, prastare dęby. Przywitajmy ich również tutaj w Mosinie, co jest w zwyczaju wielu miast i miasteczek, akcentem radośniejszym, jakim obok porządku, czystości i elegancji, dla naszego miasta winna stanowić powstała z inicjatywy samych mieszkańców rzeźba legendarnej postaci „Eleganta z Mosiny”, której to makietę, „ot tak dla przymiarki”, za chwilę jej twórcy zaprezentują.

* * *

Na koniec mojego wystąpienia pozwólcie na bardzo osobistą refleksję. Uczuciem dumy i ogromnej satysfakcji napawa mnie fakt, że ten historyczny moment wstąpienia do Unii Europejskiej przypadł w czasie, kiedy to z woli Państwa, moich wyborców dany mi jest honor i obowiązek kierowania gminą. Wierzę, że na miarę naszych możliwości będziemy mogli wnieść do europejskiej rodziny nasz patriotyzm, naszą kulturę, pracowitość i zaradność, umiłowanie wolności, szacunek do ziemi, przywiązanie do wartości rodzinnych i moralnych oraz tradycji. Wierzę, że zachowując tożsamość zyskamy przyjaciół.

Mówiąc w imieniu wszystkich mieszkańców naszej gminy „Dzień Dobry Europo” jestem przekonana, że takie same odczucia wyraża obecny tutaj razem ze mną Pan przewodniczący reprezentujący Radę Miejską, i któremu zgodnie z zapowiedzią oddaję głos.

Dziękuję za uwagę!

MOSINA



Kronika Gminy Mosina

Kronika ukazuje: główne wydarzenia mające miejsce w gminie, najważniejsze sprawy, spotkania i rozmowy jakie podejmuje burmistrz wraz ze swoimi zastępcami, jak również Rada Miejska

sobota, 1 maja 2004

Święto Pracy

- w kościele pw. Św. Mikołaja w Mosinie odprawiono została ekumeniczna Msza Święta;
- na strzelnicy sportowej na terenie Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Gruźlicy i Chorób Płuc w Ludwikowie odbyła się zorganizowana przez dyrekcję szpitala i Mosińsko-Puszczykowskie Kurkowe Bractwo Strzeleckie impreza plenerowa pod nazwą „PIERWSZY DZIEŃ W UNII EUROPEJSKIEJ”;
- na terenach gminy Mosina odbywał się Wiosenny Rajd Młodzieżowy;
- przy ogromnym zainteresowaniu mieszkańców gminy na Placu 20 Października w Mosinie odbył się wielki, niezwykle barwny, koncert pod nazwą „WITAJ EUROPO”, którego głównymi wykonawcami byli uczennice i uczniowie szkół i gimnazjów gminy Mosina. Koncertowi towarzyszył koncert Harcerskiej Orkiestry Dętej oraz na zakończenie wielki pokaz ogni sztucznych;



niedziela, 2 maja 2004

Święto Flagi RP

- z okazji Święta Flagi RP na masztach przed budynkiem Urzędu Miejskiego w Mosinie odbyła się uroczystość podniesienia flag: Rzeczypospolitej Polskiej, Unii Europejskiej oraz Gminy Mosina. Uroczystość uświetniły poczty sztandarowe, władze samorządowe gminy, delegacja Bractwa Kurkowego z partnerskiego Miasta Seelze i mieszkańcy Mosiny. Oprawę artystyczną uroczystości przygotowali: Orkiestra Dęta Ośrodka ZHP w Mosinie oraz recyta-

torka Katarzyna Skrzypczak z Gimnazjum w Daszewicach;



- w Kościele pw. Sw. Mikołaja w Mosinie odprawiona została Uroczysta Msza Święta w intencji Ojczyzny, połączona z okolicznościowym koncertem, którego wykonawcami byli: Danuta Nowak-Pończyńska (mezzosopran) i Maciej Kubacki (organy);
- w Mosińskim Ośrodku Kultury otwarto zorganizowaną przez Szkołę im. Jana Pawła II wystawę fotografii pt. „Mosina w Watykanie” ;
- w Leśniczówce Bieczany odbyło otwarcie sezonu pszczelarzskiego Koła Pszczelarzy Mosina-Puszczakowo;



poniedziałek, 3 maja 2004
ŚWIĘTO UCHWALENIA
KONSTYTUCJI 3 MAJA

- w Mosińskim Ośrodku Kultury odbyła się poprowadzona patriotycznym zgromadzeniem mieszkańców przed pomnikiem Tadeusza Kościuszki, UROCZYSTA XXV SESJA RADY MIEJSKIEJ w Mosinie z okazji Dni Rzeczypospolitej Mosińskiej, podczas której dokonano aktu uhonorowania Medalem Rzeczypospolitej Mosińskiej osób szczególnie zasłużonych dla Ziemi Mosińskiej. Zgodnie z Uchwałami RM wyróżnieni zostali:
Antoni Działkowiak oraz pośmiertnie Ignacy Sterczyński, Zbigniew Miczko oraz małżeństwo Kinga i Leon Kostrzewscy;



WYBORY DO PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO

OGÓŁEM W KRAJU

Uprawnionych do głosowania: 29986109

Głosowało: 6265062

OGÓŁEM W WIELKOPOLSCE

Uprawnionych do głosowania: 2595256

Głosowało: 550738

**W wyniku wyborów Wielkopolskę
w Parlamencie Europejskim reprezentować będą:**

KACZMAREK Filip Andrzej

Lista Nr 1

Komitet Wyborczy Platformy Obywatelskiej RP - 44700 głosów

MASIEL Jan Tadeusz

Lista Nr 3

Komitet Wyborczy Samoobrony RP - 24202 głosów

SIWIEC Marek Maciej

Lista Nr 4

Komitet Wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej - Unii Pracy
- 36985 głosów

LIBICKI Marcin

Lista Nr 9

Komitet Wyborczy Prawa i Sprawiedliwości - 40028 głosów

TOMCZAK Witold

Lista Nr 10

Komitet Wyborczy Ligi Polskich Rodzin - 47260 głosów

KUŁAKOWSKI JAN

Lista Nr 12

Komitet Wyborczy Unii Wolności - 50390 głosów

Dla wielu okazja do spotkań... ...dla innych populistyczne „igrzyska”

Każdego roku maj i początek czerwca powodują powszechną potrzebę przebywania na świeżym powietrzu, po prostu cieszenia się wiosną. W wielu miejscach bycie na dworze łączy się z otwarciem na drugiego człowieka, współcześnie nazywanym integracją. W konsekwencji do realizacji tych ludzkich, wspólnotowych dążeń w wielu miejscach, nie tylko w Polsce, a z pewnością w całej Europie i na innych kontynentach, organizowane są przeróżne plenerowe festyny, pikniki czy artystyczne prezentacje.

Tak było, zresztą już tradycyjnie, w naszej mosińskiej wspólnocie. Tegoroczne Dni Rzeczypospolitej Mosińskiej rozpoczęły się bardzo mocnym akcentem, pięknym widowiskiem w dniu wejścia Polski do Unii Europejskiej. Ważne jest, że głównymi wykonawcami tej artystyczno-patriotycznej prezentacji byli najmłodszy, dla których lepszej przyszłości stworzono tę ogromną platformę europejskiej integracji - mali przedszkolacy, i uczniowie szkół podstawowych oraz gimnazjów. Dobrze, że zaprezentowano poetycki obraz naszej Małej Ojczyzny, której autorami byli nauczyciele naszej gminy. A radość wyzwolona przez wzlatające w górę fajerki i gromkie brawa uzupełniły radosny i uroczysty charakter tego wieczoru.

A później kolejne uroczyste chwile. Ta najważniejsza w Dniu Święta naszej Ojczyzny, a także Gminy - 3 Maja - Uroczysta Sesja Rady Miejskiej i dostojność chwili kiedy wręczano Honorowe Medale Zasłużonym Obywatelom, tak tym obecnym wśród nas, jak również tym którzy swoją postawą i życiowym dziełem pozostali w naszej pamięci.

A dalej to już Mosińskie Majówki, w których programie przez cały miesiąc, we wszystkie weekendowe dni, każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Brylowały szkoły, które coraz lepiej ukazują swój nie tylko edukacyjny i wychowawczy charakter, lecz ten inny trochę zapomniany - środowiskowy. Nie było organizacji, stowarzyszenia rady osiedla czy sołectwa, która by nie była organizatorem majówkowego spotkania. Tu należy wspomnieć: piękny Jubileusz strażaków z Pecnej, strzeleckie rozgrywki Bractw Kurkowych, niezwykle uroczysto pszczelarzy, harcerskie i młodzieżowe rajdy, rozgrywany po raz pierwszy turniej wsi, niezliczone rozgrywki sportowe, wystawy, koncerty i wiele, wiele jeszcze innych zdarzeń, które aż trudno zliczyć i wymienić. Warto też odnotować bardzo uroczyste spotkanie mosińskich samorządowców i przedsiębiorców w Galerii Obrazów Pałacu Raczyńskich w Rogalinie, którego charakteru, atmosfery czy obecności honorowych gości nie powstydziliby się sam Poznań. A wręczone tam po raz pierwszy Mosińskie Laury Elegancji już na samym swoim starcie wzbudziły u wielu nutkę zazdrości.

Obecni w tych dniach goście z partnerskiego niemieckiego miasta Seelze oglądając część Mosińskich Majówek nie ukrywali słów uznania dla wszystkich form, które stanowią niezwykle ważną rolę w integracji mieszkańców wywołującą pozytywne działania dla wspólnego dobra.

Kiedy wspominam ten czas, to nasze wspólne radosne przebywanie, to puszcza „mimo uszu” dochodzące pojedyncze głosy o celowości organizacji podobnych imprez, o wyrzucaniu pieniędzy na organizację ogłupiających „igrzysk”, o „ogromnych kosztach” przemieszczania estrady ...

Oj, nie tak do końca puszcza „mimo uszu”. Zapytacie dlaczego? Dlatego, że jestem przekonany, że organizatorzy potrafią wysnuć wnioski z wszelkich potknięć. Potrafią tak zaplanować i zorganizować kolejne imprezy, by żaden nasz wspólny gminny grosz nie został wydany bez zastanowienia. I to samo dotyczy niemałych pieniędzy hojnych sponsorów, których darowane środki w znaczącym stopniu decydowały o powodzeniu mosińskiego maja. Maja, który nie był „gombrowiczowskim snem” ale widoczną formą integracji mieszkańców, która połączona z troską radnych Rady Miejskiej i ustawowymi zadaniami burmistrza, stanowi najlepszą drogę do tworzenia związku, którego celem jest pomyślny rozwój Ziemi Mosińskiej.

Dziękować więc należy wszystkim tym, których inicjatywa i zaangażowanie przyczyniły się, że w tych dniach majowych o Mosinie mówiono dobrze i wiele, nie tylko w miejscowym ratuszu, ale nieco dalej poza rynkiem i granicami gminy. Można więc odpowiedzialnie stwierdzić: Tak trzymać...

Bronisław Nowak

- na placu przed OSP - Mosina odbyła się okolicznościowa impreza z okazji Dnia Strażaka;

wtorek, 4 maja 2004

- delegacja władz samorządowych oraz strażaków mosińskich wzięła udział we mszy świętej w kościele pw. Św. Floriana w Poznaniu oraz uroczystościach z okazji Dnia Strażaka;
- z okazji Dni Rzeczypospolitej Mosińskiej szkolni redaktorzy Zespołu Szkół przy ul. Sowinieckiej wydali okolicznościowe wydanie „Głosu Gimnazjalisty”;
- 4-7.5.2004 w Szkole Podstawowej w Czapurach odbył się cykl imprez pod hasłem „Polska w Unii Europejskiej”;

środa, 5 maja 2004

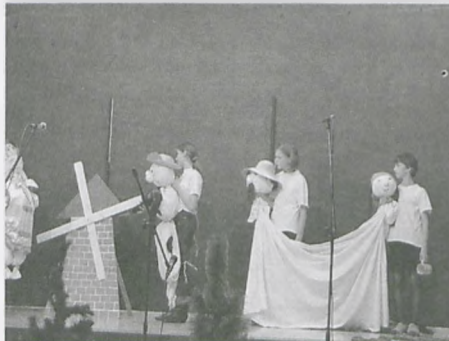
- burmistrz gminy wraz z swoimi zastępcami spotkała się z wiceprezydentem Poznania Mirosławem Kruszyńskim celem omówienia wysokości aportu wnoszonego przez gminę Mosina do Spółki AQU-ANET;
- w Szkole Podstawowej „Pod Lipami” w Krosinku odbył się finał gminnego konkursu historycznego „Mosina i Wielkopolska - moja miejscowość, mój region”;



- w Gimnazjum w Daszewicach trwa Tydzień Kultury Brytyjskiej, natomiast w Szkole Podstawowej Nr 1 w Mosinie prezentowano wystawę o państwach tworzących Unię Europejską;
- Szkoła Podstawowa w Daszewicach była organizatorem akcji „Czysta Gmina Mosina”;

czwartek, 6 maja 2004

- w UM odbyło się spotkanie z przedstawicielami firmy konsultingowej na temat funduszy strukturalnych;
- z udziałem Rady Osiedla Czarnokurz odbyła się wizja lokalna w sprawie ustalenia miejsca lokalizacji planowanego placu zabaw dla dzieci;
- w Mosińskim ośrodku Kultury odbył się zorganizowany z inicjatywy Szkoły Podstawowej Nr 1 - Gminny Przegląd Teatralny;



piątek, 7 maja 2004

- z okazji 15. rocznicy funkcjonowania Stacji Ekologicznej UAM w Jeziorach, z udziałem przedstawicieli UM w Mosinie, odbyło się okolicznościowe seminarium pt. „Stan i przemiany środowiska przyrodniczego Wielkopolskiego Parku Narodowego”;
- w UM prowadzono kolejne rozmowy na temat pomyślnego rozwiązania zasilania energetycznego firm działających na terenie byłej SFM;

sobota, 8 maja 2004
Dzień Zwycięstwa

- z udziałem władz samorządowych gminy w Mosińskim Ośrodku Kultury odbyło się z okazji Dnia Zwycięstwa okolicznościowe uroczyste spotkanie członków Związku Kombatanów Rzeczypospolitej i Byłych Więźniów Politycznych Koła Miejsko-Gminnego w Mosinie. Po zebraniu delegacja uczestników przy udziale pocztów sztandarowych złożyła wiązaną kwiatów przed Pomnikiem Pamięci na Placu 20 Października;



- wieczorem w tym samym miejscu odbyła się uroczystość gminna z udziałem władz samorządowych, organizacji społecznych oraz mieszkańców;
- na przystani w Dymaczewie Nowym odbyło się otwarcie sezonu 2004 Mosińskiego Klubu Żeglarskiego;



- odbył się Turniej Piłki Siatkowej o puchar Prezesa UKS „Krotowski”;
- w sali Mosińskiego Ośrodka Kultury odbył się koncert Zespołu Kameralnego „Brzmienie Ciszy”, podczas którego zaprezentowano poezję C.K. Norwida oraz utwory F. Chopina, I.J. Paderewskiego i H. Wieniawskiego;
- wieczorem, do późnej nocy na terenie gminy odbywała się Harcerska Gra Nocna;

niedziela, 9 maja 2004

- nad brzegiem Kanału Mosińskiego odbyły się Zawody Wędkarskie „TA...KA RYBA” członków

CZY TYLKO MAJOWI SPONSORZY ?

Kultywując historyczne tradycje, w miesiącu maju, odbywają się w Mosinie uroczystości związane z obchodami regionalnego święta. W poprzednich latach Dni Rzeczypospolitej Mosińskiej towarzyszyły nam w pierwszym lub drugim tygodniu maja. W roku bieżącym, zarówno organizatorzy jak również, władze samorządowe postanowiły przygotować szerszy program obchodzony jako Dni Rzeczypospolitej Mosińskiej oraz Mosińskie Majówki 2004. Głównym motywem decyzji była doniosłość związana z wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej oraz potrzeba szerszej promocji specyficznych mosińskich walorów rekreacyjno-turystycznych i dokonań kulturalnych. Poszczególne zdarzenia, imprezy czy też koncerty przygotowano na kolejne piątki, soboty i niedziele miesiąca maja.



Organizacja tak dużego przedsięwzięcia niesie za sobą wysiłek organizacyjny i finansowy. Główny problem to pozyskanie sponsorów, którzy pomogli by przygotować poszczególne przedsięwzięcia. Aby organizować duże imprezy trzeba posiadać sponsorów, natomiast potencjalnych ofiarodawców interesuje współpraca z miastami, w których odbywają się duże, spektakularne imprezy o charakterze ponadregionalnym, przyciągające wielu widzów i oprawę medialną. Nieodzowną kwestią wydaje się być zdobycie zaufania co do jakości i poziomu prezentowanej oferty. Jest to bardzo trudne, niemniej konieczne, by w następnych latach hasło „Mosina” kojarzone było jako miejsce gdzie warto się zaprezentować a nawet „wypada być”.

Środki finansowe na organizację imprez i zdarzeń dla mieszkańców gminy zagwarantowano w budżetach Urzędu Miejskiego, Mosińskiego Ośrodka Kultury oraz Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mosinie. Jest rzeczą zrozumiałą, iż jest zbyt mało funduszy aby organizować wiele dużych plenerowych imprez i koncertów, propagować i promować miejscowe osiągnięcia i walory turystyczne jak również inicjować poszczególne społeczności do aktywności kulturalnej i społecznej. To dzięki zaangażowaniu sponsorów dochodzą do skutku imprezy zamykane pokazem sztucznych ogni czy też koncerty z udziałem takich artystów jak Małgorzata Ostrowska z zespołem. Sponsorzy wyrażają akces do uczestnictwa w przygotowaniu programu, który zgromadzi wielu widzów. Są skłonni przeznaczyć określone fundusze wówczas kiedy uzyskają przekonanie, że przyniesie to odpowiedni efekt promocyjny i reklamowy dla firmy.

Podejmując działania zmierzające do realizacji programu Dni Rzeczypospolitej Mosińskiej oraz Mosińskich Majówek 2004 organizatorzy przystąpili do zabezpieczenia zaplecza finansowego. Rozesłano kilkadziesiąt pism przewodnich, przeprowadzono wiele rozmów z potencjalnymi ofiarodawcami. Za każdym razem należało dokładnie omówić zasady i założenia odnoszące się do „mosińskich imprez”, przedstawić jakie korzyści może uzyskać dany zakład czy też firma. Ważne aby przekonać, że

takie działania mogą przynieść pozytywne rezultaty dla całej społeczności, również w przyszłości.

Pozytywnie opowiedziała się grupa czternastu większych i mniejszych firm działających na terenie miasta i gminy Mosina oraz osiem dużych firm o zasięgu ponadregionalnym. Niestety w dwóch przypadkach, pomimo wcześniejszych deklaracji, właściciele firm nie zrealizowali określonych zobowiązań.

Warto podkreślić, iż oprócz sum pieniężnych wykonano konkretne usługi czy też przekazano nagrody rzeczowe. Często bardzo cenne, obniżając znacząco koszty imprez.

Środki finansowe, wykonane usługi oraz ofiarowane nagrody nosiły różną wartość, przeważnie zależną od potencjału firmy. Dlatego organizatorzy postanowili przedstawić listę sponsorów w kolejności alfabetycznej.

Składając raz jeszcze serdeczne podziękowania i licząc na współpracę w przyszłości pozwolimy sobie wyróżnić właścicieli Apteki „Niezapominajka” przy ulicy Dworcowej w Mosinie, którzy z wyjątkowym zaangażowaniem, życzliwością i wytrwałością pomogli w organizacji kilku imprez.

SPONSORZY DNI RZECZYPOSPOLITEJ MOSIŃSKIEJ i MOSIŃSKICH MAJÓWEK

**Apteka „Niezapominajka” Mosina
Aquanet Poznań**

Amitech Poland Gdańsk

Bank PKO BP Oddział w Mosinie

Bank Zachodni WBK I O/Mosina

Bistro Grill „Adam” Mosina

ENEA S.A Zakład Energetyczny Poznań

Firma Wieczorek Meble Tapicerowane Krosno/Mosina

Folios Pak Mosina

Gospodarczy Bank Spółdzielczy w Mosinie

Grupa Hunters Grodzisk Wlkp.

Kodak Ekspres, Barbara i Jacek Matuszakowie Mosina

Kreacja Mosina

Lumo Mosina

Poltex Mosina

Ren Mac Mosina

Szał Puszczykowo

Turist Bus Zabno

Wielkopolska Spółka Gazownictwa Poznań

Zentex Mosina

Marek Dudek

Wszystkim sponsorom, firmom, osobom prywatnym,
a także bezpośrednim organizatorom
których pomoc finansowa i zaangażowanie
przyczyniły się do
uświetnienia i programowego wzbogacenia
DNI RZECZYPOSPOLITEJ MOSIŃSKIEJ

oraz

MOSIŃSKICH MAJÓWEK '2004

w imieniu mieszkańców i władz samorządowych

Gminy Mosina

składam serdeczne podziękowania

/-/ Zofia Springer

Burmistrz Gminy Mosina

wszystkich kół PZW z terenu Gminy o puchar burmistrza Gminy;



poniedziałek, 10 maja 2004

- uczniowie Gimnazjum w Pecnej podnosili swoją wiedzę wędrując po przygotowanych przez Nadleśnictwo w Konstantynowie - „Ścieżkach Ekologicznych” (wędrowki powtórzone 17 i 24.5.2004);

wtorek, 11 maja 2004

- w Zakładzie Energetycznym w Poznaniu odbyło się kolejne spotkanie w sprawie przebiegu linii energetycznej przez Daszewice;

środa, 12 maja 2004

- Komisja Rewizyjna RM zajmowała się kontrolą administrowania mienia komunalnego na terenie gminy Mosina oraz skargami na burmistrza gminy;
- w UM odbyło się spotkanie na temat możliwości organizacji zajęć psychoterapeutycznych dla grup AA;
- w UM odbyło się spotkanie z przedstawicielami Towarzystwa „Niepełnosprawni - normalna rzecz” dla omówienia organizacji kolejnego dorocznego spływu kajakowego;
- Gimnazjum w Pecnej było organizatorem Festiwalu Małych Form Filmowych autorstwa uczniów i nauczycieli tej placówki oświatowej;

czwartek, 13 maja 2004

- członkowie Komisji Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej RM dokonali wizytacji Miejsc Pamięci Narodowej na terenie gminy;
- Burmistrz Gminy odwiedził stoisko firm mosińskich na Międzynarodowych Targach MEBLE 2004 w Poznaniu;
- odbyło się zebranie wiejskie w Świątnikach n/Wartą dla omówienia lokalizacji masztu telefonii komórkowej;

piątek, 14 maja 2004

- Komisja Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej RM spotkała się z dyrektorem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie i przedstawicielami organizacji pożytku publicznego działających na terenie gminy oraz zaopiniowała wstępne uzgodnienia między spółkami lekarskimi funkcjonującymi w Ośrodku Zdrowia w Mosinie a Zakładem Usług Komunalnych i samorządem mosińskim;
- Zespół Szkół przy ul. Sowinieckiej był organizato-

rem Szkolnego Festiwalu Nauki;
 - w sali MOK odbyła się Scena Prezentacji Teatrów Szkolnych;
 - w Galerii Miejskiej w Mosinie odbył się wernisaż wystawy „Roman Machowiak Uczniowie i Przyjaciele” Wydziału Architektury ASP w Poznaniu;



sobota, 15 maja 2004

- na Kanale Mosińskim odbył się start Spływu Kajakowego członków Stowarzyszenia „Niepełnosprawni - normalna rzecz”;
 - w Pecnej odbyły się główne uroczystości obchodu 50. lecia tamtejszej Ochotniczej Straży Pożarnej, której z tej okazji wręczono Sztandar Organizacyjny; po uroczystościach oficjalnych odbyły się pokazy sprawności strażackiej oraz tradycyjna zabawa ludowa;



- w Izbie Muzealnej w Mosinie otwarto wystawę „Ach co to był za ślub...” prezentującą fotografie mieszkańców Mosiny na ślubnym kobiercu od roku 1908 aż po czasy współczesne;

niedziela, 16 maja 2004

- na Placu 20 Października odbyły się Plenerowe Warsztaty Artystyczne;
 - wieczorem w tym samym miejscu, przy dużym aplauzie publiczności, odbył się koncert Chóru „Gospel Joy” z Poznania;



Jest sprawa

Kilkanaście dni temu do Urzędu Miejskiego wpłynęło pismo, w którym Starosta Poznański zawiadamia o powołaniu od 1.10.2004r. filii Wydziału Komunikacji z pominięciem działającej od wielu lat i służącej mieszkańcom naszej gminy filii w Mosinie. Poniżej przedstawiamy pełną treść pisma jakie w tej sprawie zostało skierowane do Starosty Poznańskiego przez Burmistrza Gminy Mosina. Jesteśmy całkowicie przekonani o słuszności treści pisma. Wiemy również, że przy braku reakcji na pismo burmistrz podejmie kolejne, stanowcze, określone prawem działania.

Redakcja MM

BURMISTRZ GMINY MOSINA

Mosina, dnia 25 czerwca 2004 roku

Pan
 Jan Grabkowski
 Starosta Poznański

Sprawa: decyzji o likwidacji filii Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Mosinie

Szanowny Panie Starosto.

Uprzejmie informuję, że po zapoznaniu się z treścią Pańskiego pisma z dnia 22 czerwca br. zawierającym decyzję o zmianie z dniem 01 października br. lokalizacji filii Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego, występując w interesie mieszkańców Gminy Mosina - **składam zdecydowany i stanowczy protest** w sprawie planowanej likwidacji przedmiotowej filii działającej dotychczas na terenie Urzędu Miejskiego w Mosinie.

Gmina Mosina jest drugą co do wielkości na terenie powiatu poznańskiego - liczącą 24100 mieszkańców, z których prawie połowa zamieszkuje w mieście. Działająca na terenie Urzędu Miejskiego filia Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego, pomimo trudnych warunków lokalowych, cieszy się ogromnym uznaniem mieszkańców gminy, w których powszechnym przekonaniu jest widowym dowodem troski władz o zapewnienie dobrej urzędniczej obsługi. Fakt ten potwierdza znacząca liczba spraw tam załatwianych, których w roku 2003 było 5893, a w roku bieżącym już 2970. Według posiadanych informacji w analogicznym okresie br. podobna filia w sąsiedniej gminie załatwiała zaledwie niecałe 45% spraw w/w. liczby. Pragnę również przypomnieć, co 13 stycznia br. określone zostało w wspólnym piśmie burmistrzów i wójtów powiatu poznańskiego, że w dalszym ciągu aktualna jest deklaracja dotycząca finansowania filii na dotychczasowym poziomie.

W swoim piśmie informuje Pan Starosta, że podejmując decyzję o pozostawieniu filii w gminach: Pobiedziska, Stęszew, Murowana Goślina, Buk i Kostrzyn, uwzględniając dobro mieszkańców powiatu zabezpieczono dotychczasową formę obsługi wyłącznie dla gmin tzw. II pierścienia, czyli tych, które nie graniczą z miastem Poznań - siedzibą Starostwa Poznańskiego. Ośmielam się zwrócić uwagę, że gmina Mosina istotnie graniczy bezpośrednio z Poznaniem, lecz tylko częściowo w części oddzielonej od reszty rzeką Warta, gdzie na 11 wsi tylko 4 posiada stałe połączenie komunikacyjne z Poznaniem. Mieszkańców pozostałych 7 wsi, podobnie jak kolejnych 10 i samej Mosiny dzielą od Poznania gminy Puszczykowo, Luboń czy Stęszew i Komorniki. Trudno zatem zaliczyć gminę Mosina do grupy gmin bezpośrednio graniczących z Poznaniem.

Zwracam również uwagę na coraz bardziej pogarszające się trudności komunikacyjne, ograniczających się do nieustannie malejących jedynie dostępnych połączeń liczby linii kolejowych z Poznaniem.

Uważam również, że podjęcie tak ważnej dla mieszkańców decyzji wymaga zaciągnięcia opinii samych zainteresowanych, chociażby przez reprezentującą ich Radę Gminy czy radnych Rady Powiatu. Konsultacji takich, ani wniosku o opinię nie przeprowadzono i nie złożono, ograniczając się wyłącznie do formy administracyjnej.

W tej sytuacji, mając na uwadze rzeczywiste dobro mieszkańców Gminy Mosina, wnoszę o dokonanie rewizji podjętej decyzji.

Pozostaje z wyrazami szacunku -

/-/ Zofia Springer

Do wiadomości:

1. Przewodniczący Rady Powiatu Poznańskiego
2. Przewodniczący Rady Miejskiej Gminy Mosina
3. Redakcja MERKURIUSZA MOSIŃSKIEGO
 - do wiadomości mieszkańców



PROSTO Z POWIATU...

Wizyta delegacji Prowincji Trapani w Powiecie Poznańskim 28.04 - 01.05.2004 roku

W dniach 28 kwietnia – 1 maja 2004r. w powiecie poznańskim przebywała kilkunastoosobowa delegacja z Prowincji Trapani na Sycylii. Wśród gości znaleźli się radni wraz z Przewodniczącym Prowincji Filippo Maggio oraz biznesmeni zrzeszeni w lokalnym stowarzyszeniu CESIT (Centrum Studiów Włoskich na rzecz Rozwoju Terytorialnego).

Podczas pobytu grupa reprezentująca władze Trapani spotkała się z Starostą Poznańskim Janem Grabkowskim. Na spotkaniu zostały omówione perspektywy przyszłej współpracy. W szczególności poruszono kwestie dotyczące wymiany doświadczeń w zakresie edukacji, kultury i promocji turystyki. Omówiono również sprawy dotyczące ochrony środowiska w obydwu regionach. W trakcie rozmów ustalono, że partnerska współpraca ma koncentrować się na wzajemnej promocji inwestycji oraz na popieraniu kontaktów gospodarczych pomiędzy przedsiębiorcami z obu regionów. Tak określone zadania mają być realizowane głównie poprzez wspólne konstruowanie projektów i aplikowanie o środki z funduszy europejskich. Podczas wizyty delegacja Prowincji Trapani spotkała się również z Wojewodą Wielkopolskim Andrzejem Nowakowskim oraz Wiceprezydentem Poznania Tomaszem Kayserem. Goście z Trapani mieli także okazję zwiedzić powiat poznański w czasie krótkich wizyt w Puszczykowie oraz Kórniku oraz wziąć udział w koncercie pod nazwą „Europa, głosy z Wielkopolski” w Auli UAM.

Biznesmeni z Trapani odwiedzili Browary Wielkopolski w Poznaniu oraz linię montażową Volkswagena w Swarzędzu. Oddzielnym punktem programu była wizyta w firmie „BALMA” produkującej na terenie powiatu meble biurowe eksportowane na cały świat. Goście poznali także zasady funkcjonowania Poznańskiej Giełdy Rolno – Ogrodniczej na Franowie, gdzie odbyły się rozmowy biznesowe związane z wymianą produktów spożywczych. Włosi zainteresowani byli głównie importem jabłek, truskawek i gruszek do sieci supermarketów działających na Sycylii. Rozmowy przedsiębiorców były kontynuowane podczas indywidualnych wizyt w polskich firmach. Na zakończenie wizyty miało miejsce spotkanie z przedsiębiorcami zrzeszonymi w Wielkopolskim Klubie Kapitału oraz Wielkopolskiej Izbie Przemysłowo – Handlowej. Efektem spotkania było zaproszenie do Polski kolejnej grupy sycylijskich przedsiębiorców zainteresowanych prowadzeniem interesów w Wielkopolsce.

Zwieńczeniem pobytu w powiecie poznańskim był udział gości z Sycylii w gali Regionów Partnerskich Województwa Wielkopolskiego. Uroczysta chwila wejścia Polski do Unii Europejskiej, w nocy z 30 kwietnia na 1 maja 2004 roku, została uczczona przez władze powiatu poznańskiego oraz delegację Prowincji Trapani symbolicznym toastem oraz życzeniami pomyślnej współpracy we wspólnej powiększonej Europie.

Robert Talaga

W powiecie będzie schronisko dla zwierząt

W dniu 21 kwietnia br. w starostwie powiatowym w Poznaniu odbyło się uroczyste podpisanie międzygminnego porozumienia w sprawie powierzenia gminie Kostrzyn budowy i eksploatacji schroniska dla bezdomnych zwierząt w Skałowie. Stronami podpisanego w starostwie porozumienia są gminy: Czerwonak, Kleszczewo, Komorniki, Kostrzyn, Kórnik, Luboń, Murowana Goślina, Pobiedziska, Puszczykowo, Suchy Las Swarzędz. Na mocy podpisanej umowy w gminie Kostrzyn na obszarze 5 ha powstanie schronisko dla trzystu bezdomnych zwierząt z terenu powiatu poznańskiego. Powiat poznański przekazał na ten cel 500 tys. zł z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska. Budowa schroniska realizowana będzie przez okres dwóch lat na podstawie zatwierdzonego przez gminy harmonogramu. W harmonogramie zostaną również określone szczegółowe zasady rozliczeń finansowych. Budowa rozpocznie się w II kwartale bieżącego roku. Koszty utrzymania schroniska będą ponosić wszystkie gminy proporcjonalnie do liczby mieszkańców. Budowa schroniska w Skałowie jest pierwszą inicjatywą, w którą udało się zaangażować prawie wszystkie gminy powiatu. To niewątpliwy sukces i nadzieja na efektywne współdziałanie w innych dziedzinach – podkreślił Starosta Poznański Jan Grabkowski przy okazji podpisania w starostwie, międzygminnego porozumienia. Na zakończenie spotkania Pani Stefania Kozłowska Prezes Wielkopolskiego Oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, wręczyła Staroście Poznańskiemu statuetkę św. Franciszka z Asyżu autorstwa Kazimierza Rafalika, w podziękowaniu z koordynowanie przez powiat tej cennej inicjatywy, jaką jest budowa schroniska w Skałowie.

Agnieszka Ladorska

- w tym samym miejscu, tuż przed koncertem, odbyła się ceremonia wręczenia pucharów dla członków Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczтовых;

poniedziałek, 17 maja 2004

- Komisja Rewizyjna RM zajmowała się sprawą skargi (...) dotyczącej wydawania przez Burmistrza Gminy Mosiny „Merkurjusza Mosińskiego”; Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa RM dokonała wizji lokalnej rekultywacji wyrobisk żwiru w Daszewicach i Dymaczewie Nowym oraz zajmowała się regulaminem konkursu „Zielona Gmina” oraz innymi sprawami natury porządkowej i prawnej;

wtorek, 18 maja 2004

- Komisja Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego RM zapoznała się z koncepcją zagospodarowania centrum Mosiny, miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego oraz projektem wybudowania zatok parkingowych na ulicy Farbiarskiej w Mosinie;
- z inicjatywy UM odbyło się spotkanie zainteresowanych problemem tzw. dzięki zabudowy terenów nad jeziorem Dymaczewskim;
- na terenie Majątku Rogalin odbyła się „Majówka w stadninie” zorganizowana przez Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Mosinie;

środa, 19 maja 2004

- na zaproszenie władz samorządowych Gminy z kilkudniową wizytą (19 - 22.5.2004) przybyła oficjalna delegacja partnerskiego miasta Seelze w Niemieckiej Republice Federalnej. Delegacji przewodniczył burmistrz Seelze Horst Niebuhr (p. reportaż w MM);



- w Szkole Podstawowej w Pecnej zaprezentowano montaż słowno-muzyczny „Ta co nie zginęła...”;

czwartek, 20 maja 2004

- Komisja Budżetu i Finansów RM zajmowała się zmianami w budżecie gminy oraz finansowaniem zadań inwestycyjnych w ramach Wieloletniego Planu Inwestycyjnego;

piątek, 21 maja 2004

- „Zaczarowany Park” to tytuł plenerowej imprezy, jaką w parku przy rondzie Budzyń przygotowały gminne placówki oświatowe. Niestety dobrze zapowiadającą się prezentację zakończył ulewny deszcz;
- w ramach Dnia Gimnazjalisty w Pecnej odbyło się Święto Sportu a także prelekcja Małgorzaty Okuticz-

Sprawozdanie z pobytu delegacji w Hannoverze, w dniach 28 - 29 kwietnia 2004 r.

Kozaryn pt. „Moje spotkanie z Syberią”;
- w Galerii Obrazów Muzeum Narodowego Pałacu Raczkińskich w Rogalinie odbyło się Spotkanie władz samorządowych z działaczami gospodarczymi i samorządowymi Gminy Mosina i Wielkopolski. Podczas spotkania po raz pierwszy wręczone zostały, przyznane decyzją burmistrza gminy - Mosińskie Laury Elegancji. Wyróżnienie to otrzymali: PHU „KREACJA” z Mosiny, Koło Gospodyń Wiejskich z Radzewic, Firma Technika Ogrzewcza LUMO z Mosiny i Firma Wieczorek - Meble Tapicerowane z Krosna;



sobota, 22 maja 2004

- na terenie Arboretum Kórnickiego odbyły się zorganizowane przez Szkołę Podstawową w Rogalinie I GMINNE WARSZTATY PLASTYCZNE pt. „Radość Tworzenia”;
- na stadionie OSiR w Mosinie odbył się Turniej Sołecki „Sportowe Potyczki”. Najlepszym zespołem okazała się reprezentacja wsi Krosno;
- w parku przy rondzie Budzyń odbył się Koncert Muzyki Biesiadnej w wykonaniu Zespołu TEQUILA BAND;

niedziela, 23 maja 2004

- w kościele parafialnym w Rogalinie odbyła się uroczysta msza święta z okazji 25. lecia posługi kapłańskiej tamtejszego proboszcza księdza Janusza Śmisniewicza;



- w sali MOK odbył się mocno obsadzony Turniej Szachowy o Puchar Burmistrza Gminy Mosina;



Podczas pobytu w Hannoverze, w dniach 28 - 29 kwietnia 2004 r. członkowie Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Rady Powiatu Poznańskiego, a także pracownicy Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Starostwa Powiatowego zapoznali się z zasadami wspólnej gospodarki odpadami gmin Regionu Hannover.

28 kwietnia br. delegacja spotkała się w centrali zakładu gospodarki odpadami komunalnymi w Hannover - Lahe, z przedstawicielami związku celowego: „AHA” - Gospodarka Odpadami Region Hannover. W posiedzeniu wziął udział Pan Prof. Axel Prieb, Zastępca Prezydenta Regionu Hannover i Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Regionu Hannover, który przedstawił zasadnicze informacje na temat Regionu - jego genezę, zasięg, strukturę oraz kompetencje, a także omówił ideę utworzenia związku celowego „AHA”. Organizację zakładu zaprezentował Pan Paul Schneider, Dyrektor Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Hannover - Lahe. Po dyskusji delegacja powiatu zwiedziła zakład, a następnie udała się do budowanej w Lohnweg przez BKB Hannover spalarni odpadów komunalnych. Delegacja powiatu wysłuchała także wykładu na temat wdrażanego systemu spalania odpadów i wykorzystania wytworzonej energii oraz zwiedziła ww. budowę. Wieczorem odbyło się spotkanie z Panem Dr Michaeliem Ardem, Prezydentem Regionu Hannover, a także z przedstawicielami Komisji Ochrony Środowiska i Wypoczynku Regionu Hannover. Z kolei 29 kwietnia br. delegacja powiatu poznańskiego zwiedziła oczyszczalnię ścieków w Hannover- Herrenhausen. Delegacja zapoznała się z funkcjonującym tam systemem oczyszczania ścieków, a także metodami edukacji ekologicznej mieszkańców Regionu Hannover.

Dobrochna Derecka, Krzysztof Krauze

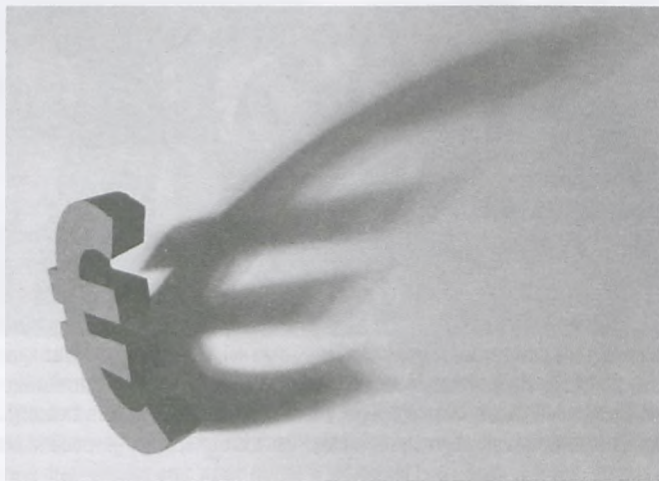
Partnerstwo Lokalne w Powiecie Poznańskim

W dniach 19-21 kwietnia 2004 roku w Wolsztynie odbyło się kolejne szkolenie w ramach Programu Wdrażania Modelu Partnerstwa Lokalnego. W Wielkopolsce program jest wprowadzany przez Instytut Współpracy i Partnerstwa Lokalnego z Kalowic. Powiat poznański jest reprezentowany w tym programie przez pracownika Starostwa oraz pracownicę Powiatowego Urzędu Pracy w Poznaniu. Tematem szkolenia był tzw. „Szybki Start”, czyli wiedza na temat tego jak skutecznie organizować szkolenia zawodowe dla pracowników przekwalifikowujących się lub zmieniających zawód. Przekwalifikowanie pracowników ma przyczynić się do uzyskania natychmiastowej zdolności produkcyjnej przez firmy nowe i rozwijające się oraz takie, które muszą dokonać reorganizacji. Podczas szkolenia jego uczestnicy dowiedzieli się jak współpracować z takimi firmami oraz na jakie aspekty zwracać największą uwagę. W trakcie szkolenia omówiono również kwestie związane z analizą indywidualnych potrzeb osób biorących udział w przekwalifikowaniu, aby jak najlepiej ustalić formę i zakres szkoleń.

Kwietniowe szkolenie było uzupełnieniem dwóch pierwszych, które miały miejsce w styczniu i lutym br. - patrz „Amerykański model partnerstwa lokalnego” (nr 1/2 Biuletynu). Dwa pierwsze szkolenia dotyczyły warsztatów „Lokalnego Ożywienia Gospodarczego” oraz tzw. „Szybkiego Reagowania”, czyli działań podejmowanych w sytuacjach zagrożenia grupowymi zwolnieniami. Wszystkie trzy szkolenia miały na celu powołanie Powiatowych Specjalistów Partnerstwa Lokalnego, którzy mają przenieść na lokalny grunt amerykańskie doświadczenia związane z lokalną przedsiębiorczością. Powiatowi specjaliści mają być wspomagani przez Regionalnych Specjalistów Partnerstwa Lokalnego, którzy będą koordynować wdrażanie programu na terenie całej Wielkopolski.

Robert Talaga

Pieniądze dla małych i średnich przedsiębiorstw



Powoli otwierają się przed nami możliwości związane z przynależnością do Unii Europejskiej. Wnioski o pomoc unijną przygotowywali rolnicy, szykują się samorządy lokalne, teraz otwiera się szansa przed osobami prowadzącymi działalność gospodarczą. Ruszył nabór wniosków na fundusze ze **Strukturalnego Programu Operacyjnego Wzrost Konkurencyjności Przedsiębiorstw (SPO WKP)**. Z tego programu dla polskich firm przeznaczono blisko 8 mld zł. W powiecie poznańskim można ubiegać się o zwrot do 30% wydatków, dotyczy to wszystkich małych i średnich przedsiębiorstw, które od co najmniej 3 lat działają na rynku (wyjątkiem są firmy z sektora zaawansowanych technologii).

W ramach SPO WKP uruchomiono fundusze bezpośrednio wspierające przedsiębiorców, poprzez dofinansowanie: doradztwa i nowych inwestycji. Usługi doradcze mogą dotyczyć np. projektowania i wdrażania systemów zarządzania jakością, rozwoju eksportu, ale też dzięki nim można starać się o zwrot kosztów udziału w targach zagranicznych (w tym przypadku nawet do 100%). Z kolei warunkiem uzyskania dotacji na nowe inwestycje jest zgromadzenie wszystkich niezbędnych pozwoleń oraz dokumentów świadczących, że inwestycja zakończy się w planowanym terminie. Zwrot pieniędzy następuje na podstawie zapłaconych faktur. Należy pamiętać, że można ubiegać się o fundusze na inwestycję, którą planujemy - nie przewiduje się wsparcia już rozpoczętych inwestycji. Wydaje się, że przy rozpatrywaniu wniosków o dotację największe szanse mają te projekty, które wpisują się w priorytety UE, tj. ochrona środowiska, nowe technologie, innowacje, przeciwdziałanie bezrobociu. W Wielkopolsce wnioski składamy w Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. w Koninie (informacje na stronie internetowej www.arrkonin.org.pl)

Wszystkich prowadzących działalność gospodarczą zachęcam do zapoznania się ze szczegółowymi warunkami otrzymania dotacji z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Na stronie internetowej www.parp.gov.pl znajdą Państwo informacje o programie, jak również komplet potrzebnych dokumentów i instrukcje wypełnienia wniosków. Dodatkowo bezpłatne informacje można uzyskać w Punkcie Konsultacyjno-Doradczym Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. w Koninie ul. Zakładowa 4-pokój 330, tel 063 2453095 wew. 30 lub 31. Ponadto bezpłatną pomoc znajdziemy w Śremskim Ośrodku Wspierania Małej Przedsiębiorczości- Śrem, ul. Okulickiego 3 tel. 2832704.

Życzę powodzenia i wytrwałości w staraniach o pieniądze z Unii Europejskiej.
NAPRAWDĘ WARTO!!

Bartłomiej Kmiec
Referat Promocji UM
telefon 8132251 w.25

- odbyły się Otwarte Mistrzostwa Mosiny w Biegach Przetajowych;
- na parkingu przy ul. Rzecznej odbyło się otwarcie i próba sprawnościowa Rajdu Samochodowego;
- odbył się mecz piłkarski drużyn old boys KS 1920 Mosina;



- wieczorem na stadionie OSiR odbyły się pokazy sztuk walki i kulturystyki, a także rozgrywano różne konkurencje sportowo-rekreacyjne dla zainteresowanych;

poniedziałek, 24 maja 2004

- Komisja Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa RM zapoznała się z bazą techniczną i organizacją działań bojowych OSP;
- burmistrz Gminy spotkała się z prezesem Koła HOBBY Polskiego Związku Wędkarskiego;
- w UM prowadzono rozmowy na temat planowanego układu komunikacyjnego na terenie strefy przemysłowej przyległej do ulicy Gałczyńskiego w Mosinie;
- w Czapurach, z udziałem burmistrza gminy odbyło się zebranie wiejskie dla omówienia spraw bieżących oraz planowanej inwestycji masztu telefonii komórkowej;



wtorek, 25 maja 2004

- Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa RM kontynuowała tematykę posiedzenia z dnia 17.5.2004;
- Komisja Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego RM zajmowała się Statutem Zakładu Usług Komunalnych oraz miejscowymi planami zagospodarowania;

środa, 26 maja 2004

- Komisja Edukacji, Kultury i Sportu RM omawiała program „Bezpieczna Szkoła” oraz zmiany w Strategii Rozwoju Gminy w latach 2003 - 2013;

czwartek, 27 maja 2004

- w Zajeździe „Podkowa Leśna” w Krajkowie odbyła się I Krajowa Konferencja „Starorzeczka istotny element ekosystemu rzecznego” - stan obecny-zagrozenia - możliwości ochrony. W składzie komitetu organizacyjnego konferencji znajdowała się burmistrz Gminy Mosina Zofia Springer;
- przedstawiciele gminy uczestniczyli w obchodach Dnia Samorządowca zorganizowanym przez Marszałka Województwa Wielkopolskiego na terenie Lednicy;

piątek, 28 maja 2004

- burmistrz wzięła udział w okresowym spotkaniu wójtów i burmistrzów w Wojnowie k/Murowanej Gośliny;
- na terenie gminy odbył się V Rajd Śladami Historii Rzeczypospolitej Mosińskiej;
- w MOK odbyła się uroczystość wręczenia nagród zorganizowanego przez Mosińską Bibliotekę Publiczną konkursu plastycznego pt. „Mosińskie Poczłótki”. Imprezie towarzyszyła prezentacja nagrodzonych prac;



- na parkingu przy ul. Rzecznej odbyła się prezentacja sprawności i działań gminnych służb mundurowych i prewencyjnych;
- na boisku Szkoły Podstawowej w Krośnie odbył się festyn „Dzieci Rodzicom i Środowisku”;
- w Szkole Podstawowej w Pecnej odbyła się tradycyjna uroczystość z okazji Dnia Matki;

sobota, 29 maja 2004

- na boisku szkolnym w Czaporach odbył się festyn „Festiwal Nauki”, a później tradycyjny Turniej Piłkarski CZAPUROK 2004;



- w Mosińskim Ośrodku Kultury odbyła się międzyszkolna dysputa na temat „Jakub Krauthofer-Krotowski - polityk, polonofil czy Europejczyk?”;



W piątki bliżej i szybciej do Mosiny

ZAKŁAD USŁUG KOMUNALNYCH INFORMUJE

Z dniem 02.07.2004 zostaje uruchomione połączenie autobusowe między Wiórkiem a Mosiną z przystankami w Sasinowie, Rogalinku, Szpital Puszczykowo. Kursy będą odbywać się w piątki /dni robocze/. Rozkłady jazdy są rozwieszane na tablicach informacyjnych i w autobusach komunikacji podmiejskiej Wiórek - Poznań. Połączenie jest uruchomione celem rozeznania na tzw. okres próbny do dnia 30.9.2004 roku.

ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW NA LINII MOSINA - WIÓREK - MOSINA

ODJAZDY: Mosina > Wiórek					
8:45	13:00	Mosina - dworzec PKP	9:40	12:25	
8:48	13:03	Mosina Szkoła - Podstaw. Nr 1	9:37	12:22	
8:55	13:10	Szpital Puszczykowo	9:30	12:15	
9:00	13:15	Rogalinek	9:25	12:10	
9:03	13:18	Sasinowa	9:22	12:07	
9:10	13:25	Wiórek	9:15	12:00	
ODJAZDY: Wiórek > Mosina					

CENY ZA PRZEJAZD AUTOBUSEM

Wiórek	Rogalinek Sasinowo	Szpital Puszczykowo	Mosina
← 1,50 zł →			
← 2,20 zł →			
← 3,20 zł →			
	← 1,50 zł →		
		← 1,50 zł →	
		← 1,50 zł →	

Od redakcji:

Postulat uruchomienia stałego połączenia miejscowości tzw. „ZAWARCIA” z Mosiną powtarzany był prawie na każdym zebraniu zainteresowanych sprawą mieszkańców. Dobrze się stało, że doczekał się realizacji. Trochę może razić określenie „na okres próbny”. Wynika ono z faktu, że podobne próby w przeszłości kończyły się niepowodzeniem. Wierzmy, że teraz będzie inaczej, bowiem autobusem można dojechać nie tylko na piątkowe „targowe” zakupy do Mosiny, załatwić sprawę w Urzędzie, a co bardzo ważne, dotrzeć również do szpitala w Puszczykowie. Miejmy więc nadzieję, że tym razem nie będzie to wyłącznie „okres próbny”.

MM

HARMONOGRAM WYWOZU PRZEZ ZAKŁAD USŁUG KOMUNALNYCH NIECZYSTOŚCI STAŁYCH Z POSESJI MIESZKANIOWYCH GMINY MOSINA w III KWARTALE 2004 ROKU

MOSINA - Plac 20 Października, ulice: Tylna, Garbarska, Stowackiego, Kilińskiego /od Stowackiego/, Jesionowa, Grabowa, Jodłowa, Akacyjowa, Jaworowa, Cisowa, Ogrodowa, Torowa, Mieszka I, Bolesława Chrobrego, Bolesława Śmiałego, Bolesława Krzywoustego; KROSNO - ulica Polna

	5.VII.	19.VII.	2.VIII.	16.VIII.	30.VIII.	13.IX.	27.IX.
--	--------	---------	---------	----------	----------	--------	--------

MOSINA - ulice: Wąska, Kościuszki, Spokojna, Szkolna, Poznańska, Niezłomnych;
KROSNO - wieś

	6.VII.	20.VII.	3.VIII.	17.VIII.	31.VIII.	14.IX.	28.IX.
--	--------	---------	---------	----------	----------	--------	--------

MOSINA - ulice: Topolowa, Poziomkowa, Gruszkowa, Jabłkowa, Jagodowa, Czereśniowa, Brzoskwińowa, Piaskowa, Łąkowa, Skrajna, Kolejowa, Dworcowa, Nowa, Farbiarska, Targowa, Sowińskiego, Czarnieckiego, Morełowa, Wiatrowa, Brzozowa, Wiśniowa, Porzeczkowa, Agrestowa, Obrzańska, Śliwkowa

	07.VII.	21.VII.	4.VIII.	18.VIII.	1.IX.	15.IX.	29.IX.
--	---------	---------	---------	----------	-------	--------	--------

MOSINA - ulice: Dembowskiego, Wiosny Ludów, Żeromskiego, Marcinkowskiego, Gałczyńskiego, Brzechwy, Nałkowskiej, Tuwima, Leśmiana, Staffa.
DASZEWICE, BABKI, CZAPURY, WIÓREK

	8.VII.	22.VII.	5.VIII.	19.VIII.	2.IX.	16.IX.	30.IX.
--	--------	---------	---------	----------	-------	--------	--------

MOSINA - ulica Sowiniecka; ROGALINEK, ROGALIN, ŚWIĄTNIKI, RADZEWICE

	9.VII.	23.VII.	06.VIII.	20.VIII.	03.IX.	17.IX.	
--	--------	---------	----------	----------	--------	--------	--

DRUŻYNA, NOWINKI, PECNA, KONSTANTYNOWO

	10.VII.	24.VII.	7.VIII.	21.VIII.	4.IX.	18.IX.	
--	---------	---------	---------	----------	-------	--------	--

MOSINA - ulice: Konopnickiej, Orzeszkowej, 25 Stycznia, Powstańców Wielkopolskich, Krańcowa, Jeziorna, Szosa Poznańska, Nizinna, Czarnokurz, Leśna, Wodna, Świerkowa, Czajkowskiego, Rzeczypospolitej Mosińskiej, Zieleniec, Chopina, Nowowiejskiego, Kopernika, Mokra, Moniuszki, Mocka, Modrzewiowa, Wieniawskiego, Szyszakowa.

	12.VII.	26.VII.	9.VIII.	23.VIII.	6.IX.	20.IX.	
--	---------	---------	---------	----------	-------	--------	--

MOSINA - Śremska, Jasna, Słoneczna, Podgórna, Sosnowa, Wybickiego.
KROSINKO, DYMACZEWO STARE

	13.VII.	27.VII.	10.VIII.	24.VIII.	7.IX.	21.IX.	
--	---------	---------	----------	----------	-------	--------	--

MOSINA - ulice: Wiejska, Pożegowska, Budzyńska, Skrzynecka, Krótka, Fiedlera, Krosińska, Nadleśna, Klonowa, Wrzosowa, Kwiatowa, Czwartaków, Ptasia, Strzelecka, Skryta.
DYMACZEWO NOWE, ŻABIŃKO

	14.VII.	28.VII.	11.VIII.	25.VIII.	08.IX.	22.IX.	
--	---------	---------	----------	----------	--------	--------	--

MOSINA - ulice: Krotowskiego, Mickiewicza, Reja, Kołataja, Kilińskiego, Reymonta, Prusa, Poniatowskiego, Chodkiewicza, Sienkiewicza, Wawrzyniaka, Kanałowa, Mostowa, Łazienna, Rieczna, Strzałowa, Bukowa, Olchowa, Jarzynowa, Kalinowa, Wierzbowa, Krasickiego.

	1.VIII.	15.VII.	29.VII.	12.VIII.	26.VIII.	09.IX.	23.IX.
--	---------	---------	---------	----------	----------	--------	--------

MOSINA - ulice: Leszczyńska, Kasprowicza, Dębowa, Długa, Kasztanowa.

	02.VII.	16.VII.	30.VII.	13.VIII.	27.VIII.	10.IX.	24.IX.
--	---------	---------	---------	----------	----------	--------	--------

MIECZEWO, SASINOWO, KUBALIN, KRAJKOWO, KRAJKOWO FOLWARK, BARANÓWKO, BARANOWO, SOWINKI, SOWINIEC.

	3.VII.	17.VII.	31.VII.	14.VIII.	28.VIII.	11.IX.	25.IX.
--	--------	---------	---------	----------	----------	--------	--------

Nieczystości stałe wywożone są w cyklu dwutygodniowym. Pełne pojemniki - winny być wystawione przed lub przy wejściu na posesję. Firmy i zakłady pracy wg uzgodnień z ZUK

Opłaty za wywóz pełnych pojemników nieczystości nie segregowanych (110-120 litrowych) wynoszą :

10,- zł/szt. - dla miejscowości: Mosina, Krosno, Krosinko, Dymaczewo Stare i Nowe, Nowinki, Drużyna, Pecna, Konstantynowo

11,50 zł/szt. dla miejscowości: Żabinko, Sowinki, Sowiniec, Krajkowo, Baranowo, Baranówko, Rogalinek, Rogalin, Świątniki, Mieczewo, Radzewice, Wiórek, Czapury, Babki, Daszewice, Sasinowo, Kubalin

/różnica cen wynika z ilości zbieranych pojemników i odległości od wysypiska/



- na boisku Szkoły Podstawowej w Pecnej odbył się Środowiskowy Festyn Rodzinny z okazji Dnia Dziecka;

- wieczorem na skwerze Tadeusza Kościuszki przed MOK odbył się bardzo elegancki Koncert „Eleganta z Mosiny”, po którym odbyła się plenerowa zabawa taneczna;



niedziela, 30 maja 2004

- na Warcie w Rogalinie oddano do użytkowania wybudowany staraniem gminy Mosina pomost pływający dla łodzi, motorówek i kajaków. Otwarcie połączone było ze zorganizowanym przez Galerię Miejską piknikiem artystycznym;



- w parku przy rondzie BUDZYŃ odbył się zorganizowany przez Stowarzyszenie Pomocy Potrzebującym im. Świętego Antoniego, kolejny VIII Festyn „Dobrodzieje Dzieciom”;



- na mosińskim rynku prawie przez cały dzień odbywały się imprezy z okazji Dnia Dziecka. Duże zainteresowanie dzieci i ich rodziców wzbudził zlot zabytkowych samochodów oraz barwny przejazd motocyklistów Klubu Black Rider;

KOMUNIKAT ZAKŁADU USŁUG KOMUNALNYCH w MOSINIE w sprawie nieodpłatnego wywozu surowców wtórnych segregowanych

Przystępując do selektywnej zbiórki surowców wtórnych liczyliśmy i ciągle liczymy na zrozumienie i gotowość współdziałania wszystkich mieszkańców naszej gminy zobowiązanych do spełniania ustawowych wymogów ochrony środowiska. Informujemy, że w przypadku stwierdzenia, że zawartość worków stanowić będą śmieci - nie będą one zabierane przez ZUK.

WORKI KOLORU ŻÓŁTEGO

przeznaczone są na odpady typu:

- tworzywo sztuczne (butelki plastikowe, pojemniki po chemii gospodarstwa domowego, folie, worki foliowe

nie należy w nich umieszczać:

- plastiku twardego np. doniczek, mebli ogrodowych, pojemników po olejach silnikowych, pojemników po przetworach spożywczych (jogurtach, serkach...), opakowań po chipsach itp.

WORKI KOLORU CZARNEGO LUB ZIELONEGO

przeznaczone są na odpady typu:

- opakowania szklane: butelki, słoiki (bez nakrętek)

nie należy w nich umieszczać:

- szkła okiennego

WORKI KOLORU NIEBIESKIEGO

przeznaczone są na odpady typu:

- makulatura (kartony, papier, gazety)

nie należy w nich umieszczać:

- opakowań z folia aluminiową

Wywóz worków z wyselekcjonowanymi surowcami oraz ich wymiana następuje nieodpłatnie według poniższego harmonogramu.

Zakład Usług Komunalnych w Mosinie

HARMONOGRAM WYWOZU OD LIPCA DO GRUDNIA 2004 ROKU

REJON - OSIEDLE ZA BARWĄ REJON - NOWE KROSNO ulice:	Makulatura Tworzywa sztuczne	Szkoło
Sowiniecka, Gałczyńskiego, Żeromskiego,	14, 28 lipca	21 lipca
Staffa, Leśmiana, Nałkowskiej, Brzechwy,	11, 25 sierpnia	18 sierpnia
Dąbrowskiej, Porazińskiej, Śliwkowa, Tuwima,	08, 22 września	15 września
Dembowskiego, Topolowa, Marcinkowskiego,	13, 27 października	20 października
Czarneckiego, Targowa, Czereśniowa,	10, 24 listopada	17 listopada
Gen.Sowińskiego, Wiosny Ludów, Piaskowa,	08, 22 grudnia	15 grudnia
Morelowa, Wiatrowa, Agrestowa, Wiśniowa,		
Brzozowa, Łąkowa, Brzoskwiniowa,		
Porzeczkowa, Jabłkowa, Poziomkowa,		
Jagodowa, Gruszkowa, Skrajna, Śremska,		
Czwartaków, Klonowa, Wybickiego, Podgórna,		
Szpakowa, Wrzosowa, Krosińska, Słoneczna,		
Sosnowa, Kwiatowa, Jasna, Ptasia, Nadleśna.		



- Rada Osiedla Nowe Krosno była organizatorem Festynu z okazji Dnia Dziecka. W imprezie, której honorowym gościem był znany aktor kabaretowy Bohdan Smoleń uczestniczyło prawie 150 dzieci wraz z rodzicami;



- wieczorem odbył się Finałowy Koncert „Mosińskich Majówek”, którego kulminacyjnym momentem był występ gwiazdy estrady piosenkarki Małgorzaty Ostrowskiej z zespołem;



poniedziałek, 31 maja 2004

- Komisja Budżetu i Finansów RM omawiała zmiany w budżecie gminy na rok 2004;
- w dzielnicy Mosiny - Pożegowo odbyła się uroczystość poświęcenia odrestaurowanej Figury Matki Bożej;



- w sali Mosińskiego Ośrodka Kultury odbyła się XXVI Sesja Rady Miejskiej w Mosinie

cdn

REJON - ulice LESZCZYŃSKA - STRZELECKA - KOLEJOWA - FARBIARSKA	Makulatura Tworzywa sztuczne	Szkoło
	ulice: Leszczyńska, Strzelecka, Skryta, Krasickiego, Farbiarska, Nowa, Dworcowa, Kolejowa, Wawrzyniaka, Rzeczna, Kanałowa, Łazienna, Strzałowa, Jarzynowa, Bukowa, Olchowa, Wierzbowa, Niemcewicz, B. Krzywoustego, B. Śmiałego, B. Chrobrego, Mieszka I, Dębowa, Jesionowa, Kasztanowa, Długa, Torowa, Jodłowa, Akacyjowa, Jaworowa, Cisowa, Ogrodowa, Grabowa, Kasprowicza.	13, 27 lipca 10, 24 sierpnia 07, 21 września 12, 26 października 09, 23 listopada 07, 21 grudnia

**Zakład Usług Komunalnych prosi mieszkańców
o wystawianie worków
z wysegregowanymi surowcami przed posesją o godzinie 7:30
w dniach określonych w powyższym harmonogramie**

Pocztą Merkuriusza

Kiedy w różnych dziennikach i czasopismach czytamy dziennikarskie informacje, że „ze -w sprawie tej a tej- ...do Redakcji napłynęły niezliczone ilości listów”, to zastanawiamy co to oznacza, bo faktycznie takich problemowych listów nie jest wcale zbyt dużo, ograniczają się do kilkunastu, a kiedy przekroczą liczbę palców u rąk to jest już powód do zadowolenia. Cieszymy się, bowiem tym razem listów było więcej niż zazwyczaj.



...ze skrzynki internetowej UM

Dni Mosiny
Żenada, takie wrażenie wywołał na mnie program tegorocznych obchodów Dni Mosiny. Szkoda, że taka wspa-
niała gmina nie potrafi zorganizować nic ciekawszego niż wybór eleganta. sądzę, że pieniądze nie są najwięk-
szym problemem, lecz brak ludzi którzy mają ciekawe pomysły i chęci by mosiniacy nie musieli się wstydzić
swoich imprez lub co gorsza w Dni Mosiny jechać na Dni Kościana...
Pozdrawiam cały zarząd miasta. Jesteście wspaniali.

Obywatel



...nadesłano internetem z Biura Rektora UAM

...chcielibyśmy złożyć serdeczne gratulacje za przygotowanie niezwykle interesującego programu uroczystości,
upamiętniającej wejście Polski do Unii Europejskiej. Byliśmy, wraz z żoną, widzami tego wielobarwnego spek-
taklu w dniu 1.5.2004 r. wieczorem na mosińskim Rynku, i do dziś wracamy do niego pamięcią. Znakomitym
pomysłem było powierzenie głównych ról dzieciom i młodzieży z całej Gminy. Ze swego zadania, aktorskiego i
choreograficznego, wywiązali się znakomicie (szczerze podziwiamy trud pedagogów)! Szczególne wyrazy po-
dziękowań chcielibyśmy złożyć za niezwykle poetyckie i pełne dumy ze swej „Małej Ojczyzny” widowisko mul-
timedialne, które przedstawili - proszę wybaczyć, jeśli pominiemy czyjeś nazwisko - pani Wiesława Szubarga
(na estradzie) i pan Szuman (świetny akompaniament gitarowy). Zdjęcia, o ile dobrze zapamiętaliśmy, wykonał
pan Matuszak, a współautorką tekstów była pani Chilczuk. Myślimy, że widowisko to wyjątkowo udane prezen-
tuje Mosinę i okolice, i jest godnym uwagi przykładem dla innych miast i gmin, które szukają sposobów na
budowanie swego wizerunku.

Raz jeszcze gratulując Państwu pomysłowości i rozmachu, dziękujemy za doznane wrażenia i wspaniałą atmos-
ferę tego wieczoru.

Danuta i Jerzy Laskowscy z Poznania



...nadesłano na adres Burmistrza Gminy i Przewodniczącego RM:

Pozostając pod wrażeniem jakie wywarła na nas Uroczysta Sesja Rady Miejskiej w dniu 3 maja 2004
r., na której uhonorowano naszego ojca, dziadka i pradziadka Ignacego Sterczyńskiego - Medalem Rzeczypos-
politej Mosińskiej pragniemy jeszcze raz podziękować Pani Burmistrz, Przewodniczącemu Rady Miejskiej,
Wysokiej Radzie oraz Kapitulie Medalu, za tak wysokie uhonorowanie naszego przodka.

Dobry i straszni ludzie

Jedną z rzeczy niemożliwych do wyko-
nania, jest zliczenie ludzi, z którymi mieli-
śmy okazję rozmawiać. Ba, nie da się na-
wet policzyć ilości rozmów z jedną osobą, z
którą obcuje się przez wiele lat, a co tu do-
piero mówić o przypomnieniu sobie treści
wszystkich dysput. Zdarzają się jednak ta-
kie pogawędki i poważne dyskusje, które
zapadają w pamięci na długie lata.

Miałem okazję w ostatnich kilku tygo-
dniach słuchać wypowiedzi osób, zmierza-
jące do tego, aby przekonać mnie, że wo-
kół prawie wszystko i wszyscy – mówią z
wyczuciem – nie są najwyższego formatu,
a w bardzo wielu przypadkach całkiem do
kitu. Zastanawiam się, jaki był sens opowia-
dać mi o ludziach i sprawach, których nie
znam i na które nie mam wpływu? Czy przy-
padkiem nie była to próba zareklamowania
się przed obcym człowiekiem? Brała się jed-
nak prawdopodobnie z kompleksów wyni-
kających, m.in. z poczucia niedowartościo-
wania tego, co się robi, składanych propo-
zycji, czy wręcz z narzucania swoich opinii,
sądów, pomysłów, które nie znalazły akcep-
tacji. Osoby i sprawy objęte krytyką jawiły
się jako zjawiska ponure, „be, be”, natomiast
opowiadacze istotami dobrymi, bo wyciąga-
ły brudy, w których akurat nie tarzały się, co
do końca prawdą być nie musi. Do licha, jak
rozpoznać dobrego człowieka? Po tym, co
mówi, czy po tym, co robi? Robić coś do-
brego można np. z czysto merkantylnych
pobudek. Taki człowiek pozornie jest cacy,
a naprawdę?...

Z tych rozważań wyrwał mnie telefon.
Dzwoniła Barbara. Przez kilka lat praco-
waliśmy w tej samej gazecie, więc znam
jej poglądy na wiele spraw. – Słuchaj –
mówię – dumam nad tym, jak rozpoznać
dobrego człowieka. Mam już nawet katalo-
g przymiotów...

– Kiedy wspomniałeś o dobrym człowie-
ku – nie pozwoliła mi dokończyć – przypo-
mniałam sobie pewien cytat: „Nie spotkałem
złych ludzi. Poznałem człowieka przekonane-
go o swej dobroci – straszny był”. Jedno
jest więc dla mnie oczywiste – tylko człowiek
dobry, nie będzie przekonany o swej dobroci,
bo ciągle dostrzega swoje potknięcia i
boleśnie odczuwa rozdarcie między tym, kim
chciałby, kim powinien być, do czego czuje
się powołany, a tym, kim jest. Tylko człowiek
dobry będzie przeżywał swoje rozterki i to-
czył o swoją dobroć walkę, bo żywa w nim
będzie potrzeba bycia dobrym. Poza tym o
dobroci człowieka nie tyle świadczy jego o
sobie mniemanie, co owoce jego poczynań.
W zetknięciu z człowiekiem dobrym często
ludzie zmieniają się na lepsze, potrafią prze-
budzić się i ożywić w sobie tę drugą, dobrą
stronę. Człowiek dobry przywraca nadzieję,
przy nim inny zaczyna wierzyć, że coś jest
wart. Tylko dla dobrego człowieka dobro jest
naturalne, bo wypływa z jego natury, z po-
trzeby serca, które jest po prostu dobre i po-
śród dobra czuje się „u siebie”.

I oto w ten sposób rozbudowałem katalo-
g przymiotów dobrego człowieka.

Ks. LECH OTTA

Rada Miejska Gminy Mosina na wniosek burmistrza Gminy Uchwałą z dnia 31 maja 2004 roku odwołała Piotra Woźniaka ze stanowiska sekretarza Gminy Mosina.

Rada Miejska Gminy Mosina na wniosek burmistrza Gminy Uchwałą z dnia 31 maja 2004 roku powołała Marię Chodorowską na stanowisko sekretarza Gminy Mosina.

Do czasu ogłoszenia konkursu Maria Chodorowska stanowisko to łączyć będzie z wypełnianiem obowiązków kierownika Referatu Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego.

Burmistrz Gminy Mosina zatrudniła w Urzędzie Miejskim na stanowisko inspektora ds. promocji Gminy Mosina Bartłomieja Kmiecica.



WARTA Przystanek ROGALIN

W dniu 30 maja br. odbyła się uroczystość otwarciem pierwszego pomostu pływającego na rzece Warcie wybudowanego z inicjatywy i środków Gminy Mosina. Po akcie otwarcia pomostu odbył się zorganizowany przez Galerię Miejską z okazji Mosińskich Majówek i Dnia Dziecka piknik artystyczna połączony ze spływem kajakowym oraz z rejсами statkiem bocznokołowym „Jagienka”, który kursował praktycznie cały dzień na trasie Rogalinek – Rogalin.

*Bogusław Baraniak
fot. Bartosz Dmochowski*



Sesja oraz uroczystości jakie odbyły się w związku z wysokim wyróżnieniem wybitnych obywateli Ziemi Mosińskiej zostały przez nas odebrane jako niezapomniane chwile, o których będziemy pamiętać do końca swoich dni.

Przesyłamy serdeczne pozdrowienia oraz życzenia dalszych sukcesów dla dobra pięknej Ziemi Mosińskiej.

Elżbieta Sowińska
- córka Ignacego Sterczyńskiego



... nadesłano z Puszczykowa:

Mosina - z sennego, zapyziałego, szarego miasteczka, które aż dziwiło, że w pobliżu miasta wojewódzkiego może znajdować się tak zaniedbana, senna miejscowość, zmieniła się w ostatnich latach w coś diametralnie innego.

Wizualnie - zmieniona kolorystyka rynekczku, starannie dobrana zieleń, zadbane rondo, placyki - z miejsca tworzy znacznie przyjemniejszy klimat miasta, nadaje mu urok. I cieszy ta troska właśnie o estetykę miasta.

Do tego miasto jest świetnie animowane - ciągle coś się tu dzieje, wspaniale obchodzone święta, imprezy są coraz ciekawsze, a Mosinianie potrafią coraz lepiej, mądrzej z tego korzystać i bawić się. Nie zaniedbuje się reklamy Mosiny w prasie ogólnopolskiej. Z tym wszystkim możecie być znani w całej Polsce!

Brawo! Macie po prostu szczęście mieć nie urzędników a prawdziwych Gospodarzy miasta z p. Burmistrz na czele, którzy kochają to miasto, i zależy im na nim. Coraz częściej my mieszkańcy Puszczykowa robimy tu zakupy i przy okazji podziwiamy Waszą dynamikę, troskę o estetykę miasta. Gratulacje!!

Elżbieta Pustkowska-Kornobis
Puszczykowo



...list do burmistrza pełen obywatelskiej troski

Wszyscy wiemy, że skarpa nad Wartą, na granicy Wiórka i Czapur, osuwa się i trzeba podjąć szybkie działanie.

Istnieje ekologiczny, niskonakładowy i skuteczny sposób, aby temu zaradzić. Widziałam takie prace prowadzone w latach 70-tych w zakolach rzek w innym rejonie Polski.

Trzeba usypać kilka poprzecznych wałów z kamieni albo gruzu betonowego, aby nurt rzeczny skierować bardziej ku środkowi Warty, wyhamować go aby nie podmywał brzegu.

Skarpę można umocnić nasypując ziemi, ułożyć faszynę z wierzb. Odpowiednie gatunki to: łoża, Rokita, wierzb wiciowa (wita). Jednocześnie trzeba posadzić drzewa, niżej na pewno będą rosły olszyny, osiczyzny, a wyżej szybkorosnący klon, topole czy inne drzewa z korzeniem palowym i silnie rozgałęzionymi pozostającymi bocznymi korzeniami. **Nie zawsze i wszędzie musi być beton.**

Umocniona w naturalny sposób skarpa nie będzie się osuwać z powodu drgań wywołanych przez ruch uliczny na jezdni.

Jednocześnie apelować trzeba do mieszkańców, że pozyskiwanie drewna na skarpie nie tylko jest karalne, ale grozi nam wszystkim przerwaniem jezdni, a w innych miejscach podmywaniem brzegu. Woda nie myśli, a ludzie powinni.

(nazwisko nadawcy do wiadomości redakcji MM)

Od redakcji:

Z treścią listu Pani listu zapoznaliśmy burmistrza gminy i służby ochrony środowiska. Dziękujemy za niezwykle fachowe, podyktowane obywatelską troską, uwagi i podpowiedzi. Wyrażamy przekonanie, że zostaną one wykorzystane przy pracach projektowych zmierzających do szybkiej likwidacji opisanego zagrożenia. O wyrażenie opinii w tej sprawie na łamach naszego pisma poprosiliśmy kierownika Referatu Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego.

Serdecznie pozdrawiamy - Redakcja MM



...list z nutą dumy

Czy wiecie Państwo o tym, że w Teatrze Wielkim w Poznaniu śpiewa rodowita mosinianka?

Jest nią pani Danuta Nowak-Połczyńska, córka nie żyjącego chórzysty (chóru kościelnego) pana Władysława Nowaka - „starego” mosiniaka. Panią Danutę Nowak-Połczyńską, po raz pierwszy usłyszałam na mszy św. w dn. 2 maja br., która to uroczystość została odprawiona w naszym kościele pw. Św. Mikołaja w intencji Mosiny i jej mieszkańców. Współ z p. Kubackim - organistą, uświetniła tę mszę pięknym śpiewem - mezzosopranem.

W przededniu 3 Maja utwory patriotyczne w wykonaniu tej dwójki artystów, w obecności mieszkańców i władz miasta, stanowiły bardzo miły akcent.

Pod wrażeniem brzmienia śpiewu, zwłaszcza w „Ave Maryja” (tym bardziej, że tak dobrze pamiętam ten utwór z własnego ślubu) zaczęłam szukać możliwości posłuchania pani Danuty Nowak-Połczyńskiej w większym wykonaniu. Okazało się, że 22 maja śpiewać będzie dużą rolę Amneris - w operze G. Verdiego „Aida” w Teatrze Wielkim w Poznaniu.

Udało mi się obejrzeć i usłyszeć tę operę. Wrażenie było tak wielkie, że wyszliśmy z małżonkiem zachwyceni. ...

Po przedstawieniu „my prowincjusze” byliśmy po prostu dumni, że między innymi widzowie tak burzliwie oklaskiwali mieszkankę Mosiny, o czym pewnie wcale nie wiedzieli - a szkoda.

Jesteśmy pełni uznania dla kunsztu śpiewaczego pani Danuty Nowak-Potczyńskiej co niniejszym czynimy. Cieszymy się też, że godnie reprezentuje naszą małą Mosinę, a powiedzenie „cudze chwalicie, swego nie znacie” pozostaje ciągle aktualne.

/nazwisko nadawcy znane redakcji MM/

Od redakcji:

Jest nam niezwykle trudno skomentować zaprezentowaną powyżej wypowiedź. Myślimy, że dla artysty ta forma wypowiedzi jest szczególnie cenna. Jedyne nasze dodatkowe spostrzeżenie to nieśmiało stwierdzenie: ...dobre i eleganckie - bo po prostu z Mosiny.

Pani Danucie w imieniu wszystkich naszych czytelników życzymy jeszcze wielu sukcesów artystycznych.



...list z podziękowaniami

*Pan Bogdan Robakowski
Z-ca Burmistrza Gminy Mosina*

Szanowny Panie,
Chciałbym wyrazić serdeczne podziękowanie za szybkie zareagowanie na mój list i wykonanie tymczasowej - co prawda, ale wyglądającej na bardzo solidną - drogi dojazdowej do domów przy ulicy Promienistej w Mieczewie. Wypada jedynie wyrazić nadzieję, że droga wytrzyma ruch ciężkich pojazdów rolniczych oraz, że mieszkańcy ulicy Promienistej będą mogli liczyć na pomoc Gminy, jeśli za kilka sezonów droga będzie wymagała ponownego wzmocnienia.

(nazwisko nadawcy znane redakcji MM)

MOSINA

MOJA RODZINA JEŹDZI BEZPIECZNYM SAMOCHODEM

W Gimnazjum Zespołu Szkół odbył się półfinał konkursu „Moja rodzina jeździ bezpiecznym samochodem”. Brali w nim udział laureaci z 6 gimnazjów powiatu poznańskiego wraz ze swoimi rodzinami.

W bieżącym roku szkolnym Zespół Szkół w Mosinie w ramach realizowanego na lekcjach techniki programu Wychowania Komunikacyjnego przystąpił do konkursu organizowanego przez firmę „Opel Szpol” ze Swarzędza pod patronatem Wojewody Wielkopolskiego. Współorganizatorami konkursu są PZU, Drukarnia Gryf w Swarzędzu, Wojewódzkie Komendy Policji i Straży Pożarnej oraz Zespół Ratowników Drogowych Automobilkłuba Wielkopolski. Zgodnie z regulaminem firmy wcześniej odbyły się 2 etapy konkursu wewnątrz—szkolnego, które miały na celu wyłonienie (poprzez testy wyboru) jednego ucznia szkoły, który najlepiej zna przepisy ruchu drogowego.

W jury zasiadli policjanci, strażak i ratownik z Poznania, a przewodniczącą była pani dyrektor naszego Zespołu Szkół Anna Balcerek – Kałek.

Udział brało 6 rodzin, bo jedna nie przyjechała. Rodziny losowały numer startowy 1-7. Pierwszym zadaniem było napisanie testu, najlepiej poradził sobie z tym Krzysztof Borowiak. Następne trzy konkurencje były praktyczne. W pierwszej rodzic musiał pokonać slalom z zasłoniętymi oczami, a kapitan – uczeń danej szkoły był jego pilotem. Drugim zadaniem było opatrzenie rannemu oka. Potem ratownik pokazał jak to powinno prawidłowo wyglądać. W ostatniej konkurencji zawodnicy mieli zaznaczyć kolejność działań w przypadku pożaru silnika w samochodzie. Gimnazjum w Mosinie reprezentował uczeń klasy 1a Łukasz Brembor wraz z rodzicami i młodszą siostrą. Niestety nie przeszedł do następnego etapu. Pierwsze miejsce zajął Adam Rok z klasy 2 - Gimnazjum w Luboniu z 39 punktami. Na drugim miejscu znalazł się Krzysztof Borowiak, klasa 1 - Gimnazjum w Skórczewie, który otrzymał punktów 35. Inni, którzy brali udział to: Paulina Budzińska, klasa 3 - Gimnazjum w Strykowie, Adam Kozicz, klasa 1 - Gimnazjum w Kórniku; Bartosz Helak, klasa 3 - Gimnazjum nr 4 w Swarzędzu. Rodzinom towarzyszyli uczniowie z klasy 1c w Mosinie - ich asystenci. W przerwach między konkurencjami występowały dziewczyny z grupy tanecznej oraz z szkolnego kółka artystycznego.

Organizatorzy ufundowali nagrody w postaci sprzętu sportowego, zapewнили również wszystkim uczestnikom i kibicom stódcze oraz materiały reklamowe firmy.

Wszyscy świetnie się bawili, a widzowie spontanicznie dopingowali wszystkie drużyny.

*Marta Chorzępa i Anna Godurkiewicz
-uczennice klasy 1c Gimnazjum Zespołu Szkół w Mosinie*

GRAND PRIX

Jury IV Festiwalu Teatru Polskiego
Radia i Teatru Telewizji Polskiej
“DWA TEATRY - SOPOT 2004”

postanowiło przyznać

GRAND PRIX

dla najlepszego
spektaklu Teatru TV
utworowi

“ŁUCJA I JEJ DZIECI”

Autor: Marek Pruchniewski

Reżyseria: Sławomir Fabicki

Rola Łucji: Iza Kuna



*...teatr powinien odnosić się
nie tylko do jednostki,
ale do społeczności.*

Marek Pruchniewski

Rocznik 1962. Urodził się w Poznaniu, a wychowywał w Mosinie. Ukończył liceum ekonomiczne. Obecnie mieszka w Krosinku i tylko szosa dzieli jego dom od Wielkopolskiego Parku Narodowego. Pracował jako sprzedawca, wychowawca w szkole specjalnej i bibliotekarz. Już jako siedemnastolatek był pewien, że będzie pisał sztuki dla teatru. „Paryż”, będący jego oficjalnym debiutem dramaturgicznym powstał w 1987 roku, w tej chwili autor ma na swym koncie dziewięć tekstów. DIALOG opublikował jego trzecią sztukę „Kilka chwil oraz napisanych w roku 2000 „Pielgrzymów”, pierwszą po 1989 roku - jak ją określono - sztukę o polskim katolicyzmie. „Pielgrzymów” pod zmienionym tytułem „Wesele raz jeszcze”, zagrał Teatr im. Modrzejewskiej w Legnicy, w którym wcześniej już wystawiano też jego „Armię”, sztukę o fali w polskim wojsku z 1988 roku. Telewizja jak dotąd pokazała trzy sztuki autora - „Historię noża” (1995), „Pielgrzymów” (2002) oraz „Łucję i jej dzieci” (2003).

Gratulujemy !

MM

*Na zdjęciu: Marek Pruchniewski w rozmowie
z czytelniczką Hanną Chrom
w swojej bibliotece:*

Filii Krosinko - Mosińskiej Biblioteki Publicznej



Zasiedzenie nieruchomości

Problemem wielu Polaków jest niepewność co do przysługujących im praw. Niepewność ta dotyczy często tak istotnej kwestii, jak własność domu, w którym mieszkamy bądź gruntów, które użytkujemy. W sytuacji, gdy nieruchomości stały się atrakcyjnym towarem na rynku, a przy tym bezpiecznym instrumentem lokaty kapitału, warto wiedzieć, czy w świetle prawa jesteśmy właścicielami nieruchomości, a w razie wątpliwości, jak możemy utwierdzić się w pozytywnym przekonaniu.

Jeśli nieruchomość jest w naszym posiadaniu od wielu lat, możemy wystąpić o jej zasiedzenie. W drodze zasiedzenia można nabyć własność nieruchomości gruntowej, budynkowej i lokalowej. Zgodnie z art. 172 Kodeksu Cywilnego „posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze”. Z przepisu tego wynika, że do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości konieczne jest spełnienie dwóch przesłanek, tj. nieprzerwane posiadanie samoistne nieruchomości oraz upływ czasu (20 lub 30 lat). Przesłanka dobrej wiary przy nabyciu posiadania nie jest warunkiem koniecznym zasiedzenia, jej brak powoduje jednak wydłużenie terminu zasiedzenia o dodatkowe 10 lat. W tym miejscu wypada dodać, iż dłuższe terminy konieczne do zasiedzenia, tj. 20 i 30 lat, zostały wprowadzone do Kodeksu Cywilnego z dniem 1 października 1990 roku. Przed tą datą obowiązywały krótsze terminy zasiedzenia – 10 i 20 lat. Stosuje się je nadal w przypadkach, gdy upływ terminu konieczny do zasiedzenia kończy się przed 1 października 1990 roku.

Ażeby skutecznie zasiedzieć nieruchomość konieczne jest posiadanie samoistne, tzn. takie, przy którym posiadacz traktuje siebie jak właściciela (myśli, że jest właścicielem i tak się zachowuje, np. płaci podatek od nieruchomości). Posiadanie samoistne najczęściej pojawia się przy tzw. nieformalnym nabyciu nieruchomości od właściciela, powszechnym szczególnie w stosunkach wiejskich, tzn. bez zachowania formy aktu notarialnego. Podobnie posiadaczami samoistnymi stają się spadkobiercy, którzy podzielili pomiędzy siebie spadek, w skład którego wchodziły nieruchomości, na podstawie ustnej umowy. Należy

podkreślić, że wykonywanie prawa własności w imieniu właściciela, np. na podstawie umowy dzierżawy czy najmu, czyli tzw. posiadanie zależne, nigdy nie doprowadzi do zasiedzenia. Posiadanie prowadzące do zasiedzenia musi być ponadto nieprzerwane. Na korzyść posiadacza przemawiają domniemanie ciągłości posiadania, domniemanie, że ten, kto rzeczą faktycznie włada, jest posiadaczem samoistnym oraz domniemanie istnienia dobrej wiary.

Wniosek o stwierdzenie zasiedzenia może złożyć każdy zainteresowany. Chodzi tu przede wszystkim o posiadacza samoistnego (nabywcę), jego spadkobierców i innych następców prawnych. Przedmiot zasiedzenia powinien być we wniosku dokładnie opisany i oznaczony. Należy wskazać miejsce położenia (adres) nieruchomości, powierzchnię, oznaczenie geodezyjne oraz numer księgi wieczystej (zbiór dokumentów).

Zasiedzenie nieruchomości stwierdza, na wniosek zainteresowanego, sąd właściwy dla miejsca jej położenia. Nabycie własności przez zasiedzenie następuje z datą upływu terminu, a sąd tylko potwierdza to nabycie. Orzeczenie sądu stanowi podstawę wpisu w księdze wieczystej. Należy jednak pamiętać, iż z chwilą uprawomocnienia się postanowienia sądu stwierdzającego zasiedzenie powstaje obowiązek podatkowy (wysokość podatku wynosi 7 proc. podstawy opodatkowania). Na pocieszenie pozostaje informacja, iż niektórzy właściciele korzystać mogą ze zwolnień określonych ustawą o podatku od spadków i darowizn.

Piotr Papierz
radca prawny

Bezpłatne porady prawne dla mieszkańców miasta i gminy Mosina!

Każdy z nas ma do czynienia z prawem na co dzień.
Powszechnie wiadomo, że niezajomość prawa
nie jest usprawiedliwieniem dla nikogo.
Pamiętaj o tym, szczególnie teraz,
kiedy przepisy prawa zmieniają się bardzo często!

*Jeżeli masz wątpliwości lub nie wiesz,
jakie przysługują Ci prawa w danej sytuacji życiowej,
skorzystaj z bezpłatnych konsultacji prawnych z zakresu
prawa cywilnego, handlowego, administracyjnego,
pracy i innych.*

**Porad prawnych udziela
zamieszkały w Mosinie
radca prawny Piotr Papierz**

(specjalizujący się w zakresie prawa dotyczącego nieruchomości inwestycji)

**w każdy 1 i 3 czwartek miesiąca
od godziny 17:00 do 19:00
w pokoju 03**

**w Mosińskim Ośrodku Kultury
w Mosinie przy ul. Dworcowej 3
(wejście od strony parkingu GBS)
telefon: 819 24 63**

Mosina - miasto zrodzone ze snu

Każdego dnia, w potoku słońca, w strugach deszczu, w radości i zadumie przemierzasz znane od lat uliczki, wydeptujesz swoją własną drogę w uroczym miasteczku wtopionym w zieleń baśniowo wyglądających lasów.



Oto ona – Mosina dumna siedmuset laty istnienia, otula Cię wędrowcze wdzięcznym wierzb szelestem, szepce pieszczotliwie do ucha historię ziemi, tej ziemi. Pokrywała ją niegdyś gęsta puszcza niedostępna, królewsko majestatyczna z wałem pniów i korzeni, tysiącem strumieni, kopcami mrowisk, gniazdami os i szerszeni. Puszcza przecięta strugami srebrnolitych wód Moszni. U tych srebrnolitych wód, na skrzyżowaniu dróg wiodących ku pobliskim miastom powstała Mosina. Pełna godności wrastała w historię, by w końcu w 1302 roku stać się miastem królewskim z herbem, którym jest orzeł królewski, przypominający nam, że musimy z dumą pielegnować pamięć o przeszłości i z taką samą dumą patrzeć w przyszłość.

Szukajmy więc śladów czasów minionych. Wśród owych śladów znajdujemy zastygłą w brzoje postać Kościuszki. Uduchowionym wyrazem twarzy, wzrokiem ku górze wznieścionym przypomina: „Całość, Wolność, Niepodległość!”

Idąc przed siebie, bo tak prowadzi Cię serce, docierasz do zalanych słońcem uliczek, odkrywasz piękno architektury budynków z początku wieku, odpoczywasz w cieniu starych drzew Budzyńskiego parku, myśląc sobie, że pewnie to samo co Ty teraz, niegdyś musiał odczuwać mistrz Jan, odpoczywając pod czarnoleską lipą. Po chwili podejmujesz dalszy trud wędrowki po to, by odkryć urok tłoczących się ciasno jeden za drugim domków i bóżnicy, niemych świadków historii, często bolesnej historii tego królewskiego miasta!

Życie tu się tak dziwnie uczuciem nasila tak skraca się przestrzeń lat wielu, snów wielu, Że wieki, które przeszły,

są jak jedna chwila, Co właśnie w dniu dzisiejszym stanęła u celu.

Gdy zbłądzisz w te kąty o wieczornej porze, Kiedy wnikliwa cisza nad miastem przepływa, To tak, jakbyś się ocknął w innej czasów porze, Która jest twemu sercu jedynie właściwa.

Cichnie zgiełk codzienności, dzień układa się do snu, a przed Tobą noc odsłaniająca miasto nieznane, pełne tajemnic. Tajemnic tych strzegą: ukołysany przez noc rynek, pogrążone we śnie kamieniczki, zalane księżycowym blaskiem ulice. I w mroku idą ku Tobie cienie tych, którzy serce oddali Twemu miastu, rozslawiając jego imię poza granicami Polski. Pokłon składasz Jakubowi Krauthoferowi – Krotowskiemu twórcy Rzeczypospolitej Mosińskiej, Imanuelowi Lazariusowi Fuchsowi – synowi Mosiny, rektorowi Uniwersytetu w Berlinie, Romanowi Hildebrantowi – kapłanowi, inicjatorowi budowy parafialnego kościoła, a potem, po jego spaleniu przez okupantata, inicjatorowi jego odbudowy, Tadeuszowi Jakubiakowi – historykowi, działaczowi Bractwa Kurkowego, Antoniemu Jerzakowi – twórcy Harcerskiej Orkiestry Dętej, Franciszkowi Stefanowiczowi – Biskupowi z Mosiny, a także rozstrzelanym na rynku mosińskim 20 października 1939...

Zamilkły dzwony i umilkło ptactwo Dzień gaśnie dołem i mrocznieje wierzchem. W tajnie przeciwieństw swych powinowactwo Ziemia i niebo jednoczą się zмирzchem.

I gdy bród nizin ginie w nocy kirze, wysoko w górze gwiazdami srebrnymi rozkwita w niebios najświętszym lazurze wieczny, przeczysty sen (...) ziemi.

Zawędrowałeś i tu, na górujące nad miastem wznieśsienia Moreny Pożegowskiej na Osowej Górze. Na chwilę zamykasz oczy i wsłuchujesz się w opowieści wyśpiewane przez mieniącą się lazurem wodę, wyrecytowane przez pieszczotliwie muskane lekkim wiatrem drzewa, wyczarowane przez ogromne glazy wygrzewające się w promieniach słońca, wyszeptane przez żagle przekomarzające się z wiatrem.



I wreszcie jesteś na nadwarciańskich łęgach. Pod rozłożystymi konarami dębów odwiecznych półmrok panu-

je i uroczysta cisza. Są owe dęby świadkami mijających wieków, gdy przez Ziemię Wielkopolską los i historia przetaczały dolę i niedolę, lata pokoju i wojny, radość i lęz. I szumiały dęby chwałę Bolesława Chrobrego, gdy przyjmował w Poznaniu i Gnieźnie cesarza Ottona III, zagrzewały do boju hufce Bolesława Krzywoustego spieszącego na Pomorców, szumiały hymn bojowy rycerstwu wielkopolskiemu za czasów Łokietka, gdy zagony krzyżackie docierały aż pod Zamyśl.



Były potem dęby nasze świadkami wiktarii grunwaldzkiej. I użalały się nad niedolą ludu wielkopolskiego, gdy Szwedzi zalali kraj cały, i rozbrzmiewały pochwałą żołnierzy Czarnieckiego, którzy w tych właśnie okolicach odpoczywali po wyprawie duńskiej. Jeszcze raz radowały się dęby triumfem oręża polskiego i szumem skrzydeł husarii spod Wiednia, a potem już coraz częściej płakały.

...Przed Tobą błyszczą niczym kryształ perła Rogalina. Zdumionym wzrokiem błądzisz w idealnych proporcjach barokowo – klasycystycznej rezydencji Raczyńskich, krok po kroku, odkrywasz piękno pałacu, oficyny, stajni, wozowni...



Milcząc, w onieśmieleniu stąpasz po lśniących posadzkach pałacu. Odgadujesz w wypolerowanych blatach komód,

stołów, lśniących materiałach zasłon, miękkich obiciach kanap, stylowych gabinetach, jadalniach, sypialniach rytm życia jego mieszkańców... Widzisz typowy polski dwór, gdzie tradycje gościnności, wieczornych zebrań i dyskusji w gronie przyjaciół – literatów i malarzy – są ciągle żywe.

Wzorem przodków przechadzasz się alejkami francuskiego barokowego ogrodu obejmującego aleję lipową, szpalery grabowe, kobierce kwiatowe, liczne rzeźby postaci mitologicznych, wzgórze zwane Parnasem. Przedłużenie parku francuskiego stanowi park angielski, do którego także ciekawie zaglądasz. I tak przechadzając się barwnymi alejkami, dotykasz harmonijnych kształtów tui, upajasz się zapachem lip, milkniesz w obliczu piękna wysokich drzew...

O cóż jest piękniejszego niż wysokie drzewa,
W brązie zachodu kute wieczornym płomieniem,
Nad wodą, co się pawich barw blaskiem rozlewa,
Pogłębiona odbitych konarów sklepieniem.

Kończysz powoli ten niezwykły spacer, który zamyka w jedno przeszłość, terażniejszość i przyszłość. Kiedy następnym razem wyruszysz w sentymentalną podróż po swym mieście pomyśl:

Ojczyzna moja - to ta ziemia droga,
Gdziem ujrzał słońce i gdziem poznał Boga,
Gdzie ojciec, bracia i gdzie matka miła
W polskiej mnie mowie pacierza uczyła.

Ojczyzna moja - to te ciche pola,
Które od wieków zdeptała niewola,
To te kurhany, te smętne mogiły -
Co jej swobody obrońców przykryły.

Ojczyzna moja - to ten duch narodu,
Co żyje cudem wśród głodu i chłodu,
To ta nadzieja, co się w sercach kwieci,
Pracą u ojców, a piosnką u dzieci!

Ojczyznę moją jest ta piękna Wielkopolska Ziemia, Ziemia, którą szanuję i czczę. Ta Ziemia zrodziła me miasto - nieco senne, nieco rozmarzone, bliskie sercu, miasto królewskie z herbem królewskim w koronie. Moją ojczyznę i mój dom, który jest szumem czarnoleskiej lipy, błogosławieństwem rozlegającym się jak echo z Częstochowy, zdrowiem, o którym mówił narodowy wieszcz.

Kocham ten dom, ten ciemny bór,
Co szumów swych potężny śpiew
I duchów jęk, i wichrów chór
Przelewa w twą kipiącą krew

Miłośnikom Ziemi Mosińskiej dedykują autorki tekstu:
Anna Chilczuk – Bech
Wiesława Szubarga

Wykorzystano grafiki: Alicji Adamskiej

W dniach od 19 do 22 maja br. z oficjalną wizytą przebywała na terenie gminy Mosina delegacja zaprzyjaźnionego, niemieckiego miasta Seelze.

PARTNERZY ? - nie, coś więcej...

Jeszcze niedawno, realizując swoje zawodowe obowiązki, miałem przez kilkanaście lat honor być koordynatorem współpracy młodzieży polskiej i niemieckiej na szczeblu dużych miast: Poznania i Hanoweru. Wspomnienie to wyzwoliło we mnie potrzebę nieco innego spojrzenia na pobyt delegacji niemieckiej w Mosinie. Oto kilka moich refleksji:

Refleksja pierwsza - ...o dobrych znajomych:



Kiedy w sali Mosińskiego Ośrodka Kultury miało miejsce powitanie delegacji jego oficjalny charakter bardzo szybko zmienił się na zwykle bilateralne spotkanie ludzi od dawna się znających. Stało się to za przyczyną jednego z niemieckich działaczy kulturalnych, który bez zapowiedzi wprost „wyciągnął” na środek sali szefową mosińskiego Chóru pw. Św. Cecylii by tam mówić o starej znajomości w czasie terazniejszym i wręczyć jej w upominku sympatyczne „słodkie” serce. Później, utworzyła się duża obustronna kolejka chętnych nie tylko do wspomnień, ale do składania dalszych deklaracji kontynuowania i nawiązania współpracy. Pełne „usta” pracy mieli wszyscy znający język niemiecki by nadażyć z tłumaczeniem. Wystarczy tutaj, że wspomnę ciekawą, chyba najstarszą ze wszystkich realizowanych, harcerską współpracę młodzieży polskiej i niemieckiej. Dalej, obok już wspomnianych zespołów chóranych, przyjacielskie kontakty Bractwa Kurkowego i sportowców. Czy wreszcie nowe oferty kierowane od gospodarzy wsi - sołtysów, a także dyrektorów szkół. Tutaj muszę przyznać, że ci ostatni bardzo szybko określili wspólne zamiary, i prawdopodobnie na efekty długo nie będzie trzeba oczekiwać. Wszystkim bardzo się spodobał pomysł szefa Mosińskiego Oddziału Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych, który zaproponował organizację zawodów na trasie: Seelze - Mosina i Mosina - Seelze, którą to propozycją postawił w zakłopotanie niemieckich gości, głośno zastanawiających się: co zrobić by w Seelze odnaleźć hodowców gołębi?

Refleksja druga - ...o zatraceniu oficjalności -

Mając okazję dłużej towarzyszyć niemieckiej delegacji zauważyłem, że często znikali jej członkowie. Okazało się, że kontakty z mosińskimi partnerami są już tak trwałe, że trudno nie skorzystać z choć krótkiej wizyty w prywatnych domach. A ponadto starzy partnerzy wykorzystywali wspólne spotkanie na bliższe skonkretyzowanie najbliższych planów, czy jak to się teraz określa - projektów, a dotyczyło to zwłaszcza harcerskiego polsko-niemieckiego Lata 2004.

Podobnych przejawów wychodzenia w oficjalnego „protokołu” było więcej, że wspomnę spotkanie burmistrza Seelze Horsta Niebuhr z Jackiem Murkowskim, czy też starej znajomości mojej osoby z okresu kiedy to Horst Niebuhr jako urzędnik hanowerskiego ratusza zajmował się sprawami wypoczynku dzieci i młodzieży, i z którym miałem okazję do wielu spotkań. łącznie z udziałem w uroczystym pożegnaniu kiedy odchodził na zasłużoną emeryturę. Zresztą stały element jego ubrania - słynna „muszka” Horsta, a zwłaszcza niezwykła ludzka otwartość ciągle budzi miłe wspomnienia.

Refleksja trzecia - ...o partnerach:



Jest w błędzie ten co myśli i opowiada, że takie wizyty ograniczają się głównie do kurtuazyjnych ukłonów, zapewnień o przyjaźni, wspólnych posiłków czy toastów. Zapewniam, że żadna ze stron nie ogranicza się wyłącznie do słów i stwierdzeń, a wzajemnie się podgląda szukając wzorców i porównań. Tak było i teraz. Wizyta w nowoczesnym Gospodarstwie Rolnym państwa Glinkowskich, pobyt i rozmowy z mosińskimi przedsiębiorcami na spotkaniu w Galerii Obrazów Pałacu w Rogalinie, czy zauważenie zmian jakie nastąpiły w samej Mosinie... to tylko niektóre zdarzenia, które spowodowały pochlebne wypowiedzi i stwierdzenia o coraz większej europejskości nie tylko Poznania, ale w takim samym stopniu gminy Mosina.

Refleksja czwarta - ostatnia ... o ludzkiej reakcji:

Jest czymś normalnym, że każdy podczas podróży stara się znaleźć czas na tzw. turystyczną penetrację. Tak było i teraz. Z braku czasu program turystyczny ograniczył się głównie do Poznania. I tutaj miłe zaskoczenie. Znający Poznań sprzed lat, goście niemieccy wyrazili duże uznanie dla zmian tutaj zachodzących, takich jak: obiekty jeziora Maltańskiego, Centrum Starego Browaru i coraz piękniejszej poznańskiej starówki. W mojej pamięci utkwiło jeszcze inne zdarzenie: krótki pobyt na kwaterze żołnierzy niemieckich na cmentarzu na Miłostowie, czy widok zadbanych niemieckich grobów na cmentarzu w Radzewicach. Kilka łez jakie zauważyłem w oczach gości ukazało inny, chyba bardziej ludzki wymiar tego naszego partnerstwa.

Bronek Nowak

Z uczuciem ogromnego żalu
pożegnaliśmy

ś. † p.

TADEUSZA KEMPE

mieszkańca wsi Wiórek
człowieka prawego
o ogromnej obywatelskiej charyźmie
- oddanego społecznika

BURMISTRZ GMINY MOSINA
PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ W MOSINIE

Majowe...

Każdego roku w maju w kościołach, a także niekiedy przy krzyżach i kapliczkach przydrożnych rozbrzmiewają przepiękne pieśni maryjne.

Rodowód nabożeństw majowych sięga lat 430 – 450. Wielkim orędownikiem takiej formy modlitwy był św. Cyryl Aleksandryjski. Nieco później miesiąc ten ku czci Maryi święcono w Ziemi Świętej, w Syrii oraz w Grecji i Azji Mniejszej od VII w.

Kościół zachodni pierwszego tysiąclecia sporadycznie poświęcał maj Matce Bożej. Dopiero na przełomie XIII i XIV w. zrodziła się inicjatywa, aby sięgnąć do wschodnich zwyczajów i rozbudzić kult maryjny w najpiękniejszym miesiącu wiosny. Pomysłodawcą był król hiszpański Alfons X. Osobiście zapraszał poddanych do udziału w nabożeństwach odprawianych przy figurach Matki Najświętszej i brał w nich udział.

W XVI w. nabożeństwo zaczął propagować św. Filip Nereusz, a w wieku XVII zaczęli je odprawiać włoscy dominikanie. W następnym stuleciu nabożeństwo majowe objęło swym zasięgiem znaczną część Europy.

Największym krzewicielem nabożeństwa majowego w XVIII w. był włoski jezuita o. Alfons Muzzarelli, którego oficjalnie uważa się za twórcę tej formy kultu maryjnego. Z Kolegium Rzymskiego Ojców Jezuitów zwyczaj praktykowania nabożeństwa majowego przejęły szkoły zakonne w innych krajach, a w 1814 r. papież Pius VII nadał mu ostateczną i całkowitą aprobatę kościelną, zaznaczając, że „należy upowszechnić je i odtąd staje się ono powszechne w całej Europie, a wkrótce na całym świecie”.

W Polsce nabożeństwo majowe publicznie zostało zaprowadzone po raz pierwszy w 1837 roku w kościele św. Krzyża w Warszawie, nieco później w Krakowie, na Jasnej Górze i w kilku innych miastach. W ciągu niespełna 30 lat stało się znane w całej Polsce.

W 1859 roku Pius IX przypisał do nabożeństwa majowego – na które składa się czytanie specjalnych tekstów o tematyce maryjnej lub kazań, Litania Loretańska do Najświętszej Maryi Panny, modlitwa „Pod Twoją obronę” oraz błogostawieństwo Najświętszym Sakramentem – liczne odpusty.

(LOT)

Niezwykła historia

Pan Bóg ma różne drogi dla człowieka i różnymi drogami człowieka prowadzi

Pan Paweł Nestrypke, Dyrektor Poznańskich Kolei Elektrycznych w latach 1921-1931, po długich latach pracy został właścicielem dość dużego obszaru ziemi w Mosinie przy ulicy Leszczyńskiej. Tu pragnął przeżywać swój czas emerytalny. Był wyznania ewangelickiego. Śledził i czytał Pismo Święte, ale ciągle brakowało mu tego czym żyje Kościół Katolicki - pełni sakramentów świętych. Kontakt z kardynałem Agustem Hlondem - Prymasem Polski, był dla Pawła Nestrypke okazją do dyskusji na tematy religijne. Ksiądz Prymas dla uspokojenia człowieka prawego, a poszukującego głębi wiary, podsunął myśl, aby pojechał do Lurdes, co stało się faktem. W Lurdes - po długich przemyśleniach i głębokiej modlitwie, pan Paweł postanowił przyjąć wiarę katolicką. Konwersja odbyła się w kaplicy prymasowskiej w Poznaniu. Konwertyta pragnął uwiecznić swoją radość w związku z przyjęciem wiary katolickiej ufundowaniem figury Matki Bożej z Lurdes i postawieniem jej w roku 1933 na swojej posesji w Mosinie.

W czasie okupacji hitlerowskiej figura Matki Bożej została usunięta. Miejsce po niej zostało puste. Trzeba było długo

czekać na odpowiedni moment, by uzasadnić wobec władz administracyjnych, że tu stała figura Matki Bożej i nie czyni się nic nowego, na co potrzebne by było zezwolenie. Pozostał nawet fundament, który ukazywał, że doprowadza się tylko do stanu przedwojennego.

W latach mojego duszpasterzowania w Mosinie odbywałem z wiernymi pielgrzymki do różnych Sanktuariów. Rok przed srebrnym jubileuszem kapłaństwa - w 1979 roku - odbyłem pielgrzymkę do Lurdes. Wówczas postanowiłem ufundować, jako dziękczynienie za dar kapłaństwa, figurę Matki Boskiej z Lurdes i postawić ją w Mosinie.

Kiedy pytałem mieszkańców Mosiny - jaka była figura przy ulicy Leszczyńskiej, otrzymywałem różne odpowiedzi. Moja koncepcja postawienia figury Matki Bożej w tym miejscu okazała się trafna i została potwierdzona przez osoby starsze, które jeszcze pamiętały ją z okresu przedwojennego. Z wielką radością i aplauzem parafian przystąpiliśmy do pracy.

Poświęcenie figury Matki Bożej z Lurdes odbyło się 20 lipca 1980 roku o godzinie 17:00 przy dużym udziale wiernych, nie tylko z ulicy Leszczyńskiej i okolicznych ulic, lecz także z różnych stron miasta i okolicznych wiosek. Świadczą o tym i potwierdzają fotografie, które były wykonane i rozprowadzone wśród uczestników uroczystości.

Słowa podziękowania, w obecności wikariuszy Piotra Dobaka, Jacka Szymankiewicza i diakona Antoniego Zięby zostały skierowane w pierwszym rzędzie do pani Wandy Kokocińskiej, głównej fundatorki i inspiratorki postanowienia tej figury, do p.p. Cichockiego, Czerwińskiego, który graniczy z miejscem figury Matki Bożej, a także do p.p. Gorzelańczyk, Mateckiego i Kram.

Po poświęceniu figury Pani Wanda Kokocińska zaprosiła do swojego domu wszystkich współpracujących przy postawieniu figur na okolicznościowy poczęstunek. Ciekawostką jest również, że w tym samym czasie, kiedy poświęcałem figurę Matki Bożej w Mosinie, łączyła się z nami duchowo i w modlitwie pani Rogalkowa z ul. Czarnieckiego, przebywająca wówczas w Lurdes. (zob. „Kronika Parafii Mosińskiej”, rok 1980, cz. II s.22-25).



Po dzień dzisiejszy przy figurze Matki Boskiej z Lurdes na ulicy Leszczyńskiej w Mosinie gromadzą się wierni w maju, a sporadycznie w każdej chwili, kiedy tam przechodzą.

Tak to niezbadane są wyroki Boże i z tego powodu powstają ta i podobne „niezwykłe historie”.

ks.prałat Konrad Kaczmarek
fot. Wiesława Mania

PIERWSZA SZKOŁA KATOLICKA w MOSINIE

(w okresie zaboru pruskiego – do 1918 r.)

Część II - czyli dokończenie z Nr 4/14/2004 MM

W zbiorach archiwalnych Izby Muzealnej w Mosinie znajduje się rękopis pisanej w jęz. niemieckim „Kroniki Szkoły Katolickiej” z okresu zaboru pruskiego - do 1918 r. Pisana w przeważającej części nieczytelnym pismem gotyckim dziś trudna do odczytania, zaś niektóre fragmenty są zupełnie nieczytelne. Tym niemniej uważam, że jej treść może zainteresować nie tylko osiadłych mieszkańców Mosiny, lecz także z innych miejscowości okolicznych, jako przykład rozwoju oświaty w małych miejscowościach i wsiach. Ograniczone ramy Merkuriusza Mosińskiego nie pozwalają na wydrukowanie całości Kroniki (w oryginale liczy 75 stron) toteż w niniejszej publikacji zmuszony jestem do wyekspozowania najbardziej istotnych momentów Kroniki.

Autor



Inspektorat szkolny:

- pow. insp. radca Holtz czynny od 1.02.1902 (nast. Gelsenkirchen)
- insp. Baumhauer od 1.02.1902 zastępczo
- pow. insp. May od 1.04.1902 ; definit. od 1.10.1902, nast. do Leszna
- pow. insp. Popken od 1.10.1908 do 1.10.1912
- pow. insp. radca Rickenbach od 1.10.1912 do 1913
- pow. insp. Fulst od 1.01.1913 r.

Zarząd szkolny:

Od 1.04.1896:

- Emil Delica - burmistrz Mosiny
- Jan Jaworski - rolnik i szewc w Mosinie
- Alexander Frąckowiak - piekarz
- Andrzej Miedwiet - sołtys Pożegowa
- ks. Ludwik Robowski na miejscu poprzedniego proboszcza
- ks. Gidaszewskiego.

Od 23.04.1900:

- Jan Jaworski
- Jan Preibisz - admin. dóbr Budzyń na miejscu ks. Ludwika Robowskiego, który nie został zatwierdzony
- Jakub Jaskólski - rolnik z Mosiny
- Alexander Frąckowiak ponownie od 11.09.1900 r

Od 190 występuje :

- Keichel (b.i.) - burmistrz Mosiny
- Józef Simon (na miejscu Jana Preibisza).

Stali członkowie Zarządu:

May (pow. insp. Śrem), Keichel (burmistrz), Effert (szkoła)

Członkowie Zarządu z wyboru:

- Hemmerling Wawrzyniec (rzeźnik, czynny od 12.01.1907)
- Rembowski Kazimierz (kupiec, czynny od 12.01.1907)
- Frankowski Franciszek (rolnik, czynny od 12.01.1907)
- Moch Karol (nauczyciel, czynny od 21.04.1907).

Reprezentanci:

- Perkiewicz Maksymilian,
- Kiełczewski Wojciech,
- Zwierzchowski Stanisław,
- Stefanowicz Teodor,
- Jakubowski Franciszek,
- Luckner Tomasz.

Szkoła ma następująco obsadzone etaty nauczycielskie:

- I-szy nauczyciel Ludwik Łożyński *11.08.1834 Ostrów czynny do 1.10.1898
- II-gi Alojzy Kirschstein *12.11.1867 Strzelin Dolny Śląsk, czynny od 1.11.1903
- III-ci Jan Gentz *6.01.1873 Holzheim (Nadrenia)
- IV-ty (nazwiska nie podano)
- V-ty Łożyńska (b.i) nauczycielka robót ręcznych

Nauczyciele w następnych okresach:

- IV-ty - Kreutzinger, czynny od 15.08.1894 do 1.11.1896
- Dittrich, czynny od 13.10.1894 do 1.06.1899 I-szy - Józef Effert *24.12.1862, (na miejscu Łożyńskiego) czynny od 1.02.1899 lub 29.11.1898, gł. nauczyciel od 16.07.1910, insp. szkolny miejsc. od 1.05.1911 r.
- V-ty - Sybilla Holtz (córka insp. szkolnego ze Śremu) *8.09.1878, czynna od 29.04.1899 lub 5.05.1899 do 16.04.1901
- Stanisław Berek (na miejsce Dittricha) *4/12.02.1870 lub 10.09.1874, czynny od 21.08.1899 do 1.01.1908
- Jerzy Machinek *3/10.04.1874 lub 12.02.1871, czynny 10.12.1896 lub 15.01.1897
- Paulina Wolny (na miejsce S. Holtz) *25.05.1873, czynna 16.01.1901 do 16.10.1908
- Elżbieta Schacht *5.06.1878, czynna od 1.08.1905 (uprzednio zastępczo od 16.05)
- Karol Moch, czynny od 1.10.1905
- VII-my Józef Janiszewski, czynny od 1.12.1906 do 1.04.1907 (wojsko) i od 1908.
- VIII-my Eugeniusz Nelke, czynny od 1.12.1906 do 1.05.1907
- Hirowski (b.i.) – na miejsce Janiszewskiego, czynny do 1.05.1907
- VII –my Jaworski (b.i.) z Orkowa, czynny od 1.12.1907
- Bernard Lipiński (na miejsce Mocha), czynny od 1908
- Nadolph (b.i.) – panna (na miejsce E.Schacht), czynna od 1.12.1908
- Willy Edelhoff, czynny 1913-1914, powołany do wojska, jeniec rosyjski od 1915
- Plett (b.i.) - na miejsce Nelke, czynny do 1.10.1907
- Schmalor (na miejsce Hirowskiego), czynny do 1.09.1907 – na okres strajku szkolnego.

Ogólna liczba uczniów podana na podstawie raportów statystycznych szkoły rosła systematycznie (choć dość powoli) – praktycznie związana była ze wzrostem ilości mieszkańców w rejonie obsługiwanym przez szkołę w Mosinie.

W roku 1894 zapisano stan uczniów jak następuje:

chłopcy 151 dziewczęta 161 razem 312

w roku 1918 zapisano :

chłopcy 243 dziewczęta 228 razem 471.

Łącznie zapisy obejmują około 9000 uczniów (w tym 130 Niemców, czyli 1,4%); statystyki szkolne obejmują uczniów od IV do VII klas, a więc nazwiska awansowanych corocznie do wyższych klas uczniów mogą powtarzać się oczywiście kilka razy.

PS.

Wprawdzie nie jest to sprawa szkolna, ale warto przypomnieć, że z nazwiskiem Kęszycki wiąże się jedno zabawne zdarzenie.

Otóż jeden z Kęszyckich (imienia już nie pamiętam) – z racji posiadania znacznych majątków ziemskich (tzw. dominiów) dojeżdżał z jednego ze swoich majątków jako delegat na posiedzenia sejmiku powiatowego w Śremie. Oczywiście jako polski hrabia z ułańskim charakterem dojeżdżał w swojej kolasie w zaprzęgu silnych i szybkich koni w pełnym galopie wąskimi uliczkami Śremu, budząc oczywiście powszechny popłoch przechodniów zwłaszcza u dzieci. Ktoś poskarżył się przewodniczącemu sejmiku (landratowi) i ten pozwolił sobie napomnieć delegata: napomniany przy kolejnych dojazdach na sejmik miał ograniczyć galop koni do bezpiecznej szybkości.

Kiedy nadeszło zaproszenie na następne posiedzenie sejmiku p. Kęszycki kazał jak zwykle przygotować kolasę z tym, że zamiast rącznych koni – polecił zaprząć dwa woły ze swej hodowli. W ten sposób, przy znacznej szybkości wołów („stępa”) p.Kęszycki wśród „pekającej” ze śmiechu publiczności Śremskiej i kolegów delegatów zdążył na koniec posiedzenia sejmiku.

Jak słyszałem landrat już nigdy więcej nie napomniął p. Kęszyckiego.

*mgr Adam BIAŁOBLOCKI
mieszkaniec Mosiny*

Nazwiska i słowa trudnoczytelne oraz niejasne oznaczono: (!) i (?).

Postscriptum:

Spacerując po cmentarzu Mosińskim natrafiłem na grobowiec z napisem:

Józef EFFERT

ur. 24.12.1862, zm. 14.12.1935

emerytowany rektor szkoły powszechnej

z żoną Antoniną z Krausów

Grobowiec w dobrym stanie, położony w głównej alei cmentarza, z wysoką figurą Chrystusa, wykazuje śladu stałej dbałości i budzi znamienne refleksje:

- po pierwsze: rektor nie skorzystał z możliwości emigracji po zwycięskim powstaniu wielkopolskim i pozostał w Polsce, a więc był dla Polaków człowiekiem „czystych rąk”;

- po drugie: napisy na grobowcu wyłącznie w języku polskim.

Fakty te wyraźnie wykazują nie tylko rzeczowy, ale wręcz przyjazny stosunek zmarłego rektora do polskiej ojczyzny.

*Redakcja MERKURIUSZA MOSIŃSKIEGO
wraz z kierownictwem Izby Muzealnej w Mosinie
składają autorowi publikacji
serdeczne podziękowania*

*za podjęcie niezwykle trudnego zadania odczytania „tajemnic”
starej szkolnej kroniki, a nade wszystko za przybliżenie
jej historii czytelnikom i mieszkańcom naszej gminy.*

ROGALIN

*“Kto nie szanuje przeszłości,
ten nie jest godzien teraźniejszości,
ani ma prawo do przeszłości”*

J. Filsudski

Myśl poznania i zebrania informacji o dziejach oświaty na tzw. „ZAWARCIU” pojawiła się w chwili, kiedy kończyła się działalność Szkoły Podstawowej w Rogalinie, a jednocześnie powstawało na jej miejscu gimnazjum. Podczas tych zmian, zaczęły nasuwać się pytania o przeszłość szkolnictwa w tym rejonie gminy, jego organizację, funkcjonowanie. W dużym stopniu można ją poznać docierając do zachowanych źródeł, którymi na

pewno są dokumenty szkolne. Warto jednak odwołać się też do wspomnień najstarszych mieszkańców wsi, których dzieciństwo przypadało na czasy odległe, sięgające dwudziestolecia międzywojennego. Nie ulega wątpliwości, że pokolenie to uczęszczało do szkoły, która po latach zaborów, miała charakter polski.

Chodziłem do szkoły przed wojną ...

(wspomnienia najstarszych mieszkańców wsi na „ZAWARCIU”)

Uczniowie kl. I Gimnazjum w Rogalinie, podczas minionych ferii zimowych, rozpoczęli zbieranie informacji, przeprowadzając wywiady w swoim najbliższym otoczeniu, wśród dziadków, innych krewnych, sąsiadów. Podczas rozmów próbowali dowiedzieć się, jak była zorganizowana przedwojenna szkoła, w jakich warunkach uczyły się dzieci, jak toczyło się życie szkolne. Przedmiotem dużego zainteresowania były pytania dotyczące bezpośrednio spraw uczniowskich, takich jak: droga do szkoły, czas wolny, koledzy. Chcąc bardziej przybliżyć obraz tamtej szkoły, uczniowie zwrócili się z prośbą do ankietowanych osób o udostępnienie pamiątek rodzinnych z czasów szkolnych (zeszyty, podręczniki, przybory szkolne, kserokopie świadectw, zdjęć, dyplomów itp.).



“Chodziłem do szkoły przed wojną...” – tak często rozpoczynali swe wspomnienia najstarsi absolwenci szkół podstawowych. Są one źródłem ciekawych informacji, nieraz zaskakujących, a często zapomnianych i nieznanymi młodemu pokoleniu. Swoimi przeżyciami podzieliły się osoby w przedziale roczników 1915-1929. Dzięki ich wspomnieniom poznaliśmy szkołę w okresie międzywojennym. Dowiedzieliśmy się, że do Szkoły Podstawowej w Radzewicach uczęszczał uczniowie ze Świątnik, Trzechkolnych Młynów i Radzewic, do Szkoły Podstawowej w Rogalinie- dzieci z Rogalinka i Sasinowa, do Szkoły Podstawowej w Rogalinie- dzieci z Rogalina i Świątnik, natomiast do Szkoły Podstawowej w Mieczewie, tylko uczniowie miejscowi. Były to najczęściej szkoły z jednym nauczycielem, uczącym wszystkich przedmiotów, począwszy od języka polskiego, przez rachunki, geografę, historię, przyrodę, rysunki, śpiew, aż po ćwiczenia cielesne. Religia była obowiązkowa.

“W szkole panowała przyjazna atmosfera. Nauczyciel siedział za katedrą i mógł wymierzyć karę. Nie było mowy o złym zachowaniu się uczniów na lekcjach, uczeń musiał być podporządkowany nauczycielowi”- mówią ze zrozumieniem ankieto-

wani. „Wspominam szkołę z przyjemnością. Nauczyciele byli mili, ale co powiedzieli było święte”- dodają inni.

Proces lekcyny był tak zorganizowany, że nauczyciel uczył dwa oddziały, po dwie klasy równocześnie- jeden oddział klasa I i II i drugi oddział klasa III i IV. Do klasy I, II i III uczniowie chodzili po dwa lata, a do klasy IV jeden rok, czyli razem siedem lat, bo tak długo trwał obowiązek szkolny.

Miejscem nauki była obszerna izba lekcyjna. Na ścianie frontowej znajdował się portret prezydenta Mościckiego, krzyż i godło Polski. Dzieci siedziały w dużych dwuosobowych ławkach z otworami na kałamarze z atramentem. Ławki ustawione były tak, żeby w każdym rzędzie siedziały dzieci w równym wieku. W klasie znajdowała się tablica podzielona na dwie części: jedna służyła matematyce, druga językowi polskiemu. Uczniowie pisali rysikami na małych tabliczkach. Miejsce przy tablicy nie należało do ulubionych przez uczniów, bo tutaj nauczyciel odpytywał zadany materiał. Wyposażenie izby lekcyjnej było skromne, znajdowało się w niej liczydło, a w rogu klasy mapy.

Ważnym wydarzeniem w ciągu roku szkolnego była uroczystość patriotyczna- obchody Święta 3 Maja. W tym dniu uczniowie przechodzili przez całą wieś, w rękach nieśli chorągiewki, a pochód kończył się śpiewaniem pieśni patriotycznych.

Droga dzieci do szkoły stanowiła element życia uczniowskiego. Wspominający poświęcili jej dużo miejsca, a oto co powiedzieli na ten temat: „trzeba było wcześniej wychodzić do szkoły, na piechotę”, „podczas powrotu do domu zazwyczaj było ciemno”, „zimą, gdy było dużo śniegu, dowozili nas gospodarze”, „latalem chodziliśmy bez butów”. Ulubionym zajęciem dzieci były gry i zabawy na świeżym powietrzu- dwa ognie, klasy, palant, skakanka, gra w piłkę, zabawy na śniegu. Nie zawsze był czas na zabawę- „obowiązki były górą”. Dzieci pomagały rodzicom w domu, ogrodzie, polu, opiekowały się młodszym rodzeństwem.

Wiele osób wspominając szkołę, mówiło z sympatią o swoich nauczycielach, koleżankach, kolegach, wspólnych przygodach i beztroskich latach dzieciństwa. Nie brakowało im pomysłów uczniowskich, a były nimi chociażby jesienne wyprawy „na orzechy do ogrodu Niemki” w Radzewicach. Niezadowolony nauczyciel, oglądając żółte palce swych wychowanków, z łatwością rozpoznawał winowajców. W praktyce szkolnej tych czasów, powszechnie znany był zwyczaj pozostawiania po lekcjach uczniów, którzy nie odrobili zadania domowego. Po latach, ankietowani wspominają swoją przygodę, jaką była ucieczka ... przez okna, aby w ten sposób uniknąć kary.

Świadkiem wydarzeń z minionych czasów jest znacznych rozmiarów dąb, rosnący na boisku szkolnym w Radzewicach. Ma on już swoją historię. Posadzili go uczniowie wraz z nauczycielem, na pamiątkę śmierci Józefa Piłsudskiego (1935 r.).

Mój głos w sprawie szkolnictwa na „ZAWARCIU” traktuję jako część materiałów zgromadzonych do realizacji działu: „Integrujemy środowisko ZAWARCIA”- wchodzącego w skład „Programu rozwoju Gimnazjum w Rogalinie na lata 2003 – 2008”.

Na zakończenie chciałam podziękować wszystkim osobom, które zechciały odpowiedzieć na pytania uczniów i w ten sposób dołożyły swoją „cegiełkę” do poznania dziejów oświaty na naszym terenie. Jednocześnie zwracam się z apelem do Czytelników. Jeśli Państwo posiadają w swoich zbiorach rodzinnych pamiątki szkolne z czasów przedwojennych i późniejszych – prosimy o skontaktowanie się z biblioteką Gimnazjum w Rogalinie.

Teresa Szlapka



Abyśmy mogli cieszyć się pięknymi roślinami w naszych ogrodach trzeba im zapewnić optymalne warunki rozwoju. Na zdrowy, piękny rozwój roślin mają wpływ czynniki środowiskowe. Trzeba mieć tego świadomość już w momencie ich zakupu. Warto przed odwiedzeniem centrów ogrodniczych przyjrzeć się warunkom jakie panują w naszym ogrodzie: jakie, i o jakiej porze dnia, jego partie są nasłonecznione, jak wygląda sprawa przewietrzania działki, w których miejscach rośliny są narażone na silne działanie nieprzychylnych wiatrów.

SZTUKA SADZENIA ROŚLIN

Następny krok to odwiedzić miejsc gdzie można zakupić rośliny. Przed dokonaniem zakupu warto się dowiedzieć od sprzedawcy jakie warunki są niezbędne dla wybranych przez nas okazów. Można opisać osobie sprzedającej miejsce, w którym zamierzamy dokonać nasadzeń – na pewno w dobrym centrum uzyskamy informacje dotyczące wielkości i warunków wzrostu oraz propozycję roślin odpowiednich do wybranych przez nas miejsc w ogrodzie. Nie musimy się spieszyć. Czasami warto wrócić jeszcze raz do domu i spróbować sobie wyobrazić wybrany egzemplarz w konkretnym miejscu naszego ogrodu. Cały czas pamiętajmy, że rośliny posadzone w złych warunkach będą wymagały od nas bardziej pieczołowitej pielęgnacji, a i tak efekt będzie mało zadowalający.

Rośliny cieniulubne posadzone w słońcu będą cierpiały na niedobór wody. W skrajnych przypadkach może dochodzić do poparzenia liści i „wymarzania” roślin a właściwie wysychania zimą w wyniku suszy fizjologicznej. Rośliny narażone na zbyt silną operację słońca będą chętniej zasiedlały szkodniki, zwłaszcza przedziorki i mszyce.

Rośliny wymagające dużej ilości światła posadzone w cieniu będą charakteryzowały się rozprzechłą strukturą spowodowaną nadmiernym wyciąganiem się międzywęźli, ich liście będą mniejsze niż u rosnących w słońcu, będą słabiej kwitły – a w skrajnych warunkach nie zakwitną wcale. Częściej też będą miejscem ataku chorób grzybowych.

Istotny jest również poziom wód gruntowych. W naszej okolicy nie spotykamy się z tym problemem zbyt często. Jednak w przypadku zaistnienia sytuacji wysokiego poziomu wód gruntowych należy zweryfikować wybierane rośliny pod tym kątem. U roślin, które nie znoszą wysokiego poziomu wód gruntowych korzenie będą zamierać w wyniku braku tlenu.

Następnym ważnym czynnikiem są warunki glebowe. Większość roślin dobrze rośnie w glebie o pH zbliżonym do obojętnego. Dla kwaśnolubnych (rododendrony, azalie, wrzosey i wrzośce, kalie itp.) należy przygotować specjalne stanowisko. W tym celu należy usunąć ziemię rodzimą (dla rododendronów na ok. 80 cm średnicy i 40-50 cm głębokości) a w jej miejsce wsypać ziemię wrzosową o pH ok. 3,5 – 4,5. Nawiasem mówiąc iglaków nie należy sadić w torf kwaśny. Większość z nich najlepiej rośnie w żyznej próchnicznej, wilgotnej glebie o pH zbliżonym do obojętnego. Sadzenie roślin w glebę o nieodpowiednim pH prowadzi do przebarwień roślin spowodowanych nie przyswajaniem przez rośliny niektórych składników pokarmowych w tych warunkach.

Na koniec poruszą sprawę bardzo ważną przy sadzeniu roślin w naszej okolicy. Generalnie tereny Mosiny i okolic położone są na glebach piaszczystych i jałowych. Nie stwarza to dobrych warunków do wzrostu roślinom. Dlatego bardzo ważnym zabiegiem jest „zaprawianie dołów”. Polega on na wysypywaniu w doły wykopane pod rośliny żyźnej, kompostowej gleby. Zabieg ten zmniejsza przepuszczalność gleby poprawiając jej strukturę i polepszają warunki przepuszczenia korzeni. Uważam, iż jest to jeden z najistotniejszych zabiegów, które należy koniecznie wykonać w naszych okolicach chcąc cieszyć się szybko dużymi zdrowymi roślinami.

Lidia Tokarska

Roman Machowiak Uczniowie i przyjaciele

W Galerii Miejskiej dobiega końca wystawa projektów architektury wnętrz znakomitego twórcy Romana Machowiaka, którego z całą pewnością możemy zaliczyć do grona nestorów naszego poznańskiego środowiska. Ten urodzony w wielkopolskim Gołaszynie twórca, swą pierwszą znaczącą realizację wykonał w 1952 r. Na początku były to projekty związane z odbudową kilku zabytkowych kamienic na poznańskiej ulicy Wodnej, następnie projekty kilku sal kinowych, później prace związane z poznańskim Pałacem Kultury (obecnym Centrum Kultury „Zamek”) w obszarze nazwanym przez projektanta „strefa wielkiej sali” oraz obszarem rotundy wejściowej i schodów. Warto wymienić również prace związane z wnętrzami Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu oraz na końcu prace przy wnętrzach zabytkowego pałacu Sułkowskich w Rydzynie.



Roman Machowiak nie jest tylko projektantem, od 1973 roku jest on również Nauczycielem akademickim na Wydziale Architektury Wnętrz i Wzornictwa Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu.

Wystawa w Mosinie pokazuje na tle projektowych dokonań bohatera, wybrane prace jego uczniów. Akademicka działalność Romana Machowiaka związana jest, co warto podkreślić, z uczelnią artystyczną. To specyficzna uczelnia i specyficzny sposób nauczania. Relacje mistrz i uczeń nabierają tutaj specjalnego wymiaru. I w takim wymiarze należy oceniać tę wystawę.

Kiedy zaczynał swą działalność projektową wszystko sprowadzało się do ołówka i papieru – rysownica była podstawowym narzędziem pracy. Dziś w świecie powszechnej elektroniki sposób powstawania zapisu projektowego zmienił się w sposób oczywisty. Ale jak wtedy, w początkach lat pięćdziesiątych, tak i dziś u podstaw wszystkiego jest indywidualna myśl projektanta. Zapisy projektowej myśli Romana Machowiaka powstawały bez udziału komputera, ale mimo to odznaczają się równie imponującą precyzją, a dodatkowo posiadają dla mnie bezcenną wartość. Są zapisem całkowicie indywidualnym, mającym niemalże charakter autografu. W świecie masowej produkcji i standaryzacji, kontakt z ręcznym, osobistym zapisem myśli ma specjalne znaczenie. Potrzebujemy indywidualności, czegoś co jest specyficznym znakiem autora.

M. W.



Ach, co to był z ślub...?!

W Izbie Muzealnej mogliśmy oglądać niezwykle ciekawą wystawę fotografii ślubnej sprzed lat. Mieszkańcy Mosiny mogli poznać niezwykle kreacje i skromne kostiumy ślubne, mogli dostrzec jak zmieniała się moda ślubna przez lata. fotografie nie były przypadkowe, ponieważ w przeważającej większości prezentowały członków rodzin mieszkańców Mosiny...

Dla pożytku wspólnego...

Jeżeli w zwykłej codzienności rodzi się coś nowego to można przyjąć fakt ten jako zupełnie coś normalnego. Jednak, jeśli to jest czymś niezwykłym, a dodatkowo ze wszelkich miar pożytecznym, to można mówić o wydarzeniu.



Wyjść niepełnosprawnym naprzeciw...

Z całą pewnością takim wydarzeniem jest powołanie do życia Mosińskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych. By dowiedzieć się więcej o planowanej jego działalności zaglądamy do Statutu, gdzie określone zostały cele i sposoby realizacji.

Spośród wielu zadań odnotowaliśmy:

- propagowanie wizerunku człowieka niepełnosprawnego, jako osoby wnoszącej szczególnie wartości w życie społeczeństwa;
- aby działać systemowo organizacjami skutecznie: współpraca z organizacjami pozarządowymi, samorządami lokalnymi, placówkami oświatowymi;
- prowadzenie działalności edukacyjnej dla wolontariuszy i rodziców dzieci i młodzieży o specjalnych potrzebach edukacyjnych;
- organizowanie różnorodnych form integracji ze środowiskiem osób niepełnosprawnych;
- organizowanie wypoczynku i rekreacji dla osób objętych pomocą Stowarzyszenia;
- a także:
- podjęcie działalności gospodarczej zmierzającej do wypracowania zysków na realizację celów statutowych.

Można powiedzieć, że po kilku latach przerwy, problemy osób niepełnosprawnych mają szansę być rozwiązywane przez miejscowe stowarzyszenie. Należy również wspomnieć, jak oświadczyli nam jego założyciele, że Mosińskie Stowarzyszenie nie chce i nie zamierza być konkurencją dla podobnych organizacji działających w społecznościach sąsiednich gmin, a wprost przeciwnie liczy na stałą efektywną współpracę.

Życząc Stowarzyszeniu, które uzyskało już sądową rejestrację, powodzenia w realizacji obranej, bez wątpienia niełatwej drogi, informujemy wszystkich zainteresowanych, że w sprawach członkowskich i nie tylko można kontaktować się telefonicznie z przedstawicielami założycieli p.p.:

- Elżbietą Andrzejczak - telefon 8 132 855
lub Tomaszem Górnym - telefon: 9 136 061.

MM

DYMACZEWO STARE - LUDWIKOWO

Bo wraca podwojona...



Zawszą słysząc zachętę do czynienia dobra, robienia czegoś dla drugiego człowieka. Dlaczego tak często ściany wybijają prośbę, a nie odpowiedź?

Życzę wszystkim, aby dotykając problemu otwarli oczy szerzej. Tak jak ja.



„Staszycówka”

Korytarz Oddziału Dziecięcego Szpitala w Ludwikowie powtarza słowa, melodię piosenki, śmiech, zabawę, chwilę tęsknoty za rodziną. Dzieci, różnego wzrostu i humoru spędzają tam często wiele dni swego życia. Czy to przykre? Trudno jednoznacznie odpowiedzieć. Przecież są tam, aby wyleczyć swoje ciało. Patrząc na pielęgniarki tam pracujące mam wrażenie, że leczą również ich dusze, koją smutki, a lzy ocierają dobrym słowem.

Z takim obrazem wróciłam do sali numer 4 Szkoły w Dymaczewie Starym. Opowiedziałam to wszystko moim drugoklasistom. A oni kolejny raz udowodnili mi, że zamiast uczniów mam w klasie piętnaście aniołków. Taki był start naszej radości niesionej na Oddział Dziecięcy.

28 listopada 2003 roku wystąpiliśmy z fragmentami widowiska „Złotawa, krucha, miła...”. Każde dziecko otrzymało od nas słodki upominek, a w piosence finałowej tańczyło z nami. Ponieważ był to ich wieczór Andrzejkowy zostaliśmy zaproszeni na mały poczęstunek i przemiłe rozmowy.

12 stycznia 2004 roku przynieśliśmy powiew Bożego Narodzenia. Wystawiliśmy nietypowe Jasełka. W rewanżu na scenę weszli mali pacjenci i zaśpiewali kilka świątecznych piosenek. Okazało się, że jedną znają wszyscy. Nie muszę mówić, co się działo? Na pamiątkę pozostawiliśmy mały, wigilijny kilim z życzeniami.

5 kwietnia 2004 przygotowaliśmy specjalnie dla nich krótkie przedstawienie wiosenno – wielkanocne. Prócz wierszy i piosenek zawieźliśmy kartki świąteczne dla wszystkich.

I powiem szczerze – nie musieli nam za to dziękować. Podziękowanie było wypisane na ich twarzy, wystukiwały je ich małe rączki w brawach dla nas. To w ten sposób ta radość wróciła do nas podwojona.

Czy dużo nas to kosztuje? Nic! Bo tak często w szkole przygotowuje się różnotematyczne występy. Tylko wsiąść do autobusu szkolnego, umówić się z samochodami naszych rodziców i mknąć na spotkanie nowej radości ulicą Ludwikowską.

Wierzcie mi – ta radość jest warta wszystkiego!

Katarzyna „Kropka” Przynoga

MOSINA



Muzyczne spotkanie z ekologią

“Tobie została powierzona Ziemia jak ogród – rządz nią z mądrością” – te słowa św. Franciszka – patrona ekologów stały się mottem I Gminnego Festiwalu Piosenki Ekologicznej dla dzieci szkół podstawowych, który odbył się 24 kwietnia br. z okazji Światowego Dnia Ziemi. Organizatorem była Szkoła Podstawowa Nr 1 w Mosinie, a patronat honorowy nad festiwalem objęła Burmistrz Gminy Mosina.

Na koncert do „Mosińskiej Jedyнки” przyjechało 45 przedstawicieli szkół podstawowych z Czapor, Daszewic, Krosna, Krosinka, Pecnej i Rogalinka. Wystąpili też gospodarze festiwalu – ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Mosinie.

Występy solistów oraz zespołów muzycznych i tanecznych były pięknym przesłaniem ku ochronie przyrody. Młodzi wykonawcy w swych piosenkach zachwycali się pięknem świata, wołali o pomoc dla Ziemi w obliczu groźących jej niebezpieczeństw, przekonywali, że warto pokonać bezsilność i ratować naszą planetę przed skutkami cywilizacyjnego postępu.



Przekonywujące słowa, piękna muzyka i niebywały wdzięk młodych talentów otworzyły serca licznie zgromadzonej publiczności i niewątpliwie skłoniły do refleksji nad otaczającą rzeczywistością i potrzebą ciągłej pielęgnacji naszego środowiska, aby następne pokolenia „nie musiały żyć pod kloszem”, lecz tak jak my cieszyć się i zachwycać pięknem świata.

Laureatami festiwalu zostali:

- w kategorii klas I – III soliści:

I miejsce Anna Jurek SP Czapury

II miejsce Agata Łuczak SP Daszewice

III miejsce Julita D itkowska SP Krosno;

- w kategorii klas IV – VI soliści:

I miejsce Agata Lisiecka SP Rogalinek

II miejsce Emilia Zawieja SP Nr 1 Mosina

II miejsce Paulina Górka SP Czapury;

- w kategorii klas I – III zespoły wokalne:

- I i III miejsce zespoły SP z Rogalinka
II miejsce zespół SP z Krosinka;
- w kategorii klas IV – VI zespoły wokalne:
I miejsce zespół SP z Mosiny
II miejsce zespół SP z Rogalinka
III miejsce zespół SP z Krosinka

Zdobywcy pierwszych miejsc zostali uhonorowani statuetkami: „ekologiczne nutki”.

Koncert festiwalowy uatrakcyjniały inscenizacje przygotowane przez członków Koła Ekologiczno – Turystycznego „Ekofani” oraz Koła Przyrodniczego. Ciekawy ekologiczny program tańca i aerobiku zaprezentował zespół ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Mosinie.

Dużym zainteresowaniem gości i wszystkich wykonawców cieszyła się wystawa osiągnięć ekologicznych szkoły, na której można było obejrzeć liczne prace dzieci: makiety miasteczka ekologicznego, parków narodowych Polski, albumy i plakaty przyrodnicze, zdjęcia, artykuły z prasy, wiersze i rysunki dzieci, torby ekologiczne, zabawki i instrumenty muzyczne z odpadów oraz biżuterię z surowców naturalnych.

To ekologiczne spotkanie służyło integracji różnych środowisk dziecięcych, było formą wymiany doświadczeń w dziedzinie warsztatu twórczego i wokalnego. Wyzwalało również emocje i inspiracje twórcze naturalnym pięknem świata.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że organizację imprezy wsparło wiele instytucji i przedsiębiorstw. Organizatorzy festiwalu serdecznie dziękują za okazaną pomoc: Urzędowi Gminy Mosina, Mosińskiej Fundacji Ekologicznej, Mosińskiemu Ośrodkowi Kultury, Wielkopolskiemu Parkowi Narodowemu, Zakładowi Usług Komunalnych w Mosinie, Przedsiębiorstwu Usług Komunalnych „Eko – Rondo” w Puszczykowie, Cukierni pana J.Prządki, Zakładowi Produkcji Artykułów Spożywczych „Limaro” w Mosinie oraz Radzie Rodziców przy Szkole Podstawowej Nr 1 w Mosinie.

Anna Szczepkowska
Opiekun Koła Ekologiczno – Turystycznego

ZABAWA W TEATR



Teatr uwrażliwia, rozwija wyobraźnię, jest wielką przyjemnością tak dla widza, jak i dla aktora. Wiedzą to nauczyciele i uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 1 w Mosinie, gdyż bardzo często mają możliwość tworzenia wielkiego teatru na małej, szkolnej scenie. W szkole tej tradycją już stały się Przeglądy Teatralne. W tym roku zorganizowany został już XI Przegląd Teatralny.

W czasie przeglądu szkoła zmienia się nie do poznania. Ściany i okna zaklecone są afiszami reklamującymi poszczególne przedstawienia. Po korytarzach chodzą nerwowo różne postacie znane z bajek lub innych źródeł, a stołówka szkolna zamieniona zostaje w scenę teatralną. Przy wielkim zaangażowaniu nauczycieli, niezastąpionej pomocy rodziców i wielkiej radości dzieci wszystko się zaczyna. Trema, strach, obawa i rywalizacja to emocje, które towarzyszą wszystkim zebrany. Jury ma zazwyczaj wiele dylematów, które przedstawienie wyróżnić, a które nagrodzić. Przyznaje również nagrody za najlepszą rolę męską i żeńską oraz za najlepsze kostiumy.



I-szy Gminny Przegląd Teatrów Szkolnych otworzyła dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 1 w Mosinie - Maria Dahlke

Ta inicjatywa jest tak wspaniała, budzi tak wiele pozytywnych emocji, uczy i bawi, że jej organizatorzy postanowili przenieść ją na szerszy grunt. W tym roku odbył się więc po raz pierwszy, a mamy nadzieję, że nie ostatni, Gminny Przegląd Teatralny Mosina 2004. Do udziału w nim zaproszeni zostali uczniowie szkół podstawowych z całej gminy. W Szkole Podstawowej Nr 1 w Mosinie eliminacjami do udziału w Gminnym Przeglądzie był Szkolny Przegląd Teatralny. Dwa najlepsze przedstawienia w dwóch kategoriach wiekowych I - III i IV - VI zakwalifikowały się do udziału w Gminnym Przeglądzie. W pozostałych szkołach takich eliminacji nie rozgrywano. Tym niemniej dnia 06 maja 2004 roku w Gminnym Przeglądzie Teatralnym Mosina 2004 wzięło udział 17 przedstawień. Rywalizowały one w dwóch kategoriach wiekowych: I - III i IV - VI. Przegląd odbył się w nowej, dużej sali Mosińskiego Domu Kultury. Przedstawienia oceniało jury, w skład którego wchodziła przewodnicząca Balbina Tarczyńska wicedyrektor Szkoły Podstawowej Nr 1 w Mosinie, Beata Ruszkowska artystka baletu Teatru Wielkiego, Danuta Nowak-Polczyńska solistka operowa, Maria Rybarczyk aktorka Teatru Nowego oraz Andrzej Kasprzyk dyrektor Mosińskiego Ośrodka Kultury.

Nagrodami za trzy pierwsze miejsca w każdej kategorii wiekowej były miedziane statuetki przedstawiające maskę grecką. Zostały one zaprojektowane, wykonane i ufundowane przez panów Romana Czeskiego i Grzegorza Lipiaka. Poza tym przyznawano nagrody za najlepszą rolę żeńską i męską. Również publiczność mogła wybrać najciekawsze, jej zdaniem, przedstawienie poprzez głosowanie.

Przedstawienia wystawiano prawie przez cały dzień. Różnorodność przedstawień, pomysłowość dekoracji, oprawa muzyczna zaskoczyły organizatorów. Wielkie zaangażowanie i gra aktorów dopełniły ten niezwykły obraz. Atmosfera na scenie i na widowni była wręcz niepowtarzalna. Młodzi aktorzy za kulisami dzielnie walczyli z tremą, a na scenę wchodziłi z uśmiechem na twarzy. Publiczność dopingowała swoich ulubieńców nagradzając ich brawami i niejednokrotnie biorąc aktywny udział w przedstawieniu. Wśród widowni spotykało się również rodziców i dziadków młodych adeptów sztuki aktorskiej, którzy w dużej mierze mieli swój wkład w przygotowanie przedstawień a zwłaszcza dekoracji. Przegląd Teatralny był uwieńczeniem pracy nauczycieli, którzy poświęcając wiele swojego czasu przygotowywali z klasami przedstawienia.

Ogłoszenie wyników wzbudzało falę emocji wśród uczestników Przeglądu jak i wśród widowni. Nagrodzone 6 przedstawień w dwóch kategoriach wiekowych zaprezentowało się jeszcze raz publiczności w Scenie Prezentacji Teatrów Szkolnych dnia 14 maja 2004r.

Radość dzieci, ich szczere zaangażowanie, dobra zabawa i nauka poprzez bliskie obcowanie ze sztuką godna jest powielania inicjatyw takich jak Gminny Przegląd Teatralny. Może stanie się alternatywą na bezczynność, nudę czy samotność dzisiejszego świata. Może pozwoli odnaleźć dzieciom pewność siebie i wiarę w sukces, pozwoli wskazać rzeczy naprawdę ważne w życiu? Spróbować zawsze warto, do zobaczenia za rok!

Ewa A. Szymańska

FESTIWAL NAUKI W MOSINIE

W dniach 13 i 14 maja 2004 r. w ramach obchodów Dni Rzeczypospolitej Mosińskiej w Zespole Szkół w Mosinie odbył się Festiwal Nauki.



Zaproszeni goście, mieszkańcy Mosiny, nauczyciele, młodzież chętnie i odważnie zmagali się z ciekawymi zagadkami i łamigłówkami matematycznymi zapisanymi również za pomocą zapatek. Chętnie układano puzzle wykonane w kształcie figur w ciekawe postacie lub zwierzątka. Interesujące zdjęcia pokazywały jak omylnie jest ludzkie oko. Organizatorkami części matematycznej były Bernadetta Marczak oraz Ewa Siemieniuk.

Pokazy z dziedziny fizyki obejmowały szereg ciekawych doświadczeń w wykonaniu nauczycielek tego przedmiotu Barbary Siwczak i Małgorzaty Śliwińskiej.

Na twarzach obserwujących malowało się zdziwienie, kiedy w czasie stawiania na jajkach, te pozostały w całości. Niektórzy nie dowierzali, że uda się przełożyć drut przez kawałek lodu, nie przecinając bryłki. Uśmiech na twarzach wywoływało nabijanie jajka w butelkę i wiele innych ciekawych doświadczeń.

Do prezentacji przyłączyła się również młodzież z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Mosinie, która pod kierunkiem Anny Pniewskiej i Anny Kwiatek przedstawiła historię telefonu. Wychowankowie tego ośrodka pod okiem Jacka Krobskiego przygotowali wystawę wykonanych przez siebie modeli samolotów, statków i czołgów. Zachwyty wzbudziła precyzja prac.

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej z Daszewic pod opieką Justyny Strzelczyk przygotowali pokaz pt. „Magiczne substancje”. W obrazowy sposób przybliżyli własności podstawowych produktów używanych na co dzień w gospodarstwie domowym.

W festiwalu uczestniczyła także młodzież z Gimnazjum z Pecnej, która pod okiem Lidii Szyrej oraz Ryszarda Bończyka przedstawiła pokaz foliogramów i doświadczeń o atmosferze ziemskiej. Podziw wzbudził przedstawiony przez gości proces mumifikacji.

Uczestnicy festiwalu mogli uczestniczyć w pokazie przygotowanym przez obwoźne planetarium. Pokaz był częściowo sponsorowany przez Ośrodek Sportu i Rekreacji w Mosinie.

Mam nadzieję, że zakończony Festiwal Nauki zapoczątkował coroczną imprezę w naszej gminie. Zaproszonym gościom, mieszkańcom naszego miasta ten typ zajęć otwartych bardzo się spodobał.

Bernadetta Marczak
Foto: Marek Rybczyński

W świetle Kubusia Puchatka i Harry'ego Pottera

Od trzech lat trwa w Polsce kampania społeczna „Cała Polska czyta dzieciom” (zaingurowana przez Fundację ABCXXI – Program Zdrowia Emocjonalnego), która ma zachęcić rodziców, nauczycieli do głośnego czytania dzieciom, co najmniej przez 20 minut dziennie, i tym samym wpajać im nawyk czytania na całe życie. Wiadomo, że głośne czytanie dziecku rozwija m.in. pamięć i wyobraźnię, uczy myślenia, pomaga w wychowaniu i ułatwia naukę w szkole.



Propagować ideę głośnego czytania dzieciom poprzez spotkania z książką podjął się w swojej pracy dydaktyczno-wychowawczej Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Mosinie w ciągu całego roku szkolnego. Głównym punktem spotkań z książką było głośne czytanie fragmentów literatury pięknej przez lokalne osobistości uczniom naszego Ośrodka. Zaszczycili nas swoją obecnością: Zofia Springer – burmistrz Gminy Mosina, Andrzej Woźniak – komendant Straży Miejskiej w Mosinie, Józefa Roszak-Rosić – kustosz Izby Muzealnej w Mosinie, Bożena Mazur – dyrektor Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Mosinie i Maria Olejniczak – nauczyciel historii naszego Ośrodka. Głośne czytanie odbywało się w dwóch wariantach:

- - „Kubuś Puchatek i przyjaciele” (kl. I-VI szkoły podstawowej, klasy życia)
- - „W krainie magii Harry'ego Pottera” (kl. I-III gimnazjum)

Ponadto na kanwie wysłuchanych fragmentów literackich przeprowadzano różnorodne konkursy i zabawy. Wszyscy, którzy brali udział w konkursach otrzymywali nagrody. Wydawnictwo Media Rodzina ufundowała dla każdego ucznia zakładki z wizerunkiem bohaterów książki J.K. Rowling „Harry Potter i Kamień Filozoficzny” i egzemplarze te same książki do biblioteki szkolnej. Uzupełnieniem spotkań z książką były kwadransy z lekturą – cykliczne czytanie na lekcjach języka polskiego i występ iluzjonisty.

Mamy nadzieję, iż kampania medialna i nasze skromne działania wpłynęły na zainteresowanie książką. Ufamy, że rozmowy z uczniami, wspólne z nimi czytanie i zabawy literackie wywoła u dzieci potrzebę obcowania z książką i to one będą inicjatorami takiego spędzania czasu.

Rozwijajmy pasję do książek... Czytajmy dzieciom przynajmniej 20 minut dziennie – codziennie!

Beata Szulc, Anna Pniewska

"Kino jest widzialnością obcowania człowieka z materią..."

X MUZA W GIMNAZJUM W PECNEJ



Jak z rogu obfitości posypały się tej wiosny w Gimnazjum w Pecnej szkolne imprezy: różnorodne konkursy, wyjazdowe zawody sportowe oraz dwie równie cenne inicjatywy: festiwal nauki i festiwal filmowy.

Szkolne Koło Filmowe „Kameleon” znalazło się w gronie zwycięzców konkursu „Wielka przygoda z filmem”. Nagrodą była możliwość realizacji filmu razem z profesjonalną ekipą filmową. W październiku rozpoczęły się warsztaty filmowe. Na zajęciach prowadzonych przez reżyser Krystynę Krupską-Wysocką, Mariana Suchaneckiego, instruktora filmowego z Centrum Kultury Zamek w Poznaniu oraz polonistkę - opiekunkę koła Marzena Krasuską młodzież opracowała scenopis filmu. Potem odbył się casting. Główne role zagrali Anna Paluszkiewicz i Szymon Kliszko- prawdziwe talenty aktorskie. Asystentką reżysera została Ola Łaszcz. Rozpoczęły się próby. W końcu w kwietniu kamery poszły w ruch. Sceny kręcono w szkole, w dwóch mieszkaniach prywatnych p.p. Grajków i Banaszaków, we wnętrzach miejscowej biblioteki Grajków także w plenerze.



Młodzi adepci sztuki filmowej uczestniczyli w pracy nad filmem w każdej jego fazie powstawania. Towarzyszyli operatorowi oraz montażyście. Dzięki zmysłowi artystycznemu Michała Górniego, Dawida Konika i Radosława Skiby muzyka filmowa nie jest tylko tłem, ale uzupełnia treść filmu. Na uroczystą premierę „Wirtualnego przyjaciela” w Multikinie 3 czerwca br. w czasie Międzynarodowego Festiwalu Filmowego „Ale kino” przybyła młodzież szkolna oraz zaproszeni goście. Entuzjastyczne brawa były największą nagrodą.

Realizacja filmu była częścią programu GAFA (Gimnazjalna Akademia Filmowa Autorów). Autorem nagrodzonego przez polsko - amerykańską Fundację Wolności oraz Polską Fundację Dzieci i Młodzieży był matematyk Ryszard Bończyk, koordynatorem całości polonistka Marzena Krasuska. Za pieniądze uzyskane za nagrodzony projekt został zakupiony m.in. aparat cyfrowy.

W marcu rozpoczęły się w szkole warsztaty z animacji komputerowej prowadzone przez studentkę malarstwa i fotografii ASP w Poznaniu, autorkę filmów animowanych Zofię Strzelecką, informatyka, pracownika firmy Biuro Plus (z wykorzystaniem profesjonalnego sprzętu tej firmy) Rafała Słotwińskiego i opiekunkę Koła. Młodzi adepci po-

znali najlepsze filmy animowane, zapoznali się z różnymi formami animacji, a następnie przystąpili do realizacji własnego dzieła filmowego „Internetowe kwiaty” wg scenariusza Marzeny Krasuskiej. Pracując nad montażem i udźwiękowieniem filmu, korzystają z profesjonalnej pomocy informatyka Marcina Augustyniaka.

Uwieńczeniem projektu GAFA stał się Szkolny Festiwal Filmowy „Złote Lwiątko”. Młodzież pod kierunkiem wychowawców przygotowywała filmowe niespodzianki. Na drzwiach klas powieszono barwne plakaty zapraszające do „Magicznej Krainy Kina”, w którą przemieniły się wszystkie sale lekcyjne. Pod czułym i bacznym okiem opiekunów, które sławą zapewne pobiją samego „Titanica” (jak życzyła w dowcipnym wierszu Daria Smorawińska). I zgodnie z przepowiednią Darii „zadrżały hollywoodzkie gwiazdy i gwiazdeczki, zaniepokojone zbliżającym się kresem własnej świetności”, bowiem zaproszonych uczniów, dyrektację, nauczycieli oraz zaproszonych na festiwal gości zachwyciły prawdziwe dzieła sztuki: „Harry Potter” (kl. Ia), „Na dobre i na złe” (kl. Ib), „Dziady” (kl. Ic), „Chłopaki nie płaczą” (kl. IIa), „Romeo i Julia” (kl. IIb), „Kiepscy” (kl. IIIa) oraz „Sami swoi” (kl. IIIb)

Dowcipni, profesjonalni, obyci z mikrofonem i kamerą (festiwal sfilmował Rafał Słotwiński, nad udźwiękowieniem czuwał uczeń Mariusz Kawczyński) Klara Głogowska i Wojtek Kuik sprawnie, konkretnie, rzeczowo, ale i w zabawny sposób zaprezentowali widzom program Festiwalu. Nie obyło się bez muzyki filmowej, schodów i dywanu jak w czasie prawdziwej gali. Emocje były równie wielkie. W czasie obrad festiwalowego jury odbył się Turniej Filmowy. Uczestnicy musieli wykazać się nie tylko olbrzymią wiedzą filmową, ale zaprezentować również własne umiejętności aktorskie, wokalne, popisać się umiejętnością kojarzenia faktów, sprawnością fizyczną, gracją, doskonałą pamięcią oraz dowcipem. Ostatecznie zwyciężyła drużyna z klasy III b w składzie: Urszula Budzińska, Adrianna Horla i Dominik Rachański. W nagrodą wyjechali do kina na pokaz filmowy.

W czasie turnieju uczniowie głosowali na najpopularniejszego aktora, twz. „osobowość roku”. Ulubieńcem publiczności okazał się rewelacyjny Wojtek Kuik w roli babci Kiepskiej. Werdykt jury ogłosiła dyrektor Lidia Szyrej. Zwycięski puchar otrzymali uczniowie klasy III b za brawurowo odegraną scenkę z filmu „Sami swoi”. Widzowie i jury zachwycali się nie tylko kultowymi już dialogami, ale również tym, że akcja działa się na... planie filmowym (z reżyserem, kłapsem, kamerą). Wielu emocji dostarczył również „obraz” pt. „Kiepscy” w wykonaniu kl. IIIa. Twórcy nie powielili, a stworzyli nową fabułę, oczywiście również prześmiewczą. Walduś wybierał się do Cambridge... Niestety, puchar był tylko jeden. Tak jak i „Złote lwiątko” za najlepszą rolę żeńską i męską. Ostatecznie wśród wielu nominowanych utalentowanych aktorów zwyciężyła Karolina Grajek za rolę Julii i Adrian Częścik za rolę Pawlaka.

To był niezwykle dzień, barwny, trochę szalony. Trud się opłacił, nagrodą były uśmiechy widzów, oklaski. Świetna zabawa, a zarazem nauka dorosłości, siłowanie się z treścią, nieśmiałością, odślanianie masek. X Muza – nieodrodna towarzysza Melpomeny - przez kilka godzin gościła w Gimnazjum w Pecnej, a później pomknęła ku Parnasowi, ale jej dotknięcie niech pozostanie w nas...

W szkole odbywa się również „Trójmagiczny Turniej” dla miłośników Harrego Pottera. Po dwóch etapach na czoło wysunęła się piątka uczniów: Michał Grzesiak, Barbara Olejniczak, Anna Paluszkiewicz, Karolina Grajek (pomysłodawczyni konkursu), Szymon Kliszko. Turniej prowadzi bibliotekarka polonistka, znawczyni kina Maria Malcherek-Wołodźko. Ona zajęła się w szkole kolejną częścią programu GAFA, czyli edukacją filmową (m.in. krótka historia filmu, rodzaje planów filmowych, adaptacje dzieł literackich). Zwieńczeniem tej edukacji jest konkurs filmowy „Ale kino”.

*Marzena Krasuska
Maria Malcherek - Wołodźko*

W ostatnich miesiącach w niektórych szkołach odbywały się tygodnie europejskie, dzięki którym młodzież poznawała kraje Unii Europejskiej. Podobne akcje obserwowaliśmy w trakcie wszelkich lokalnych uroczystości w całej Polsce oraz w programach telewizyjnych. Ponieważ towarzyszył temu przesadny zachwyt obcą kulturą, historią i tradycją owych państw istnieje niebezpieczeństwo, że może to prowadzić do zaniżonej oceny własnego kraju. Jest to szczególnie groźne w obliczu współczesnej mobilności, zwłaszcza młodych ludzi, którzy podróżują, studiują i pracują poza granicami kraju. A przecież nie jest tak, że powinniśmy niżej oceniać wartość własnej Ojczyzny. Nie mamy do tego podstaw.

„Uczyć własnego kraju” należy szczególnie młode pokolenie i dlatego też serca osób, dla których taka koncepcja wychowania jest bliska, radują się, gdy widzą, jak młodzi ludzie – uczniowie szkół gminy Mosina- uczestniczą aktywnie w patriotycznych uroczystościach z okazji 3 i 8 maja (w ostatnim czasie); kiedy tańczą poloneza, recytują patriotyczne wiersze i takie też piosenki śpiewają. Takie inicjatywy i wykonania zawsze są szczególnie cenne.

CZAS PATRIOTÓW

Nie tylko jednak szkoła powinna zajmować się patriotycznym wychowaniem, również, a właściwie przede wszystkim rodzina. Są jeszcze organizacje społeczne, dla których Ojczyzna jest wartością szczególną. Jest to chociażby Związek Harcerstwa Polskiego. Od samego początku dobro kraju rodzinnego było bardzo ważne dla harcerzy. Byli oni jednymi z tych młodych ludzi, którzy życiem zapłacili za wolność Polski. Rzecz jasna dziś nie ma już konieczności takiej ofiary, ale patriotyzm przecież ma jeszcze inny wymiar, który bardzo dobrze znają polscy skauci. Wymiar ten oddaje motto, jakie wybrała sobie 23 Drużyna Harcerska im. Batalionu „ZOŚKA” z Mosiny:

Nie czekaj na godzinę „W”, ta bowiem już nadeszła. „POJUTRZE” jest już dziś, bądź zatem taki jak członkowie Batalionu „ZOŚKA”,

o których Ryszard Białous powiedział:

“Ludzie, którymi miałem zaszczyt dowodzić, to nie były wyspy oderwane od społeczeństwa ani cierpiętnicy, dla których było ideałem polec za ojczyznę, lecz świadomi swych obowiązków młodzi obywatele Rzeczypospolitej, dla których ideałem było żyć dla niej i pracą przyczynić się do jej świetności.”

Harcerze w Mosinie są dziś kontynuatorami tego dzieła. Nie dlatego jednak, że rozpamiętują dawne wydarzenia, oddają cześć bohaterom, ale dlatego, że chętnie Ojczyznę poznają, potrafią się nią pochwalić przed skautami z innych krajów, nie mają kompleksów i przede wszystkim służą Jej oraz Jej mieszkańcom. Jest to służba niewidoczna, cicha, nie czekająca na oklaski, ponieważ podejmowana z potrzeby gorących i wrażliwych serc.

Spotykamy ich na co dzień – jest ich już sporo. Są to między innymi uczniowie mosińskich szkół. W chwili poznawania kultury innych narodów trwają w służbie tradycji i historii Polski, ponieważ - HARCERZE Z MOSINY ZNAJĄ JEJ WARTOŚĆ I NIE BĘDĄ W PRZYSZŁOŚCI POZBAWIENI KORZENI!

phm. Magdalena Wyzuj HR

Na tropach “Bursztynowej komnaty”



Podczas trwania jednej z kolejnych, mosińskich majówek harcerze z 19 DH „CZATA” zorganizowali „Harcerską Grę Nocną”. Gra ta odbyła się z 8 na 9 maja po okolicach gminy Mosiny. Jej główną fabułą było odnalezienia zaginionej przed dziesiątkami lat Bursztynowej Komnaty. Grupa podzielona była na dwa patrole: najemników chcących znaleźć i zagarnąć sobie Komnatę, oraz na wysłanników ONZ, którzy mieli odnaleźć komnatę i oddać ją odpowiednim instytucjom. W imprezie ogółem uczestniczyło około 20 osób, w różnym przedziale wiekowym. Poczynając od młodzieży gimnazjalnej a kończąc na studentach. Na bieg zgłosiło się także kilku harcerzy z pobliskich Daszewic oraz Czapur. Po skończonej rywalizacji, w której zwyciężyli wysłannicy ONZ, wszyscy uczestnicy, choć zmęczeni ale za to szczęśliwi udali się do swoich domów.

Anita Walachowska

HARCERSKA PROŚBA



19 Drużyna Harcerska „CZATA” im. Bolesława Chrobrego w Mosinie zwraca się do ludzi dobrej woli o udostępnienie pomieszczenia na harcówkę z powodu przymusowego opuszczenia dotychczasowego miejsca spotkań.

Prosimy o pomoc, ponieważ brak harcówki uniemożliwia nam dalsze działanie drużyny.

Osoby posiadające jakiegokolwiek informacje proszone są o kontakt pod numer tel.: 8-134-618 lub 694-153-773

pwd. Mariusz Guzy HO
drużynowy



SEZON WĘDKARSKI ROZPOCZĘTY

Piękna, wiosenna pogoda sprzyja wypadom na łono rozwijającej się przyrody, która nie tylko optymistycznie nastroja do życia, ale i pobudza do działania. Wśród nas mamy wielu wędkarzy, między nimi sporo osób biorących aktywny udział w konkursach wędkarskich organizowanych przez Koła Polskiego Związku Wędkarskiego.

Pierwszy w tym roku konkurs „Otwarcia sezonu” zorganizowany przez Koło PZW MOSINA-HOBBY odbył się już 25 kwietnia na jeziorze Dębno. Uczestniczyło w nim 49 zawodników. Zwyciężył Marek Masłowski wynikiem 3600 g., a tuż za nim uplasował się Roman Kałan i dalej Zdobysław Nowak.



W sobotę, 8 maja br. wędkarze Kół PZW działających na terenie Mosiny przeprowadzili wspólnie pierwszą w tym roku akcję sprzątnięcia brzegów Kanału Mosińskiego. Uzbierano 15 worków śmieci.



Natomiast w niedzielę, 9 maja br. odbyły się Zawody Spławikowe o Puchar Burmistrza Gminy. Jego organizatorami były cztery koła wędkarskie działające na terenie gminy: Koło nr 28 MOSINA - HOBBY - występujące jako główny gospodarz zawodów, Koło nr 27 Mosina - Miasto, oraz Koła Rogalin i Wiórek. W rywalizacji wzięło udział 51 seniorów i 25 młodzików. Wśród uczestników obecny był, jednak wyłącznie w roli współorganizatora, z-ca burmistrza Bogdan Robakowski.



Wśród seniorów najlepszymi okazali się Andrzej Nowak, Józef Jasiński i Bożena Skrzypek - wszyscy z Koła Nr 28. Natomiast wśród młodzików najlepszym okazali się Michał Szczepaniak z Koła Wiórek, Michał Banaszak z Koła nr 27 i Marcin Kałacz z Koła nr 28. Puchary i nagrody wszystkim zwycięzcom wręczyła osobiście burmistrz Zofia Springer.



Kolejne emocje wędkarze z Koła MOSINA-HOBBY przeżyli 23 maja br. w Sowincu na Warcie. Rozegrano tam konkurs o tytuł MISTRZA KOŁA. Tytuł ten zdobył Marian Kaczmarek, a wicemistrzem został Marek Masłowski.

Anieli Bartkowiak

FINAŁ MISTRZOSTW WIELKOPOLSKI W BIEGACH PRZEŁAJOWYCH ŻERKÓW' 2004

16 kwietnia 2004 roku w Żerkowie odbyły się finałowe zawody Mistrzostw Wielkopolski w Indywidualnych Biegach Przełajowych.

W zawodach tych brała udział także 3 osobowa ekipa biegaczy z naszej gminy, którzy wchodzili w skład reprezentacji powiatu poznańskiego.

W kadrze powiatu znaleźli się następujący uczniowie:

- Idziak Michał ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Mosinie (1 miejsce – złoty medal w zawodach powiatowych),
- Antczak Joanna ze Szkoły Podstawowej w Pecnej (2 miejsce – srebrny medal w zawodach powiatowych),
- Peksa Paweł ze Szkoły Podstawowej w Czapurach (4 miejsce w zawodach powiatowych).

Przy pięknej słonecznej pogodzie i na bardzo dobrze przygotowanej trasie odbywały się biegi uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych.

Uczniowie szkół podstawowych mieli do przebiegnięcia dystans 1200 metrów.

Jako pierwsza z naszych reprezentantów pobiegła Joanna Antczak, która w stawce 110 zawodniczek klas czwartych i piątych uplasowała się w środkowej strefie.

W drugim biegu zaprezentował się Michał Idziak. Po bardzo dobrym biegu i wspaniałym finiszu zajął 6 miejsce na 130 startujących uczniów klas czwartych i piątych. Warto dodać, że gdyby nie pechowy upadek Michała w połowie dystansu na pewno mógłby on powalczyć o pozycję medalową.

Bardzo dobrze spał się także nasz trzeci reprezentant, w kategorii klas szóstych, Paweł Peksa, który w czwartym biegu uplasował się na 8 pozycji, choć na 150 metrów przed metą zajmował on 6 miejsce. Był to bardzo dobry występ reprezentantów naszej gminy.

Warto dodać, że zarówno Michał Idziak jak i Joanna Antczak będą mieli szansę poprawienia swoich pozycji w przyszłym roku szkolnym. Pawłowi Peksi natomiast życzymy, aby równie dobre, a może jeszcze lepsze rezultaty osiągał w kategorii uczniów szkół gimnazjalnych.

Z. Lisiecki

Samochodowy Rajd Nawigacyjny MERCURY 2004



Automobilklub Wielkopolski działając na zlecenie GKSPiT PZM w dniach 4-5 czerwca 2004 roku, zorganizował już po raz drugi Samochodowy Rajd Nawigacyjny MERCURY 2004 będący VII i VIII rundą Nawigacyjnych Samochodowych Mistrzostw Polski.

W rajdzie udział wzięło 16 załóg, które rywalizowały w dwóch próbach sprawności: nocnej w piątek i dziennej w sobotę. Trasa rajdu przebiegała z Mosiny do Śremu.

W piątek kilkuset osób obecnych na mosińskim rynku dopinguowało zawodników. Znak startu pierwszej załodze, której pilotem był Stanisław Dębiec... - dała burmistrz naszej gminy. Zaraz potem zaczęło się prawdziwe ściganie.

Po dwóch dniach zawodów, zwycięzcami 7-8 rundy zostali reprezentanci Klubu Motorowego Winogrady - Maurycy Skowroński i Norbert Kuźniak.

Bartłomiej Kmieć

Podjęte na XXVI Sesji Rady Miejskiej w dniu 31 maja 2004 roku

Uchwała nr XXVI/210/04 Rady Miejskiej w Mosinie
z dnia 31 maja 2004 r.
w sprawie zmiany budżetu Gminy Mosina na rok 2004

Uchwała nr XXVI/211/04 Rady Miejskiej w Mosinie
z dnia 31 maja 2004 r.
w sprawie nadania statutu
Zakładowi Usług Komunalnych w Mosinie

Uchwała nr XXVI/212/04 Rady Miejskiej w Mosinie
z dnia 31 maja 2004 r.
w sprawie podziału Osiedla Nr 6 w Mosinie i zmiany jego granic.

§ 1.

1. Dokonuje się podziału Osiedla Nr 6 w Mosinie poprzez wprowadzenie zmian jego granic i wydzielenie odrębnej jednostki pomocniczej.
2. Obszar działania Osiedla Nr 6 w Mosinie obejmuje ulice, które określa załącznik nr 1 do niniejszej uchwały.
3. Granice Osiedla Nr 6 w Mosinie przedstawia mapka, stanowiąca załącznik nr 2 do niniejszej uchwały.
4. Siedzibę władz Osiedla Nr 6 w Mosinie każdorazowo stanowi miejsce zamieszkania Przewodniczącego Zarządu Osiedla.

§ 2.

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Gminy Mosina.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego.

UZASADNIENIE

W roku 2003 r. mieszkańcy ulic: Jeziornej, Krańcowej i Konopnickiej w Mosinie zwrócili się z wnioskiem o dokonanie podziału Osiedla Nr 6 i utworzenie Osiedla Nr 7. W dniu 7 września 2003 r. została przeprowadzona w tej sprawie konsultacja z mieszkańcami Osiedla Nr 6 w Mosinie. Uprawnionych do udziału w konsultacji były 1683 osoby. Wydano kart konsultacyjnych 62, co stanowi 4% frekwencję. Spośród liczby 62 głosów ważnych, liczba głosów na tak wynosiła 61, a liczba głosów na nie – 1. W związku z tym podjęcie niniejszej uchwały jest uzasadnione.

*Załącznik nr 1 do uchwały nr XXVI/212/04
Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 31 maja 2004 r.*

Obszar działania Osiedla Nr 6 w Mosinie

Obszar działania Osiedla Nr 6 w Mosinie obejmuje następujące ulice:

- 25 Stycznia,
- Budzyńska,
- Fiedlera,
- Kilińskiego (od ul. Mickiewicza do ul. Szosa Poznańska),
- Kollątaja,
- Konopnickiej (od ul. Budzyńskiej do ul. Orzeszkowej),
- Krotowskiego (od ul. Mostowej do ul. Budzyńskiej),
- Krótka,
- Mickiewicza,
- Orzeszkowej,
- Powstańców Wielkopolskich,
- Pożegowska,
- Prusa,
- Reja,
- Reymonta,

- Sienkiewicza,
- Skrzynecka,
- Spacerowa,
- Szosa Poznańska (od ul. Poniatowskiego do ul. Krotowskiego),
- Wiejska.

Uchwała nr XXVI/213/04 Rady Miejskiej w Mosinie
z dnia 31 maja 2004 r.
w sprawie utworzenia Osiedla Nr 7 w Mosinie.

§ 1.

5. Tworzy się na terenie miasta Mosiny jednostkę pomocniczą pod nazwą: „Osiedle Nr 7 w Mosinie”.
6. Obszar działania Osiedla Nr 7 w Mosinie obejmuje ulice, które określa załącznik nr 1 do niniejszej uchwały.
7. Granice Osiedla Nr 7 w Mosinie przedstawia mapka, stanowiąca załącznik nr 2 do niniejszej uchwały.
8. Siedzibę władz Osiedla Nr 7 w Mosinie każdorazowo stanowi miejsce zamieszkania Przewodniczącego Zarządu Osiedla.

§ 2.

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Gminy Mosina.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego.

UZASADNIENIE

W roku 2003 r. mieszkańcy ulic: Jeziornej, Krańcowej i Konopnickiej w Mosinie zwrócili się z wnioskiem o dokonanie podziału Osiedla Nr 6 i utworzenie Osiedla Nr 7. W dniu 7 września 2003 r. została przeprowadzona w tej sprawie konsultacja z mieszkańcami Osiedla Nr 6 w Mosinie. Uprawnionych do udziału w konsultacji były 1683 osoby. Wydano kart konsultacyjnych 62, co stanowi 4% frekwencję. Spośród liczby 62 głosów ważnych, liczba głosów na tak wynosiła 61, a liczba głosów na nie – 1. W związku z tym podjęcie niniejszej uchwały jest uzasadnione.

*Załącznik nr 1 do uchwały nr XXVI/213/04
Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 31 maja 2004 r.*

Obszar działania Osiedla Nr 7 w Mosinie

Obszar działania Osiedla Nr 7 w Mosinie obejmuje następujące ulice:

- Jeziorna,
- Konopnickiej (od ul. Orzeszkowej do granic miasta),
- Krańcowa.

Uchwała nr XXVI/214/04 Rady Miejskiej w Mosinie
z dnia 31 maja 2004 r.
w sprawie zmiany
„STRATEGII ROZWOJU GMINY NA LATA 2003 - 2013

...

*Załącznik nr 1 do uchwały nr XXVI/214/04
Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 31 maja 2004 r.*
Zmiany w „STRATEGII GMINY MOSINA
NA LATA 2003 – 2013”:

1. W dziale 2. Uwarunkowania rozwoju, rozdziale 2.1. Uwarunkowania rozwoju Gminy Mosina, podrozdziale 2.1.1. Krótkie omówienie uwarunkowań i potrzeb rozwojowych w kontekście realizacji obowiązkowych zadań gminy, na str. 16 jest “- SP Krosno - postawienie budynku od podstaw, na miejscu starego”, zmienia się na:

“- SP Krosno - modernizacja istniejącego budynku szkoły do standardu zapewniającego bezpieczeństwo dzieci”

2. W dziale 3. Cele i programy strategiczne, rozdziale 3.3. Realizacja celów strategicznych - prognozy i projekty, w programie 2.4. Wspieranie aktywności kulturalnej oświatowej i sportowej, w projekcie 2.4.1. Tworzenie zaplecza infrastrukturalnego dla oświaty i kultury zmienia się treść Strategii na następującą:

a) na stronie 49 pkt 1 otrzymuje brzmienie:

1. Przystosowanie obiektów kulturowo - oświatowych do aktualnych potrzeb edukacyjnych

Jakość kształcenia w dużej mierze zależy od warunków technicznych, w jakich odbywa się proces nauczania. Z uwagi na duże koszty utrzymania szkół zawsze odczuwana jest niewystarczalność środków finansowych na rozwój bazy oświatowej. Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół wraz z dyrektorami szkół podstawowych przygotował m. in. projekt związany z modernizacją i uzupełnieniem istniejącej bazy oświatowej. Dotyczy on zarówno remontów szkół podstawowych, gimnazjów i przedszkoli. Proponowane zadania dotyczą głównie modernizacji boisk przyszkolnych, wymiany okien i dociepleń budynków, remontów dachów i modernizacji kotłowni. Projekt przewidziany jest jako zadanie ciągłe w latach 2002-2010. W trakcie warsztatów strategicznych zasygnalizowano również potrzebę remontów świetlic wiejskich. Niezbędna jest ponadto budowa szkoły podstawowej odpowiadającej standardom pozwalającym kształcić młodzież, w tym szczególnie z terenu wiejskiej gminy, na poziomie pozwalającym sprostać wyzwaniom jakie niesie przyszłość. W gminie brakuje także odpowiedniej infrastruktury sportowej przy szkołach, która zapewniłaby - w dbałości o obecne i przyszłe zdrowie młodzieży - możliwość kształtowania wśród niej aktywności sportowej.

b) na stronie 50 w zadaniach do wykonania dodaje się:

- Budowa - jeśli pozwoli na to gminie jej sytuacja finansowa - nowej szkoły z zapleczem świetlicowym, stołówkowym i salą gimnastyczną z jednoczesną likwidacją istniejącej w Krośnie

c) na stronie 50 w miarach wykonania projektu dodaje się:

- Wybudowana szkoła wraz z infrastrukturą towarzyszącą

Uchwała nr XXVI/215/04 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 31 maja 2004 r.

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej we wsi Krosinko.

Uchwała nr XXVI/216/04 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 31 maja 2004 r.

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej, usługowej i działalności gospodarczej we wsi Pecna.

Uchwała nr XXVI/217/04 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 31 maja 2004 r.

mieniająca uchwałę nr XXIII/208/04

Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 15 kwietnia 2004 r.

w sprawie upoważnienia kierownika

Ośrodka Pomocy Społecznej w Mosinie

do prowadzenia postępowania w sprawach dodatków mieszkaniowych,

a także do wydawania w tych sprawach decyzji.

Uchwała nr XXVI/218/04 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 31 maja 2004 r.

w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Mosinie zbadania zasadności skargi Marka (...)* na bezczynność Burmistrza Gminy Mosina.

Uchwała nr XXVI/219/04 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 31 maja 2004 r.

w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Mosinie zbadania zasadności skargi dotyczącej wydawania przez Burmistrza Gminy Mosina „Merkuriusza Mosińskiego”.

Uchwała nr XXVI/220/04 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 31 maja 2004 r.

w sprawie odwołania Sekretarza Gminy Mosina.

§ 1.

Odwołuje się – na wniosek Burmistrza Gminy Mosina – Sekretarza Gminy Mosina w osobie Piotra Woźniaka.

§ 2.

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała nr XXVI/221/04 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 31 maja 2004 r.

w sprawie powołania Sekretarza Gminy Mosina.

§ 1.

Powołuje się – na wniosek Burmistrza Gminy Mosina – Sekretarza Gminy Mosina w osobie Marii Chodorowskiej.

§ 2.

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Czytelników zainteresowanych pełną treścią Uchwał Rady Miejskiej informujemy, że są one do wglądu w Biurze Rady mieszczącym się w pokoju 17 Urzędu Miejskiego w Mosinie (telefon: 8132-251 w.27), a także na gminnej stronie

www.mosina.pl

KOLEJNE WYDANIE
MERKURIUSZA MOSIŃSKIEGO
UKAŻE SIĘ
W OSTATNICH DNIACH LIPCA 2004 R.

**RODZINNE WCZASY
W USTCE**



Możliwość korzystania z kuchni

TELEFON:
0501 627813

KRUSZARNIA GRUZU

Mosina

teren byłej cegielni przy wjeździe od strony Poznania
czynne: pon.-pt. 7-16, sob. 7-13
tel. 0 602 126 791

Polecamy: tłuczeń betonowy, ceglany
i odsiew na podbudowy dróg, placów itp.
Usługi młotem wyburzeniowym, rozbiórki

Nie przyjmujemy: eternitu, azbestu, śmieci pobudowlanych
NIEODPŁATNIE PRZYJMujemy:
Gruz betonowy, ceglany, kamienie, asfalt

**PROFESJONALNY
ZAKŁAD MALARSKI**



Malowanie, tapetowanie, szpachlowanie
Montaż płyt gipsowo-kartonowych
Sufity podwieszane
Układanie wykładzin
Płytki

Jacek Matuszczyk
Tel. (0-61) 8 192-059,
kom. 0 608 187 708

**Naprawa Sprzętu AGD
wszystkich firm**

pralki
lodówki
zmywarki
przepływowe ogrzewacze wody
lady chłodnicze
witryny

tel. dom. (061) 893 94 99
tel. kom. 0 507 160 878

● szybko ● tanio ● fachowo ●

MATERIAŁY BUDOWLANE

POLECAMY:

SYSTEMY DOCIEPLEŃ NA STYROPIAN
I WELNĘ
TYNKI AKRYLOWE I MINERALNE
FARBY EMULSYJNE, AKRYLOWE, SILIKATOWE
PLYTY GIPSOWE I KONSTRUKCJE
WELNE GULFIBER ISOVER
W ROLKACH I PŁYTACH
RYNNY MARLEY I POLSKIE

DOMEX

CHMIELEWSCY & SYN Sp. J.
PUSZCZYKOWO,
ul. OGRODOWA 4
(200 m od szosy mosińskiej)
TEL. 8 194 359

**NAPRAWA PRALEK
i ZMYWAREK**

SPRZEDAŻ UŻYWANYCH



813 27 60
0601 893 331
MOSINA
25 STYCZNIA 48

**BIURO
RACHUNKOWE**

Świad. Kwalifik. Min. Finansów 12710/99

mgr inż. Marzena Giera
*profesjonalna
obsługa księgową firm*

62-050 Mosina-Krosno
ul. Piaskowa 8c/a
telefony: 819-11-10
0 600 82-44-68

czynne od 17⁰⁰ do 20⁰⁰

BIURO RACHUNKOWE

62-022 Sasinowo ul. Poznańska 13
tel. 061-8938-377, tel. kom. 0602649793

OFERUJE USŁUGI W ZAKRESIE:

- prowadzenia ksiąg przychodów i rozchodów
- prowadzenia ewidencji przychodów - ryczałt
- rozliczenia podatkowe PIT
- kadry i płace
- rozliczenia ZUS
- sporządzanie wniosków na kapitał początkowy

BIURO CZYNNE

Od poniedziałku do piątku od 17-19
Wcześniejsze godziny proszę uzgadniać
telefonicznie

**BIURO POSIADA LICENCJĘ
MINISTRA FINANSÓW NR 15229/99**

SPECJALISTA PSYCHIATRA

lek. med. Antonina Zięba
leczenie nerwic, depresji, psychoz,
rozmowy terapeutyczne
(przyjęcia uzgadniać telefonicznie)

SPECJALISTA PEDIATRA

lek. med. Albin Zięba
przyjęcia: 8.00 - 9.00 i 16.00 - 17.00
wizyty domowe zgłaszać od 7.00 do 19.00

PUSZCZYKOWO, ul. SŁONECZNA 7
TEL. 813 31 47

BIURO RACHUNKOWE

62-050 MOSINA, ul. Podgórna 8
tel. 8132-286; tel.kom. 0504 832878

OFERUJE SVOJE USŁUGI W ZAKRESIE:

- prowadzenia ksiąg przychodów i rozchodów
- prowadzenia ewidencji przychodów (ryczałt)
- prowadzenia ksiąg rachunkowych (pełna księgowość)
- sporządzania bilansów
- sprawy kadrowo-płacowe, pracownicze, ZUS
- księgowość w zakładach pracy chronionej

Biurowo jest czynne
od poniedziałku do piątku od 17.00 - 19.00
**BIURO POSIADA LICENCJĘ
MINISTERSTWA FINANSÓW
NR 6799/97**

Zatrudnimy krawcowe,
pomoce krawieckie
- również z orzeczeniem KIZ-u,

PPH ZENTEX

62-050 Mosina
ul. Wybickiego 26
tel. 81-32-862
600-42-45-63



AGENCJA UBEZPIECZENIOWA

Prowadzi:
Ubezpieczenia komunikacyjne
Mieszkania, Domy, Rzemieślników
dla Towarzystw
INTER POLSKA

Mosina, ul. Leszczyńska 70A
Tel. 8 137 - 321
w godz. 16.00 - 21.00

**UBEZPIECZENIA TAKŻE
U KLIENTA W DOMU.**



NAPRAWA PRALEK

- automatycznych
- wirnikowych
- wirówek do bielizny
- chłodziarek domowych

Sylwester Lange
Mosina, ul. Słoneczna 17
Tel. 8 132 505

ZAKŁAD INSTALACYJNO-GAZOWY

Jacek Filipiak
62-050 MOSINA, ul. Podgórna 8
tel. 8132 286; tel.kom. 0602 199407

Poleca swoje usługi w zakresie:
- montaż wewnętrznych instalacji gazowych
- montaż instalacji c.o.
- montaż instalacji wod.-kan.
- wkłady kominkowe
- sprzedaż kotłów gazowych
- sprzedaż grzejników, armatury
i innych akcesoriów

**OFERUJEMY USŁUGI
W ZAKRESIE STARYCH I NOWYCH
TECHNOLOGII**



**PANIĄ
UZDOLNIONĄ ARTYSTYCZNIE
DO PRACY W KWIACIARNI,
PRZYJMĘ
SALON DEKORA**

MOSINA
VIS A VIS OŚRODKA ZDROWIA

CENTRUM NAUKI JĘZYKA ANGIELSKIEGO "PERFEKT"

Zaprasza dzieci od lat 5, młodzież i dorosłych.
OFERUJEMY

przygotowanie do matury, egzaminów wstępnych i międzynarodowych
różne poziomy zaawansowania
nauka w grupach (max do 6 osób) oraz indywidualnie
zajęcia prowadzone przez wykwalifikowanych nauczycieli języka
angielskiego z przygotowaniem metodycznym i doświadczeniem zawodowym
zintegrowane nauczanie wszystkich sprawności językowych (pisanie, czytanie, słuchanie, gramatyka), ze szczególnym
uwzględnieniem sprawności płynnego i poprawnego mówienia

RABAT DLA UCZNIÓW KONTYNUUJACYCH NAUKĘ ORAZ RODZENSTWA
Przyjmujemy zapisy na rok szkolny 2004/2005
Mosina ul. Strzałowa 3 Tel. 0501-015-463 Tel. 8132-455

DREWNO OPAŁOWE - KOMINKOWE



DOWÓZ GRATIS
8 19 35 08
0 605 981 958



oferujemy
- autorskie oprogramowanie dla rolnictwa
- tworzenie stron internetowych,
- prezentacji multimedialnych,
- reklam prasowych.

tel.: 8-688-415-842
email: biuro@softsystem.pl
Mosina, ul. Śremska 21



Piotr Wojnowski
**SZKÓŁKA DRZEW
I KRZEWÓW OZDOBNYCH**

Puszczykowo
ul. Lipowa 10
(wjazd od ulicy Poznańskiej)
Telefony:
8 133 226; 0 602 805 672

*Moim P.T. Klientom
profesjonalnie projektuję i obsadzam ogrody*

Biuro Rachunkowe EXACTUS Sp. z o.o.

Licencje Min. Finansów nr 17658/00 286/2002 5764/2004



Świadczy usługi w zakresie:

- Prowadzenia ewidencji księgowej: ryczałt od przychodów ewidencjonowanych, KPiR, pełne księgi
- Przygotowanie rozliczeń podatkowych
- Prowadzenie spraw kadrowych i płacowych (m.in. PIT-4, listy wynagrodzeń, ZUS, przysyłanie dokumentów drogą elektroniczną;
- Sporządzanie: wniosków kredytowych, biznesplanów i analiz finansowych, wyceny przedsiębiorstw
- Przygotowanie wniosków o pomoc finansową z UE

Mosina, ul. Targowa 44;
(0-61) 813-76-47; Fax: (0-61) 813-76-47

Puszczykowo, ul. Kraszewskiego 5
(061) 501-770-262; (061) 501-432-146

Strona: www.exactus.com.pl e-mail: biuro@exactus.com.pl

Biuro czynne od 8.00 do 18.00 - Możliwy odbiór dokumentów od klienta

Uwaga: dla podmiotów zgłaszających się z niniejszym ogłoszeniem pierwszy miesiąc prowadzenia ksiąg za 10,00 zł

USŁUGI WODNO - KANALIZACYJNE Stanisław Kornosz

62-050 Mosina, ul. Świerkowa 2
TEL. 813-29-73, KOM. 0 602 613 824

Wykonuję usługi w zakresie:

sieci wodociagowych i kanalizacyjnych,
przyłączy wodno - kanalizacyjnych,
przyłączy domowych,
oraz wykopy ziemne
i pod budynki mieszkalne.

**CENY KONKURENCYJNE
MOŻLIWOŚĆ PŁACENIA W RATACH**
Wystawiam faktury VAT

ALARMOWE

Z telefonów alarmowych korzystamy w sytuacjach szczególnych, takich jak: nagle zagrożenie życia, pożary, kradzieże i rozboje

POGOTOWIE	
RATUNKOWE	999
STRAŻ POŻARNA	998
POLICJA	997
POGOTOWIE ENERGETYCZNE	991
POGOTOWIE GAZOWE	992
POGOTOWIE WODNE	
SIECI AQUANET S.A.	8132 171
POGOTOWIE	
WETERYNARYJNE	983
BIURO NAPRAW	
TELEFONÓW	9393

INNE WAŻNE TELEFONY:

Komisariat Policji	
w Mosinie	8132444
Straż Miejska	8197855
	501 467311
Szpital w Puszczykowie	8636362
Jednostka	
Ratowniczo-Gaśnicza PSP	
w Mosinie	8132333
Posterunek	
Energetyczny w Mosinie	8132742
Zakład Usług	
Komunalnych w Mosinie	8132321
STRAŻ LEŚNA:	
Nadleśnictwo Babki	8788043
	604 952002
Nadleśnictwo	8137791
Konstantynowo	601 738818



URZĄD MIEJSKI w MOSINIE

Plac 20 Października 1
62-050 MOSINA

Telefon: 8 132 251; Fax: 8 132 952
Email: burmistrz@mosina.wokiss.pl
www.mosina.pl

URZĄD PRZYJMUJE INTERESANTÓW:
w poniedziałki od 9⁰⁰ do 17⁰⁰
od wtorku do piątku od 7⁰⁰ do 15⁰⁰

BURMISTRZ GMINY
przyjmuje mieszkańców Gminy
w poniedziałki
od godziny 10⁰⁰ do 16⁰⁰

W SOBOTY URZĄD MIEJSKI
JEST NIECZYNNY

ARTURO

Przyjmujemy chętnych do pracy
na stanowisko sprzedawcy

WYMAGANIA:

Wykształcenie min. zawodowe -
handlowe lub średnie

Wiek do 30 lat

Zgłoszenia osobiste Puszczykowo
ul. Poznańska 74 B

MULTI AGENCJA UBEZPIECZENIOWA

OC poj. silnika 1351-1850

295 zł na rok !

MAREK GLAPIAK

CZEMPIN,
ul. MALINOWA 3
TEL. 2 826 221
KOM. 0 502 079 195
CZYNNE OD 9.00 - 21.00



B.B.Z.

pon.-pt. 8-16 sob. 8-12
ul. Chabrowa 12 Puszczykowo
www.bbz.blacom.pl
tel-fax 819 35 35

wszystko co dotyczy

OKNA

w jednym miejscu

DRZWI ANTYWŁAMANIOWE GERDA
ŻALUZJE
MOSKITIERY PROMOCJA !! *
WAKACYJNA ROLETY
MARKIZY OGRODY ZIMOWE
TARASOWE I REKLAMOWE
* 7 - DNIOWY POBYT WCZASOWY DLA 2 OSÓB GRATIS !!

LECH SCHWERMER

BESTEL

PROFESSIONAL

MASZYNY I URZĄDZENIA DO SITODRUKU
KONSTRUKCJE STALOWE
PŁOTY, BRAMY
BALUSTRADY, SCHODY
ZADASZENIA

USŁUGI

TOKARSKIE, FREZERSKIE,
SPAWANIE ALUMINIUM,
RAMKI AL. DO SITODRUKU

TEL/FAX (61) 8 132 517
MOSINA. KASZTANOWA 17

ZAKŁAD KRAWIECKI



poleca szycie miarowe:

- sukni wieczorowych
- spodni
- spódnic
- bluzek
- żakietów
- drobne poprawki

ROGALINEK, ul. Sikorskiego 25
tel. 8938455; kom: 0608865372
PON-PT 16:00 - 19:00

WYPRZEDAŻ 50%

RAJSTOP I SKARPET

RENOMOWANYCH FIRM
WŁOSKICH I FRANCUSKICH

oraz

KOSZY MAGAZYNOWYCH

POKRYTYCH BIAŁYM
POLIETYLENEM

HURTOWNIA „SIMAL”

Puszczykowo, ul. Kopernika 42
Tel. 8 133 165
Godz. 9.⁰⁰ - 13.⁰⁰ i 14.⁰⁰ - 17.⁰⁰

OGŁOSZENIA DROBNE

TANIO SPRZEDAM DOMEK
GOSPODARCZY NA BUDOWĘ
LUB DZIAŁKĘ.
TEL. 605 280 825

ZAMAWIANIE REKLAM

URZĄD MIEJSKI
plac 20 Października 1
62-050 MOSINA pok.21
telefon 8132-355

Reklamy przyjmujemy wyłącznie opracowane graficznie
na dyskietkach lub płytach CD
najpóźniej do ostatniego 10 dnia każdego miesiąca

PRODUCENT ODZIEŻY DAMSKIEJ Mosiński



Kreacja

Rok zał. 1978

www.kreacja2000.pl



Salony Firmowe:

Mosina, ul. Grabowa 1

Mosina, Pl. 20 Października 2

Kościarnia, ul. Wrocławska 26

Grodzisk Wlkp., ul. Szeroka 14

26 lat DOŚWIADCZENIA Modeli z Agencji MOD-ART

fotografia cyfrowa

Certyfikat jakości Kodak Profesjonal



Barbara i Jacek Matuszakowie zapraszają do cyfrowego centrum fotografii studyjnej, reklamowej i amatorskiej

Pakiet Rodzinny!

50% TANIEJ

Najlepsze laboratorium KODAK EXPRESS w Polsce pod względem jakości usług i obsługi klienta



Zdjęcia cyfrowe
studyjne
plenerowe
reporterskie
multimedialne albumy CD

Zdjęcia z aparatów cyfrowych
skanowanie filmów

www.fotomat.pl



ul. Farblarska Mosina
tel. 8197 403

rabaty 5% i 10%



Mm

DZIECIOM



Każdy człowiek ma swoje prawa. Dzieci też mają prawa. Tak naprawdę "Prawa dzieci" zostały uznane przez dorosłych dość niedawno, ponieważ przez długi czas dorośli uważali że dzieciom nie są potrzebne prawa. Nawet dzisiaj niektórzy nie są przekonani że dzieci powinny znać swoje prawa. Jednak w roku 1989 prawa te zostały zapisane w specjalnym dokumencie, który nazywa się: Konwencja o Prawach Dziecka. W Polsce Konwencja obowiązuje od 1991 roku.

PRAWO DO ŻYCIA I ROZWOJU - Prawo do rozwoju oznacza, że dorośli muszą zadbać o to, żebyście byli zdrowi i mądrzy.

PRAWO DO WYCHOWANIA W RODZINIE - oznacza to, że dziecka nie wolno rodzicom zabrać. Tylko w wyjątkowych sytuacjach, kiedy rodzice nie chcą lub nie mogą opiekować się dzieckiem państwo ma obowiązek umieścić dziecko w domu dziecka lub w innej rodzinie, która zaopiekuje się nim jak własnym. Prawo do wychowania w rodzinie oznacza również, że jeśli twoi rodzice biorą rozwód i przestają mieszkać razem, masz prawo do spotykania się z rodzicem, który się wyprowadził, tak często jak tego pragniesz.

PRAWO DO SWOBODY MYŚLI, SUMIENIA I WYZNANIA - oznacza, że każdy człowiek ma prawo myśleć i wierzyć w kogo chce. Na świecie jest dużo różnych religii i nie można powiedzieć, że jedna religia jest lepsza od innej. Nie można też powiedzieć, że ktoś, kto nie wierzy w żadnego Boga jest głębszy czy gorszy. Każdy z nas ma pełne prawo wyboru, jak chce myśleć o Bogu i o tym jak powstał świat.

PRAWO DO PRYWATNOŚCI - oznacza, że nikomu nie wolno wtrącać się w nasze życie i sprawy osobiste. Wyjątkiem są szczególne sytuacje, np. zagrożenia zdrowia, czy życia. Prywatne wszystko to, co jest co jest nasze osobiste - rzeczy, mieszkanie, listy.

PRAWO DO TAJEMNICY KORESPONDENCJI - oznacza prawo każdego człowieka do decydowania o tym, kto może przeczytać jego list, wiersz, pamiętnik.

PRAWO DO WYPOWIEDZI - oznacza, że zdanie dziecka powinno być wysłuchane. Jednak należy pamiętać o tym, że prawo do wysłuchania nie oznacza, że wasze życzenia zawsze mogą być spełnione i że na pewno macie rację.

PRAWO DO NAUKI - oznacza, że każdy człowiek powinien mieć możliwość uczenia się tak długo jak chce i pozwalają mu na to jego zdolności i zainteresowania. Kiedyś dzieciom nie pozwalano chodzić do szkoły, tylko musiały ciężko pracować. Prawo do nauki ustanowiono dlatego, żeby każde dziecko niezależnie od tego czy jego rodzice są biedni czy bogaci, mogło się uczyć. Państwo powinno zapewnić pomoc finansową tym uczniom, których rodzice są w trudnej sytuacji materialnej.

PRAWO DO ŻYCIA BEZ PRZEMOCY - oznacza że nikomu nikogo nie wolno bić, obrażać, wyśmiewać, grozić, straszyć. Jeżeli ktokolwiek wykorzystuje względem ciebie swoją przewagę fizyczną lub psychiczną powinieneś zwrócić się o pomoc do kogoś, komu ufasz.

ZASADA POSZANOWANIA GODNOŚCI - Mówi się, że godność jest źródłem wszystkich praw. Godność po prostu mamy i nikt nie może jej odebrać. Każdy człowiek ma wrodzone poczucie dumy i honoru osobistego. Nikt nie powinien być źle traktowany, poniżany, wyśmiewany, czy w jakikolwiek sposób obrażany. Każdy człowiek ma prawo do ochrony przed poniżającym traktowaniem, takim, które narusza jego poczucie godności. Dlatego nie mówimy o prawie do godności tylko o zasadzie poszanowania godności.